NISKO W szpitalu powiększają oddział covidowy 2

STALOWA WOLA Huta dostarcza wojsku sprzęt inżynieryjny 4

JAMNICA Trzy osoby ranne w wypadku 6

STALOWA WOLA Muzeum COP w budowie 9

STALOWA WOLA Ostre spięcie wokół Enesty i jej prezesa 12

SPORT „Stalówka” w statystycznej pigułce 21

Nr 48 (272327)
2 grudnia 2021 r.
cena 3,50 zł (z VAT 5%)
ISSN 1232-3020 INDEX 376140
www.sztafeta.pl

TYGODNIK **SZTAFETA**

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

PRAWNIK WYJAŚNIA
Na ile dni wstecz można dostać ZWOLNIENIE LEKARSKIE?
Czytaj na str. 16

Samorządowcy inflacją martwić się nie muszą

Sowite podwyżki fundują sobie przedstawiciele lokalnej władzy w naszym regionie. Niedawno poszybowało w górę wynagrodzenie prezydenta i diety radnych Stalowej Woli. Teraz przyszedł czas na wzrost apanaży starostów powiatu niżańskiego i stalowowolskiego oraz powiatowych radnych. Sporo więcej zarobi też burmistrz Niska. W niektórych samorządach podwyżki przyjmowane są przy wymownej ciszy, w innych padają głośne zarzuty o „skoku na kasę”.

Czytaj więcej na stronach: 3, 11, 13

NISKO

Bat na piratów drogowych

Na drodze krajowej numer 77 w Nisku zostanie zainstalowany odcinkowy pomiar prędkości. Urządzenia mają być zamontowane na ulicy Sandomierskiej. Lokalizacja urządzenia została wskazana w analizie stanu bezpieczeństwa ruchu drogowego, przygotowanej na zlecenie GITD przez Instytut Transportu Samochodowego.

Czytaj na str. 4

NISKO

NCK „Sokół” ma 30 lat

Niżańskie Centrum Kultury „Sokół” obchodziło w miniony wtorek, 23 listopada, 30-lecie swojej działalności. W uroczystej gali wzięli udział dawni i obecni pracownicy, instruktorzy, samorządowcy i liczni przyjaciele „Sokoła”. Placówka, która w poprzednich latach przeszła gruntowną przebudowę i modernizację, jest kulturalnym sercem Niska.

Czytaj na str. 7

ZBYDNIÓW

Festiwal dobrych serc

23,4 litra krwi oraz 250 kilogramów darów dla Domu Dziecka w Tarnobrzegu udało się zebrać podczas akcji charytatywnej w Zbydniowie. Była to już 7 edycja wydarzenia. Tym razem pod hasłem „Zamień krwinki na ozdoby z choinki”. – Niesamowite jest to jak wiele osób dostrzega wciąż potrzeby innych – mówi koordynator akcji Michał Dziuba.

Czytaj na str. 8

REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

SKLEP CZĘŚCI TIR

SERWIS TIR

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

SKORZYSTAJ I ODBIERZ **KUPON NA 25 ZŁOTYCH**
na myjnię, paliwo na stacji RIA, zakup części, serwis TIR i busów

MOTO TECH

STALOWA WOLA | ul. COP 3 | 606 891 578

WULKANIZACJA

HOLOWANIE TIR

LAWETA BUS I OSOBOWE

Na terenie Centrum Motoryzacyjnego MOTO-TECH w Stalowej Woli prowadzimy okręgową stację kontroli pojazdów, sklep z częściami samochodowymi oraz warsztat TIR BUS i dla pojazdów samochodowych. W trakcie badań dokładnie sprawdzimy stan techniczny Twojego pojazdu, udzielimy wszelkich porad dotyczących niezbędnych napraw. Zajmujemy się także wulkanizacją i zakuwaniem węży hydraulicznych. W naszej stacji zawsze możesz skorzystać z atrakcyjnych promocji. W tej chwili do każdego badania okresowego Twojego pojazdu dodajemy bon o wartości 25 zł, który możesz wykorzystać na terenie Centrum na: myjnię, części lub usługi.

Zapraszamy także do MYJNI BEZDOTYKOWEJ

eprasa.pl 6946ef50ac

Od 1 grudnia obowiązują nowe obostrzenia

W środę, 1 grudnia, zaczęły obowiązywać nowe obostrzenia związane z COVID-19. Pakiet alertowy, który wiąże się z uszczelnieniem granic i obostrzeniami krajowymi, będzie obowiązywał do 17 grudnia. Jakie nowe ograniczenia wprowadzono?

Wprowadzenie pakietu alertowego COVID-19 zapowiedział w poniedziałek, 29 listopada, minister zdrowia Adam Niedzielski. Nowe przepisy, związane z uszczelnieniem granic i obostrzeniami krajowymi, będą obowiązywać od środy, 1 grudnia, do piątku, 17 grudnia.

Pakiet alertowy zaostrza limity osób przebywających m.in. w obiektach hotelowych i restauracjach oraz uczestniczących w wydarzeniach. Dotychczasowy limit 75 proc. obłożenia zmienia się na 50 proc. Zmiana ta dotyczy: gastronomii, hoteli, kultury, czyli kin, teatrów, opery, filharmonii, domów i ośrodków kultury, koncertów, widowisk cyrkowych, kościołów i obiektów sportowych, w tym basenów i aquaparków.

Zmieniony zostanie także limit osób biorących udział w uroczystościach m.in. weselach, komuniach i dyskotekach. Obecnie mogło to być 150 osób – nowy limit to 100 osób.

Większe obostrzenia będą też na wydarzeniach sportowych organizowanych poza obiektami sportowymi. Obecnie limit na tych wydarzeniach sportowych wynosi 500 osób. Teraz będzie to 250 osób.

Mniej osób będzie też mogło korzystać z siłowni i centrów fitness. Do tej pory w takich obiektach, jak siłownie, kluby, centra fitness, muzea, hazard obowiązywał limit jednej osoby na 10 m kw., obecnie będzie to jedna osoba na 15 m kw.

Zmiany także w podróżowaniu. Wydany został zakaz lotów do siedmiu krajów afrykańskich: Botswany, Eswatini, Lesotho, Mozambiku, Namibii, RPA i Zimbabwe, czyli krajów, które zostały przez ECDC uznane za kraje szczególnego ryzyka. Osoby wracające z tych krajów, niezależnie, jaką drogą, będą miały wydłużoną kwarantannę do 14 dni. Nie ma możliwości zwolnienia testem z takiej kwarantanny.

Zmienione zostaną też zasady dla podróżujących do Polski z krajów spoza strefy Schengen. Dla nich zostaje wydłużona kwarantanna z 10 do 14 dni. Zwolnienie z kwarantanny może nastąpić od ósmego dnia po wykonaniu testu PCR.

Osoby w pełni zaszczepione preparatami uznawanymi w Unii Europejskiej, przyjeżdżające spoza strefy Schengen, nie podlegają kwarantannie.

(dag)

krótko

W Nisku powiększają oddział covidowy

Dodatkowych 20 łóżek covidowych powstało w Szpitalu Powiatowym w Nisku. Do tej pory powstały na początku listopada oddział covidowy liczył 29 łóżek dla pacjentów chorych na COVID-19 lub z podejrzeniem zakażenia. Teraz liczba ta wzrosła do 49 miejsc. Pod potrzeby oddziału zajęty został oddział wewnętrzny II.

– W oddział covidowy przekształcamy oddział wewnętrzny II. Jesteśmy przygotowani na dodatkowych 20 łóżek. Jeszcze nie wiemy kiedy zapadnie decyzja wojewody, czy to będzie już w piątek, czy w poniedziałek. Musimy przygotować strefę czerwoną, żółtą i zieloną. Wszystko musi być dobrze przygotowane – mówił „Sztafecie" 25 listopada Paweł Tofil, dyrektor Szpitala Powiatowego w Nisku. – Kiedy przyjdzie decyzja wojewody, musimy być gotowi.

Przed tygodniem szpital w Nisku wstrzymał przyjęcia nowych pacjentów na oddział wewnętrzny II. A co z osobami już tam leczonymi?

– Pacjentów z oddziału wewnętrznego musimy przekazać do innych szpitali bądź tych w lżejszym stanie wypisać do domów – przyznaje dyrektor Tofil.

Jak tłumaczy, kadra szpitala jest przygotowana do pracy na oddziale covidowym.

– Zrobiliśmy małe przesunięcia, jeśli chodzi o lekarzy. Myślę, że damy radę – mówi.

Zapytaliśmy dyrektora, czy dodatkowych 20 łóżek na oddziale covidowym wystarczy, by zaspokoić potrzeby mieszkańców powiatu niżańskiego?

– Zważywszy na to, że jesteśmy chyba najgorzej wyszczepionym powiatem w całym województwie podkarpackim to nie wiem. Ale nie mamy w tej chwili, jako szpital, większych możliwości. Co prawda na oddziale mogłoby wejść więcej łóżek, ale w przypadku leczenia chorych na COVID-19 nie jest wskazane duże zagęszczenie pacjentów – przyznaje dyrektor. **(dag)**

Odszedł Stanisław Bednarski

24 listopada zmarł Stanisław Bednarski, wieloletni lekarz w ośrodku zdrowia w Zbydniowie. 27 listopada spoczął na cmentarzu w Zaleszanach. – To był doktor Judym naszych czasów – mówił kapłan podczas pogrzebu. Jeszcze do niedawna był jednym z najstarszych czynnych lekarzy na Podkarpaciu. W kwietniu skończyłby 92 lata.

Stanisław Bednarski urodził się 30 kwietnia 1930 roku w Wysokiej koło Łańcuta. Do Zbydniowa został skierowany nakazem pracy w 1954 roku. Wówczas ośrodek zdrowia mieścił się w dworze Horodyńskich.

– Pracowałem w Tarnobrzegu i stamtąd skierowano mnie do Zbydniowa. Początkowo trochę się buntowałem, bo w Tarnobrzegu miałem swoich znajomych, ale jak już przyszedłem, to przyzwyczaiłem się do Zbydniowa, zżyłem się z ludźmi, a oni ze mną. I tak już zostałem, tu się ożeniłem i tutaj mieszkam – opowiadał Stanisław Bednarski, kiedy spotkaliśmy się w 2017 roku.

Wówczas był najstarszym lekarzem rodzinnym w powiecie stalowowolskim, w wieku 87 lat wciąż przyjmował w ośrodku zdrowia w Zbydniowie.

– Pacjenci chcą żebym pracował, wciąż przychodzą do starego dziadka. Jeden z nich powiedział mi, że w jego rodzinie leczę już piąte pokolenie. Kto by pomyślał, że tyle lat będę pracował – mówił.

Początkowo w Zbydniowie pracował jako felczer. Już po ukończeniu studiów medycznych w Lublinie, w latach 1976-1982 pracował w Tarnobrzegu, a następnie od 1982 do 1985 r. w Gorzycach. W 1985 roku powrócił do gminy Zaleszany. Pracował do końca czerwca 2018 r.

Stanisław Bednarski był nie tylko cenionym pediatrą i lekarzem rodzinnym, ale i wielkim społecznikiem. To on był inicjatorem budowy dzisiejszego ośrodka zdrowia w Zbydniowie.

Chęć do działania dla lokalnej społeczności nie opuszczała go również wtedy, gdy osiągnął już sędziwy wiek. W 2018 roku odsłaniał w Zbydniowie pomnik na stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości.

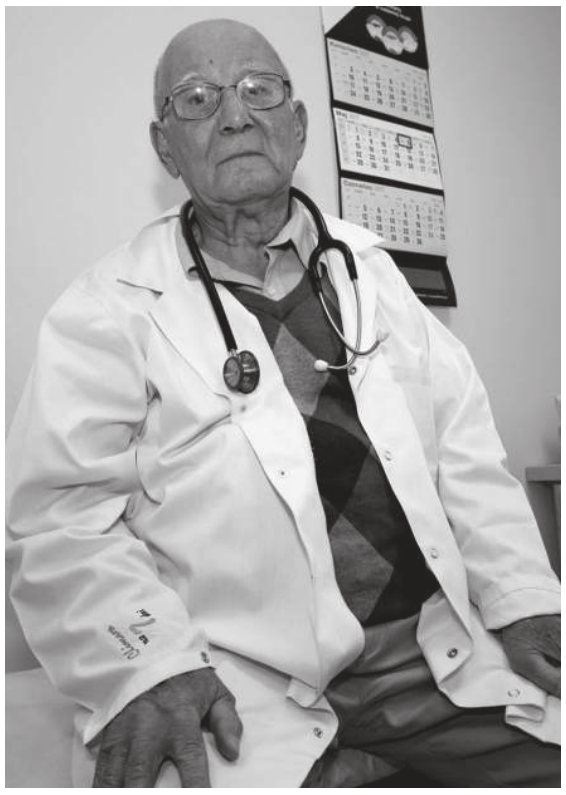

– Świętej pamięci Stanisław Bednarski był niezwykle zacnym, dobrym człowiekiem. Nigdy nikomu nie odmówił pomocy. Mówiliśmy o nim „człowiek dusza". Nawet ksiądz powiedział dzisiaj, że to był doktor Judym naszych czasów – mówi Piotr Bednarz, sołtys Zbydniowa.

Stanisław Bednarski zmarł 24 listopada 2021 r. Msza święta pogrzebowa została odprawiona 27 listopada w kościele parafialnym Podwyższenia Krzyża Świętego w Zbydniowie. Stanisław Bednarski został pochowany na cmentarzu w Zaleszanach, spoczął obok swojej żony Zofii.

(sin)

SYGNAŁ CZYTELNIKA — ZGŁOŚ sygnał czytelnika 15 810 94 00

Dziurawy parking

Z redakcją tygodnika „Sztafeta" skontaktował się mieszkaniec Stalowej Woli. Mężczyzna uskarżał się na zły stan parkingu przy ulicy Ofiar Katynia naprzeciwko cmentarza.

– Tu jest dziura na dziurze. Czy miasto ma zamiar coś z tym zrobić? – pytał nasz czytelnik. Skontaktowaliśmy się w tej sprawie z Urzędem Miasta.

– Remont nawierzchni ul. Ofiar Katynia oraz parkingów zlokalizowanych przy tej ulicy jest przewidziany w przyszłym roku, w ramach przebudowy dróg przy zadaniu związanym z poprawą bezpieczeństwa na przejściach dla pieszych. Obecnie zostały naprawione doraźnie ubytki – informuje stalowowolski magistrat. **(as)**

FOT. IRENEUSZ MYTYCH

OGŁOSZENIE

eprasa.pl 6946ef50ac

Pensja starosty i diety radnych poszły w górę

Na ostatniej sesji Rady Powiatu rajcy przegłosowali uchwałę dotyczącą podniesienia pensji starosty stalowowolskiego Janusza Zarzecznego. W górę poszły także diety radnych. Podwyżka jest pokłosiem podpisanej przez prezydenta RP Andrzeja Dudę nowelizacji ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe.

Nowelizacja ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe została uchwalona przez Sejm 11 sierpnia. Dokonuje ona zmian w systemie wynagradzania prezydenta oraz byłych prezydentów, a także zasad ustalania maksymalnej wysokości diet lub wynagrodzeń w samorządzie terytorialnym wszystkich szczebli.

Podwyżki dla radnych ustalone zostały na następującym poziomie: dla przewodniczącego rady – 83 proc. kwoty maksymalnej tj. 3029,85 zł (dotychczas 2190,25 zł), dla wiceprzewodniczących rady – 55 proc., tj. 2007,73 zł, (1414,54 zł), dla członków zarządu powiatu – 61 proc., tj. 2226,76 zł (1619,88 zł), dla przewodniczących komisji stałych – 47 proc., tj. 1715,70 zł (1209,20 zł), dla wiceprzewodniczących komisji stałych – 44 proc. tj. 1606,18 zł (1095,13 zł), dla radnych – 42 proc. tj. 1533,18 zł (1003,87 zł). Diety nie są opodatkowane.

W porządku obrad znalazła się także uchwała dotycząca podwyżki pensji dla starosty stalowowolskiego. Po przyjęciu uchwały na pensję starosty składać się będą następujące czynniki: wynagrodzenie zasadnicze w wysokości maksymalnego poziomu przewidzianego dla stanowiska starosty w powiecie o liczbie mieszkańców powyżej 60 tys. do 120 tys. – w kwocie 10430 zł, dodatek funkcyjny w wysokości maksymalnego poziomu przewidzianego dla stanowiska starosty w powiecie o liczbie mieszkańców powyżej 60 tys. do 120 tys. – w kwocie 3450 zł, dodatek specjalny w wysokości 30 proc. łącznie wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego w kwocie 4164 zł. Łączne wynagrodzenie starosty stalowowolskiego wynosić będzie 18044 zł plus dodatek stażowy.

Dotychczas na uposażenie starosty składało się wynagrodzenie zasadnicze – 4800 zł, dodatek funkcyjny – 2100 zł, dodatek specjalny w wysokości 40 proc. łącznie wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego – 2760 zł oraz dodatek stażowy (brutto).

Podwyżki obowiązują od 1 sierpnia 2021.

(as)

Przetarg na rozbudowę „jedenastki” w przyszłym roku

FOT. ALEKSANDRA SOBÓL

Przetarg na rozbudowę PSP nr 11 w Stalowej Woli ma być ogłoszony w formule „zaprojektuj i wybuduj”

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 11 im. Szarych Szeregów w Stalowej Woli doczeka się rozbudowy. W ramach planowanego zadania powstanie nowe skrzydło dla klas 1-3 i oddziału przedszkolnego. – Ogłoszenie przetargu na realizację tej inwestycji planowane jest na przełomie pierwszego i drugiego kwartału 2022 roku – informuje stalowowolski magistrat.

W ramach rozbudowy PSP 11 powstanie obiekt wolnostojący, o powierzchni ok. 1550 metrów kw., podpiwniczony, w kształcie prostokąta z półokrągłą ścianą. Będzie on „przyklejony” do istniejącej małej sali gimnastycznej i skrzydła szkoły podstawowej. Forma bryły budynku będzie nowoczesna, wkomponowana w otoczenie, z nietypowymi rozwiązaniami funkcjonalnymi dostosowanymi do potrzeb integracji.

Budynek będzie posiadał trzy poziomy. Na parterze znajdą się dwie sale lekcyjne, sale dla przedszkolaków z przeszklonymi ścianami od strony korytarza oraz z wydzielonymi WC, gabinety, pokój nauczycielski i dyżurka. Piętro wyżej zlokalizowanych będzie 6 sal lekcyjnych wyposażonych w nowoczesny sprzęt i tablice interaktywne, po ok. 40 metrów kw. każda, toalety dla dziewcząt, chłopców i osób niepełnosprawnych oraz duża świetlica szkolna o powierzchni około 80 metrów kw.

W dobudówce, oprócz sal zajęć pojawią się także wszelkie potrzebne pomieszczenia techniczne oraz szatnie (poziom -1). W całym budynku wejścia i drzwi zostaną dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. Z poziomu szatni i piwnic funkcjonować będzie wewnętrzna winda, a przy schodach podjazdy.

Obiekt wyposażony będzie w wentylację mechaniczną, a wszystkie instalacje będą starannie pochowane w strefach podsufitowych. W części pomieszczeń znajdzie się ogrzewanie podłogowe. Do budynku prowadzić będzie bezpośredni wjazd z ulicy. – Harmonogram rzeczowo-finansowy jest zgodny z budżetem miasta Stalowa Wola i zakłada realizację zadania w latach 2022 – 2023 – informuje stalowowolski magistrat.

Na realizację tej inwestycji miasto otrzymało 3,8 mln zł dofinansowania z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. – W kolejnych latach, w momencie pojawienia się nowych naborów w ramach funduszy unijnych lub środków z budżetu państwa, miasto Stalowa Wola będzie starało się o pozyskanie kolejnego dofinansowania dla tego zadania, przestrzegając zasady podwójnego finansowania tych samych wydatków – informuje stalowowolski magistrat.

(as)

Wybrali wykonawcę hospicjum

Stalowowolski magistrat rozstrzygnął przetarg na zadanie pn. „Budowa hospicjum wraz z poradnią medycyny paliatywnej w Stalowej Woli”. Realizację inwestycji powierzono firmie z Dębicy. Zadanie ma kosztować 21,1 mln zł.

Rozstrzygnięte postępowanie to był drugi przetarg ogłoszony przez Urząd Miasta na realizację tej inwestycji. Pierwsza próba wyłonienia wykonawcy nie powiodła się. Przetarg został unieważniony, powodem takiej decyzji był błąd w interpretacji podatku VAT. W drugim postępowaniu oferty złożyło 6 wykonawców. Propozycje cenowe wahały się od 29,3 mln zł do 21,1 mln zł. Zadanie powierzono firmie, która przedstawiła najkorzystniejszą ofertę cenową.

Obiekt stanie przy ulicy Kwiatkowskiego w sąsiedztwie ambulatorium. W ramach zadania powstanie placówka na 30 łóżek z możliwością rozbudowy. Każdy z pokoi będzie miał osobną łazienkę. W obiekcie znajdą się też m.in. pomieszczenia dla rodzin pensjonariuszy, stołówka, jadalnia, pokoje zabiegowe i rehabilitacyjne. Nie zabraknie także kaplicy. W ramach tego projektu zostanie wybudowana przychodnia poradni medycyny paliatywnej, która będzie się znajdowała od frontu, od ulicy Kwiatkowskiego.

Inwestycja obejmuje również zagospodarowanie terenu w tym parking na nie mniej niż 55 miejsc postojowych dla samochodów osobowych, w tym miejsca dla samochodów osób niepełnosprawnych, drogi wewnętrzne oraz zieleń.

Przetarg ogłoszono w formule „zaprojektuj i wybuduj”. Na realizację tej inwestycji miasto otrzymało 15-milionową dotację z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

(as)

krótko

„Klaster Lasowiacki – szansa na nowy model współpracy w regionie”

To temat konferencji, na którą zaprasza Marek Gruchota, dyrektor Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli oraz zarząd Klastra Lasowiackiego. Spotkanie będzie okazją do zapoznania się z nowatorską formą przedsiębiorczości.

Zaproszeni prelegenci przedstawią zagadnienia najbardziej skupiające uwagę klastrowiczów. Omówią między innymi cechy charakterystyczne społeczności lasowiackiej, współczesne formy pielęgnowania i promowania dziedzictwa kulturowego czy też proces certyfikacji produktów regionalnych i tradycyjnych.

Klaster ma za zadanie rozwinąć lokalną przedsiębiorczość, promować walory turystyczne regionu poprzez wykorzystanie lasowiackiego dziedzictwa kulturowego.

Pomysł na Klaster Lasowiacki powstał w środowisku pracowników instytucji kultury oraz sektora kreatywnego. Inicjatorzy dostrzegli bowiem duże zainteresowanie, a wręcz panującą modę na lasowiackość.

W konferencji wezmą udział przedstawiciele blisko 50 podmiotów zrzeszonych obecnie w Klastrze: instytucje kultury, samorządy, uczelnie, organizacje pozarządowe, przedsiębiorcy, rzemieślnicy. Mile widziani będą zainteresowani tematem, rozważający przystąpienie do lasowiackiej wspólnoty.

Wydarzenie odbędzie się 2 grudnia o godzinie 11 w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Stalowej Woli.

(kag)

Szczegółowy program:
godz. 11.00 – 12.30:
– dr Elżbieta Wiącek – „Ej, Lasowiacka jo se, jak kropelka rosy…” – Jak pielęgnować dziedzictwo lasowiackie w społeczno-kulturalnym rozwoju lokalnym na podstawie twórczości i działalności Marii Kozłowej
– Elżbieta Dudek – Z Sandomierskiej Puszczy. Zbiory Muzeum Etnograficznego w Rzeszowie w kontekście działalności Franciszka Kotuli
– dr Robert Godek – Projektowany program wsparcia kultury lasowiackiej przez samorząd województwa podkarpackiego
– Marcin Jabłoński – Jak samorządy mogą współpracować z klastrami Rola umów międzynarodowych
– Krzysztof Zieliński – Podkarpacki klastering
– Dorota Jamrozy – Promocja i rejestracja produktu tradycyjnego
godz. 12.30 – 13.00 – przerwa kawowa
godz. 13.00 – 15.00 – zajęcia warsztatowe
15.15 – podsumowanie konferencji

eprasa.pl 6946ef50ac

Na ulicy Sandomierskiej w Nisku będzie odcinkowy pomiar prędkości

Uwaga kierowcy! Noga z gazu

Na drodze krajowej numer 77 w Nisku zostanie zainstalowany odcinkowy pomiar prędkości. Urządzenia mają być zamontowane na ulicy Sandomierskiej.

FOT. KONRAD SINICA

Czy odcinkowy pomiar prędkości poprawi poziom bezpieczeństwa na ul. Sandomierskiej w Nisku?

Centrum Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym Głównego Inspektoratu Ruchu Drogowego ogłosiło przetarg na dostawę i montaż urządzeń do odcinkowych pomiarów prędkości w 39 lokalizacjach na terenie Polski.

Na Podkarpaciu będą to: Nosówka, Dukla, Nowa Dęba, Gniewczyna Łańcucka – Gniewczyna Tyniecka oraz Nisko.

W ostatnim przypadku chodzi o odcinek drogi krajowej numer 77, a dokładniej ulicę Sandomierską.

Według naszych nieoficjalnych informacji, odcinkowy pomiar prędkości miałby obejmować ulicę Sandomierską od skrzyżowania z ul. Tysiąclecia do skrzyżowania z ul. Sopocką. Główny Inspektorat Transportu Drogowego wskazuje jednak nieco inny fragment.

– W Nisku monitorowany będzie odcinek ul. Sandomierskiej od skrzyżowania z ul. Tysiąclecia do skrzyżowania z ul. Sadową – informuje „Sztafetę" wydział komunikacji GITD. – Lokalizacja urządzenia została wskazana w analizie stanu bezpieczeństwa ruchu drogowego, przygotowanej na zlecenie GITD przez Instytut Transportu Samochodowego.

Co było brane pod uwagę w analizie? Czynników było wiele, ale ten kluczowy jest dość oczywisty.

– Podstawowym kryterium była liczba wypadków i zdarzeń drogowych spowodowanych nadmierną prędkością – usłyszeliśmy w GITD.

I chociaż na razie GITD wskazuje konkretny odcinek, to jednak nie oznacza to, że finalnie lokalizacja nie ulegnie zmianie.

– Ostateczna decyzja co do długości odcinka zapadnie dopiero po wyborze wykonawcy, który oceni dokładnie w jakich miejscach jest możliwy montaż urządzeń. Dlatego w dokumentach przetargowych mamy listę podstawową i rezerwową. Jeśli w lokalizacji z listy podstawowej nie będzie to z jakiegoś powodu możliwe, to wtedy będziemy rozpatrywać miejsca z listy rezerwowej – usłyszeliśmy w GITD.

Czy na wskazywanym przez nas odcinku ulicy Sandomierskiej w Nisku kierowcy rzeczywiście zbyt mocno przyciskają pedał gazu?

– Instalacja odcinkowego pomiaru prędkości w tym miejscu jest jak najbardziej wskazana – ocenia kom. Anna Kowalik, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Nisku. – Na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa najwięcej punktów mamy właśnie na ulicy Sandomierskiej. To stąd mamy najwięcej zgłoszeń mieszkańców o przekroczeniach prędkości. Może wypadków nie ma tak wiele, ale rzeczywiście jest problem z nadmiernie szybką jazdą.

Termin realizacji projektu „Zwiększenie skuteczności i efektywności systemu automatycznego nadzoru nad ruchem drogowym", współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej, to 30 listopada 2023 r.

Jak informuje GITD, kluczową zaletą odcinkowych pomiarów prędkości, ze względu na ich zasięg oddziaływania, jest możliwość wpłynięcia na zmianę zachowania kierowców i stosowania się przez kierujących do obowiązującego ograniczenia prędkości na całej długości monitorowanego odcinka. Średnia prędkość pojazdów obliczana jest na podstawie pomiaru czasu przejazdu pomiędzy początkiem i końcem monitorowanej trasy.

CANARD dysponuje dziś 30 odcinkowymi pomiarami prędkości. W ciągu pierwszych 10 miesięcy tego roku zarejestrowały one blisko 600 tys. przypadków przekroczenia przez kierujących obowiązujących ograniczeń prędkości.

(sin)

Huta Stalowa Wola dostarcza wojsku sprzęt inżynieryjny

Nowoczesne maszyny na potrzeby Sił Zbrojnych

Huta Stalowa Wola przekazała 19 egzemplarzy Uniwersalnej Maszyny Inżynieryjnej UMI 9.50 do 1 Regionalnej Bazy Logistycznej w Wałczu. To nowoczesne, niskoemisyjne i wielofunkcyjne koparko-ładowarki, dostosowane do potrzeb Sił Zbrojnych RP.

FOT. HSW

Koparko-ładowarki UMI 9.50

Dostawa UMI 9.50 realizowana była na podstawie umowy zawartej 1 czerwca 2021 r. pomiędzy HSW S.A. i 1 RBLog w Wałczu.

Huta Stalowa Wola znana jest przede wszystkim z produkcji sprzętu artyleryjskiego. Z powodzeniem realizuje jednak również dostawy maszyn inżynieryjnych.

I nie chodzi tylko o wspomniane już Uniwersalne Maszyny Inżynieryjne UMI 9.50. Obecnie realizowane są również dostawy Spycharko-Ładowarek SŁ-34C. Zgodnie z umową zawartą 11 lipca 2019 r. pomiędzy HSW a Inspektoratem Uzbrojenia MON, do końca 2021 r. Siły Zbrojne RP mają otrzymać 8 egzemplarzy tych maszyn (3 zostały już przekazane w czerwcu).

– Huta Stalowa Wola od wielu lat wyposaża w sprzęt inżynieryjny różne rodzaje wojsk. Wspieramy w ten sposób potrzeby tych jednostek, które są odpowiedzialne za techniczne przygotowania i koordynację prac w terenie, na poligonach czy choćby w sytuacjach nadzwyczajnych. Dzisiejsze maszyny to nowoczesny i funkcjonalny sprzęt inżynieryjno-budowalny, który spełnia wszystkie konieczne funkcje i zadania stawiane przed wojskami i pododdziałami inżynieryjnymi – mówi Bartłomiej Zając, prezes Huty Stalowa Wola S.A.

Jak informuje Huta Stalowa Wola, dostarczane maszyny są oczekiwane przez pododdziały inżynieryjne różnych rodzajów wojsk, gdyż podnoszą ich możliwości wykonywania zadań wsparcia i zabezpieczenia inżynieryjnego. Przekazywane maszyny wykorzystywane będą do prowadzenia rozbudowy fortyfikacyjnej terenu w ramach szkoleń poligonowych, do prac drogowo-mostowych oraz wykonywania zadań wsparcia inżynieryjnego, również na korzyść innych służb i społeczeństwa w ramach reagowania kryzysowego.

HSW S.A. prowadzi intensywne działania na rzecz opracowania jak najlepszej oferty zabezpieczającej potrzeby Sił Zbrojnych RP w sprzęt inżynieryjny. Przede wszystkim chodzi o unowocześnione maszyny do prac ziemnych oraz wersje gąsienicowych inżynieryjnych transporterów, systemów minowania narzutowego. **(sin)**

Kierowca zawracał na drodze krajowej

Cztery osoby ranne w wypadku

Dwa samochody osobowe zderzyły się na drodze krajowej numer 77 w Przędzelu koło Rudnika nad Sanem. Cztery osoby wymagały pomocy medycznej.

Do zdarzenia doszło 28 listopada 2021 r. o godzinie 16.25, w okolicy skrzyżowania z ulicą 3 Maja. Na drodze krajowej numer 77 zderzyły się skoda octavia na kłobuckich (województwo śląskie) tablicach rejestracyjnych i kia cerato z powiatu niżańskiego.

– Według wstępnych ustaleń, kierujący skodą zatrzymał się na poboczu z zamiarem wykonania manewru zawracania. W momencie gdy był omijany przez kię, kierowca skody ruszył i wtedy doszło do zderzenia – informuje zespół prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie.

Według policyjnej relacji, kierujący kią i troje pasażerów tego samochodu wymagało pomocy medycznej, zostali przewiezieni do szpitala.

Po wypadku odcinek drogi krajowej numer 77 był zablokowany, policjanci i strażacy kierowali samochody na objazd przez Przędzel.

(sin)

FOT. KONRAD SINICA

Kia uderzyła w bok skody

eprasa.pl 6946ef50ac

BOŻE NARODZENIE DUCHOWOŚCI

– wywiad z bratem Filipem czyli Cezarym Mordarskim

– Za chwilę Boże Narodzenie i koniec roku 2021. Jaką diagnozę duchowości postawiłby współczesnemu człowiekowi brat Filip autor bestsellera „Skuteczna modlitwa. Przewodnik”?

– Obecnie, gdy świat jest globalną wioską, szczególnie trudno jest odnaleźć się pomiędzy „być” a „mieć”, a narzucane zewsząd egocentryczne trendy nieustannie podnoszą poprzeczkę szeroko pojmowanego posiadania, obniżając jednocześnie wartość duchowej sfery człowieka, w tym deprecjonując zasady moralne.

– Czy duchowość chrześcijańska może być antidotum na postępującą sekularyzację?

– Jeśli ktoś porzuca Jezusa na skutek czyjegoś grzechu oznacza to, że nigdy nie wierzył w Boga. Bóg dał ludziom wolną wolę aż do zabójstwa, dlatego nie musi za każdym razem zapobiegać ludzkim podłościom i tragediom – wojnom, pedofilii, czy aborcji. Często chcielibyśmy, by Bóg był tylko takim poczciwym, małym Jezuskiem. Najlepiej gdyby powstrzymywał od złego i karał tylko tych, którzy nas samych chcą skrzywdzić, ale już nie w drugą stronę. Można zadać sobie pytanie: Czy jeśli postawiono by ciebie obok pedofila przed Bogiem, to czy jesteś pewien, że zostaniesz przyjęty przez Boga do nieba? Jeśli nie, to w czym jesteś lepszy od tego przestępcy, skoro żaden z was nie zostanie zbawiony? A może obydwaj za prawdziwe nawrócenie, żal za grzechy i zadośćuczynienie otrzymacie przebaczenie od Boga? Biblia mówi, że kto łamie jedno przykazanie, to łamie całe Prawo Boga, bo Ten, który zabronił zabijać i krzywdzić dzieci, zabronił też np. kraść. Ten świat nie jest naszym celem ostatecznym, a jedynie zesłaniem za brak ufności pierwszych rodziców wobec Boga, byśmy właśnie tutaj w duchu otrzymanej wolności uznali Boga i Jego Prawo. Aby przyjąć Boga i duchowość chrześcijańską niezbędna jest wiedza i duchowa praktyka.

Duchowość chrześcijańska może stanowić remedium na zeświecczenie, natomiast wyłącznie tradycja chrześcijańska już nie. Sama obrzędowość to za mało, a na niej opiera się religijność większości chrześcijan. Gdyby ją zabrać, zostaje pustka, co uwidoczniły lockdown'y, wielu nie powróciło do kościelnych praktyk. Z drugiej strony chrześcijańska wspólnotowość Kościoła jednoczy ludzi pod sztandarem pewnych wartości, których nadrzędną i pochodzącą wprost od Boga jest wolność. Dlatego neobolszewickim globalistom zależy na odebraniu ludziom poczucia wspólnoty. To ewidentnie szatańska inspiracja. Jednak chrześcijanie wyjdą z tego silniejsi, oczyszczeni.

– Skąd ta pewność?

– W moim przypadku wynika to ze słów Jezusa, które otrzymałem od Niego jakiś czas temu, ale i z nauk Biblii. Jezus już zwyciężył wszelkie zło i śmierć, a z Nim wszyscy wierzący w Niego.

– W jaki sposób o istnieniu i działaniu Boga mają przekonać się ludzie, którzy chcą na to namacalnego dowodu?

– Błąd tych ludzi tkwi w ich rozumowaniu, a polega na tym, że nie dopuszczają oni możliwości duchowego doświadczenia Boga, ponieważ uważają, że miarodajne i realne jest wyłącznie to, co postrzegają fizycznymi narządami zmysłów lub ewentualnie przy pomocy technicznych urządzeń. Zresztą, fizyka kwantowa potwierdza istnienie Boga. Aby samemu empirycznie przekonać się o istnieniu i działaniu Boga należy nie tylko poznać naukę Biblii i chodzić do kościoła, ale przede wszystkim zapoznać się z konstrukcją Duszy człowieka. Zrozumieć, czym jest Duchowe Serce człowieka, o którym tak wiele mówi Biblia i jak wielką rolę pełni w duchowym kontakcie z Bogiem. Następnie trzeba praktyki duchowej modlitwy, gdyż jest to najlepszy sposób na doświadczanie obecności Boga. Wiara bez uczynków, w tym bez uczynków cudów Boga jest martwa.

– A zatem – czym jest to duchowe serce człowieka?

– Serce Duszy człowieka, to nic innego, jak Podświadomość opisywana przez psychologię. Współtworzy ona wraz ze Świadomością Duszę człowieka. Psychologia, która jest ateistyczna, traktuje pojęcie Duszy jedynie funkcjonalnie, nazywając ją Osobowością. Nauki Kościołów chrześcijańskich również nie łączą Duszy z Osobowością, choć święty Kościoła Rzymskokatolickiego Tomasz z Akwinu, który dał podwaliny wiedzy o duchowości chrześcijańskiej uważał, że Dusza ludzka łączy w sobie 3 elementy: wegetatywny, zmysłowy i racjonalny. Przekładając jego naukę na język psychologiczny, za element racjonalny Duszy odpowiada Świadomość, czyli nasze świadome myślenie i podejmowanie decyzji, a za element zmysłowy/emocjonalny i pamięć odpowiada Podświadomość. Prosty dowód na istnienie Podświadomości: nie jest możliwe świadomie rozkazać sobie zapłakać. Dopiero gdy świadomie polecimy Podświadomości, czyli naszemu Duchowemu Sercu przywołanie z pamięci przykrego wspomnienia wraz z jego emocją i przeżycie go, uruchamia ono wylew łez. Jednak najważniejszą funkcją Duchowego Serca człowieka jest duchowa łączność z Bogiem, gdyż tak jak Świadomość jest związana bardziej ze światem fizycznym, tak Podświadomość – Serce Duszy odpowiada za sprawy duchowe i to ono nawiązuje i podtrzymuje łączność w duchowej komunii z Bogiem oraz przyjmuje i przekazuje Jego moc czyniącą cuda. Święci Kościoła Rzymskokatolickiego potrafili rozmawiać z Bogiem z wykorzystaniem właśnie tych zdolności Duchowego Serca człowieka, wciąż jednak wielu charyzmatyków nie potrafi wytłumaczyć i przekazać tej wiedzy. Gdy na początku mojej obecności w Katolickiej Odnowie w Duchu Świętym zapytałem osobę prowadzącą wspólnotę, w jaki sposób ona słyszy słowa proroctwa od Boga, czy uszami fizycznymi, czy może w inny sposób, to odpowiedziała, że w duchu, to znaczy pojawiają się w jej umyśle; nadmienię, że nie chodzi tu o schizofrenię, w której osoba chora „słyszy głosy”, ale o autentyczną duchową rozmowę z Bogiem, która ma przełożenie na rzeczywistość.

– Jaka jest różnica pomiędzy wiarą w Boga opierającą się na duchowości a tradycyjną religijnością chrześcijańską?

– Religijność tradycyjna umożliwia poznanie biblijnej Ewangelii, nabycie wiary wystarczającej do uznania, że Bóg JEST i przyjęcia chrztu, ale dopiero duchowość chrześcijańska zakorzeniona w Bogu Duchu Świętym zbawia i pozwala czynić cuda Boga oraz rozmawiać z Nim jak z drugą osobą na wzór Świętych Kościoła.

– Czy Pana zdaniem można się tego nauczyć, czy raczej są to zdolności, które otrzymują jedynie „wybrani” przez Boga?

– Każdy człowiek będąc stworzeniem Boga posiada predyspozycje umożliwiające zarówno duchową łączność z Bogiem, jak i czynienie tak zwanych cudów Bożych mocą Ducha Świętego. Nie jest to uzależnione od przejścia konkretnych inicjacji kościelnych, jak mniemają niektórzy, np. katolickiego bierzmowania, ale od duchowej wiary i praktyki, co potwierdza Biblia. Bóg, który jest Miłością zazwyczaj daje chętnie swoje łaski każdemu i to w obfitości. W książce i na prowadzonych przeze mnie kursach chrześcijańskiej duchowej modlitwy przekazuję całą posiadaną wiedzę, wykonujemy ćwiczenia duchowej modlitwy, ale to od zaangażowania danej osoby oraz otwarcia jej Duchowego Serca na Boga i Jego dary zależy, jak szybko ktoś nauczy się rozmawiać z Bogiem jak z drugą osobą, w duchowy sposób, rzecz jasna.

– Może jakaś porada na szybko dla czytelników „Sztafety” – jak w takim razie powinna przebiegać taka duchowa modlitwa?

– Gdy ktoś nauczy się duchowo rozmawiać z Bogiem, to nie potrzebuje ani długich modłów, ani przygotowań, łączność z Bogiem zostaje nawiązana błyskawicznie, w ułamku sekundy, wystarczy świadoma chęć człowieka, by to zrobić. Jest w tym podobieństwo do jazdy na rowerze – gdy nasza podświadomość/Duchowe Serce opanuje technikę jazdy i utrwali ją w postaci nawyku już nie potrzebujemy skupiać się świadomie na sposobie jazdy, po prostu wsiadamy na rower i jedziemy – Serce Duszy podświadomie i automatycznie kieruje rowerem, a my możemy świadomie myśleć o innych sprawach, np. podziwiać piękne widoki. Bóg sam również pochyla się nad człowiekiem, dotyka go, przenika i bada jego Duchowe Serce, jak mówi Biblia, aby uzdrowić, oczyścić, natchnąć mocą Ducha Świętego, przekazać proroctwo, słowa poznania, widzenie. Modląc się warto rozpocząć fragmentem Różańca, należy uwielbić Boga w duchu miłości i na fali tej miłości oraz uwielbiającego dziękczynienia przekazać Mu swoją prośbę zgodnie z nauczaniem Jezusa: „Wierzcie, że otrzymaliście wszystko, o co prosicie w modlitwie, a to wam się stanie” (Mk 11, 24), co oznacza ufność, że Bóg już spełnia modlitwę na poziomie duchowym, a następnie materialnym, a duchowa łączność z Bogiem umożliwia rozeznanie stanu faktycznego. „Bóg jest duchem, stąd też ci, którzy Go wielbią, winni to czynić w Duchu i w prawdzie” (J 4, 24), czyli w duchowy sposób w Duchu Świętym i żyć w prawdzie, to jest według nauki Jezusa Chrystusa.

– Jednak nie wszyscy otrzymują to, o co się modlą…

– Jest wiele przyczyn niespełnienia modlitwy zgodnie z ludzkim oczekiwaniem, piszę o nich w przewodniku. Najważniejsze z nich, to: fałszywa dewocja, niewiedza na temat funkcjonowania Duszy człowieka i jej duchowej relacji z Bogiem i z ludźmi, brak zgody zarówno Boga, jak i człowieka na spełnienie modlitwy, bo i tak może być. Bóg wspiera rozwój duchowy, ale i materialny człowieka.

– Muszę o to zapytać – co udało się wymodlić bratu Filipowi?

– Rozumiem, że chodzi o te najbardziej spektakularne cuda, a więc... np. uzdrowienie z białaczki, raka prostaty, guzów tarczycy, alkoholizmu, uzdrowienie z ciężkiego stanu po pęknięciu tętniaka i wylewie krwi do mózgu, z zawału serca, zniknięcie dużej dziury w sercu dziecka w łonie matki, wielokrotne wręcz natychmiastowe powstrzymywanie deszczu poprzez modlitwę. Nie sposób wymienić wszystkiego tak na gorąco. Są jeszcze uzdrowienia duchowe, uwolnienia od złych duchów, od chorób, wobec których medycyna była bezradna, jak chroniczna strasznie swędząca alergia skórna u dziecka. Właściwie, to na co dzień Jezus spełnia różne prośby, także te dotyczące pracy, różnych problemów. Od czasu, gdy pozwoliłem się odnaleźć Jezusowi, moje życie jest jak wygrana w Totolotka. Dlatego, chcę się dzielić z innymi wiedzą i doświadczeniem i w związku z tym zapraszam na Kursy chrześcijańskiej duchowej modlitwy, zgłoszenia można przesyłać cały rok na: skutecznamodlitwaprzewodnik@gmail.com, za każdym razem, gdy zbierze się grupa 10–20 osób – startujemy. Kurs jest jednodniowy, co ułatwia przybycie osobom z daleka.

– Co jeszcze umożliwia duchowa łączność z Bogiem?

– Duchowa łączność buduje wiarę, która pozwala wytrwać w nauce Jezusa, jak również czynić Jego cuda. Gdy człowiek się o tym przekona, już nie chce żyć inaczej, bez Boga, nawet jeśli wciąż zdarzają się upadki. Bóg udostępnia w duchowy sposób wiedzę o grzechach i chorobach człowieka, a także o przyszłości, udziela przestróg i napomnień, ale wszystko to w duchu przebaczającej Miłości i troski o dobro człowieka. W oparciu o duchowe zdolności Serca Duszy człowieka funkcjonuje też dar jasnowidzenia, kiedyś udało mi się wskazać policji dom, w którym złodziej ukrył skradziony silnik elektryczny, sprawdziło się.

– Czy otrzymał Pan jakieś proroctwo odnośnie przyszłości w kontekście sytuacji na polsko-białoruskiej granicy?

– Jeszcze w 2014 roku, gdy zaczynał się tzw. konflikt ukraiński spacerując ulicami Rudnika nad Sanem otrzymałem następujące słowa od Jezusa: „wkrótce na świecie będzie straszliwa wojna, nie za 5, czy 10 lat, ale w niedługim czasie. Rosja w wyprzedzającym jej zdaniem działaniu zajmie Litwę i Łotwę, być może w późniejszym czasie także Estonię oraz znaczną część Ukrainy. Państwa zachodnie ograniczą się do dyplomatycznych deklaracji, a gdy zdecydują się cokolwiek zrobić, będzie już za późno. Gdy Rosja będzie zajęta na swoim zachodzie, Chiny zaatakują ją niespodziewanie na wschodzie. Ludzie będą w panice uciekać z wielkich miast. W Polsce będzie względny spokój i nawet promieniowanie do was nie dotrze. Chiński atak będzie nosił kryptonim „challenge” dla zmylenia przeciwnika. Jeśli powiedzie im się z Rosją, mają plany dalszego podboju świata.” Niedawno, może rok temu przyszły mi też słowa: „Chiny są na ostatniej prostej w budowie rakiet balistycznych dalekiego zasięgu, zdolnych razić cele blisko granicy z Polską, pozostały im tylko testy elektroniki, osobiście nadzoruje je prezydent Chin”. I ta wojna ślimaczy się od tamtej pory.

– Co z pandemią, Jezus coś mówi na ten temat?

– „Ci, którzy wyprodukowali wirusa będą zawiedziedzeni, że jest tak mało skuteczny” – to słowa Jezusa z początku pandemii. Niedawno powiedział mi, że niedługo ci, którzy przyjęli preparaty i którzy do tego namawiali, będą strasznie tego żałować i tego wstydzić się, gdy wyjdą na jaw skutki przyjmowania. Tę pandemię zakończy dopiero jakiś światowy konflikt zbrojny. Tak mi się wydaje.

– Czy można być pewnym tego proroctwa?

– Poczucie tej przyszłości było dość wyraźne, natomiast zawsze trzeba mieć zdrowy dystans do otrzymywanych duchowo widzeń, gdyż Duchowe Serce człowieka może niechcący zniekształcić wizję albo i świadomie możemy ją niezbyt trafnie odczytać. Również czas przebiegu wydarzeń z przyszłości może nie być ściśle umiejscowiony w kalendarzu.

Jezus mówi teraz do czytelników „Sztafety”: „Niech Mnie szukają, a znajdą, albowiem Ja Pan Jestem dla wszystkich i nie zbraknie im Miłości Mojej, wasz Jezus, Amen”.

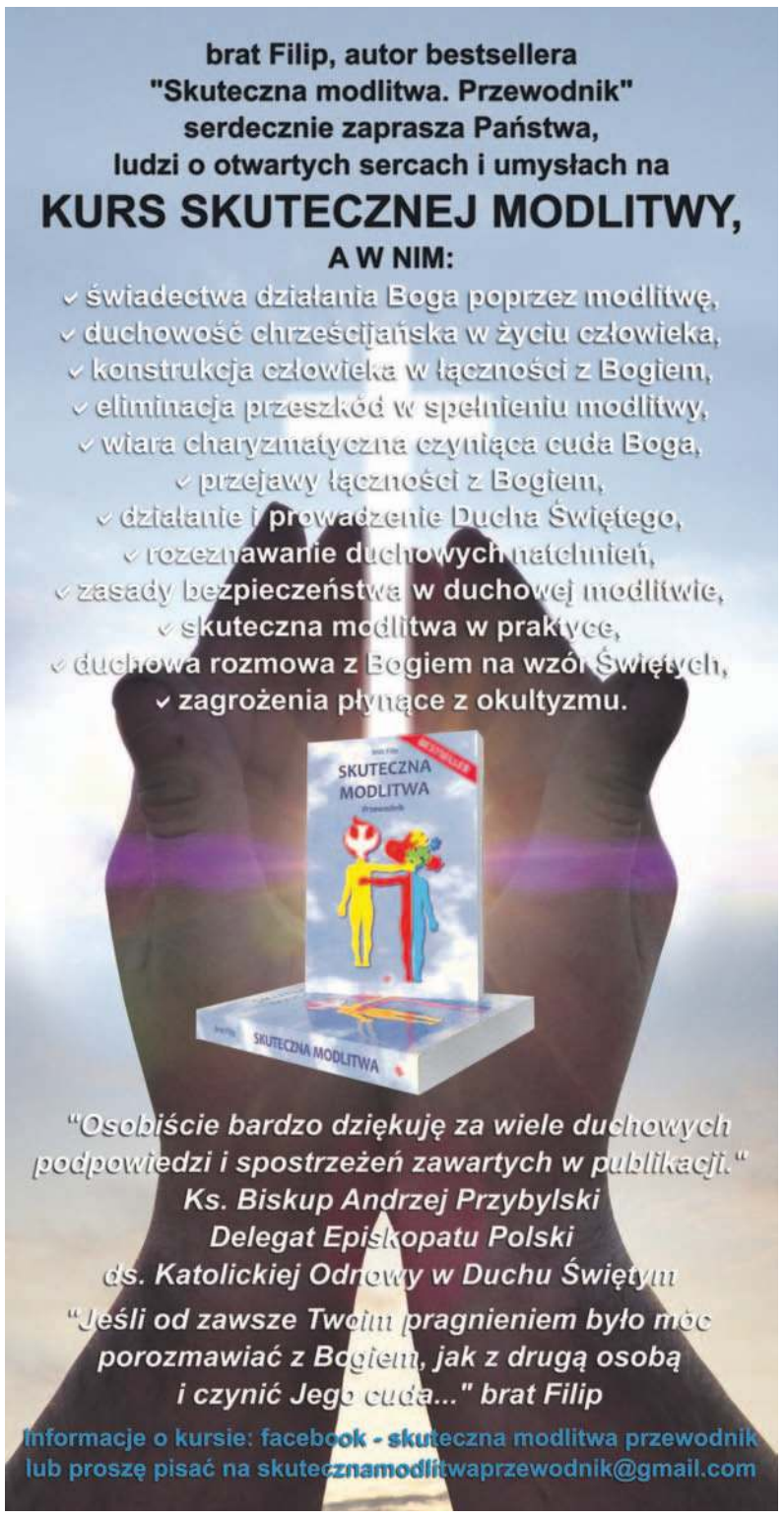

eprasa.pl 6946ef50ac

By sprawić radość seniorom

Pierwsze podarunki w ramach tegorocznej akcji „Stalowowolska Paczka Pomocy" trafiły do potrzebujących mieszkańców naszego miasta. Miejski Ośrodek Pomocy w Stalowej Woli zapowiada, że takie miłe przedświąteczne niespodzianki dostanie w tym roku około stu seniorów.

Do 30 listopada firmy, instytucje, osoby prywatne, mogły dostarczać do siedziby MOPS-u paczki ze świątecznymi upominkami. To już czwarta edycja akcji „Samotny, ale nie sam", w ramach której społeczność naszego miasta pamięta o osobach starszych, powyżej 65 roku życia, które z trudami dnia codziennego muszą radzić sobie sami.

– Chcieliśmy, żeby te paczki były takimi podarunkami. Żeby znalazły się w nich takie produkty jak: kawa, kawa zbożowa, herbata, owoce, dżemy, miody, bakalie, różnego rodzaju wyroby czekoladowe oraz środki pielęgnacyjne jak: balsamy do ciała, żele pod prysznic czy kremy do rąk – mówi Joanna Kasprowicz, koordynator akcji.

W każdej paczce oprócz produktów spożywczych, seniorzy znajdą kartki świąteczne, ręcznie wykonane przez seniorów uczęszczających do Centrum Aktywności Seniora oraz kartki od darczyńców.

Pierwsze tegoroczne podarunki już trafiły do seniorów. Przy pomocy wolontariuszy, harcerzy, strażaków OSP i pracowników MOPS-u wszystkie paczki zostaną dostarczone do 6 grudnia. **(kag)**

W akcję zaangażowało się wiele firm i instytucji z terenu naszego miasta. Wśród nich nie zabrakło szkół i przedszkoli. Na zdjęciu paczki przekazują panie z Przedszkola nr 11

Wolontariusze odwiedzą wiele stalowowolskich domów

FOT. BW

Takie piękne kartki przygotowali seniorzy z CAS

Czy ulica por. J. Sarny doczeka się przebudowy?

Mieszkańcy ulicy por. Józefa Sarny w Stalowej Woli czekają na budowę drogi prowadzącej do ich posesji. Obecna nie ma nawierzchni asfaltowej, co mocno daje się we znaki zwłaszcza przy opadach deszczu. Temat na ostatniej sesji poruszył radny Dariusz Przytuła.

– W projekcie budżetu miasta na 2021 rok znalazł się punkt projekt budowy ulicy por. Józefa Sarny. Razem z panią Renatą Butryn wnioskowaliśmy żeby ta droga powstała. Na jakim etapie jest to zadanie? – pytał radny Dariusz Przytuła.

Na sesji prezydent Lucjusz Nadbereżny powiedział, że informacja w tym zakresie zostanie przygotowana w formie pisemnej. Radny otrzymał już odpowiedź, którą opublikował na swoim profilu na FB.

– Zadanie w zakresie opracowania projektu technicznego budowy drogi por. J. Sarny jest na etapie przygotowania wniosku do przetargu na wyłonienie wykonawcy – projektanta – czytamy w odpowiedzi podpisanej przez prezydenta Lucjusza Nadbereżnego.

Ponadto włodarz miasta informuje, że uzyskano wstępne warunki techniczne na budowę, przebudowę, usunięcie kolizji uzbrojenie podziemnego terenu od gestorów sieci istniejących na działkach, na których zostanie wykonana droga.

– Planujemy ogłoszenie i rozstrzygnięcie przetargu na wyłonienie projektanta w 2021 roku. Termin opracowania dokumentacji technicznej jest uzależniony od daty podpisania umowy i potrwa około 8 miesięcy. Zakładamy, że w trzecim kwartale 2022 roku będziemy posiadać dokumentację projektową z prawomocną decyzją o pozwoleniu na budowę – czytamy w odpowiedzi prezydenta Lucjusza Nadbereżnego. **(as)**

FOT. IRENEUSZ MYTYCH

Mieszkańcy czekają na modernizację ulicy prowadzącej do ich posesji

Trzy osoby ranne w wypadku w Jamnicy

We wtorek, 30 listopada na drodze wojewódzkiej nr 871 w Jamnicy w gminie Grębów doszło do wypadku drogowego. Trzy osoby ranne trafiły do szpitala w wyniku zderzenia mercedesa sprintera i hondy.

Po godz. 7 dyżurny jednostki policji otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym w miejscowości Jamnica.

Wstępnie ustalono, że 22-letni kierowca mercedesa sprintera, jadąc od Stalowej Woli, zjechał na przeciwległy pas jezdni i zderzył się z osobową hondą. W mercedesie podróżował jeszcze 41-letni pasażer. Obaj mężczyźni zostali ranni.

W wypadku ucierpiała także kierująca hondą 47-letnia kobieta. Wszyscy uczestnicy zdarzenia zostali przetransportowani do szpitali w Tarnobrzegu, Stalowej Woli i Sandomierzu. **(as)**

FOT. KOMENDA MIEJSKA PSP W TARNOBRZEGU

Trzy osoby zostały ranne w wypadku w Jamnicy

krótko

Mieszkańcy mają prawo do informacji

Stowarzyszenie Nasze Miasto Stalowa Wola zaprasza na spotkanie z ekspertką prawną Sieci Obywatelskiej – Watchdog Polska – Paulą Kłocińską.

Podczas spotkania członkowie stowarzyszenia opowiedzą o swojej czteroletniej działalności.

Wydarzenie odbędzie się 2 grudnia o godzinie 17.30 w Bibliotece Międzyuczelnianej.

Liczba miejsc ograniczona. Zapisy pod adresem: stw.naszemiasto@gmail.com lub telefonicznie 661 973 506. **(kag)**

eprasa.pl 6946ef50ac

NCK „Sokół” świętowało swoje 30-lecie

Niżańskie Centrum Kultury „Sokół” obchodziło w miniony wtorek, 23 listopada, 30-lecie swojej działalności. W uroczystej gali wzięli udział dawni i obecni pracownicy placówki, instruktorzy, samorządowcy i liczni przyjaciele „Sokoła”.

Specjalne podziękowania otrzymały byłe dyrektor NCK od prawej: Maria Jacek i Alicja Sochacka

Niżańskie Centrum Kultury „Sokół” powołane zostało uchwałą nr VIII/56/91 Rady Miejskiej w Nisku, z dnia 22 lutego 1991 roku. Placówka została utworzona na bazie Niżańskiego Ośrodka Kultury oraz Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Nisku. Główną siedzibą nowo utworzonej placówki kulturalnej stał się budynek należący przed wojną do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, w którym w latach powojennych funkcjonowało kino „San”.

Zabytkowy świadek nowej historii

Niżańskie Centrum Kultury w zabytkowych wnętrzach „Sokoła” funkcjonuje do dziś. Placówka, która w poprzednich latach przeszła gruntowną przebudowę i modernizację, jest kulturalnym sercem Niska, co podkreślał obecny na gali przewodniczący Rady Miejskiej w Nisku Marcin Folta. O jej związkach z Towarzystwem Gimnastycznym „Sokół” opowiedział regionalista, były burmistrz Niska Mariusz Kowalik.

– W 2019 roku budynek dawnej Sokolni, siedziba Niżańskiego Centrum Kultury „Sokół”, został rozbudowany i gruntownie wyremontowany. Stało się to możliwe dzięki realizacji projektu pn. „Przebudowa i rozbudowa zabytkowego budynku Niżańskiego Centrum Kultury „Sokół”. Projekt, dofinansowany ze środków Unii Europejskiej, został zrealizowany staraniem Gminy i Miasta Nisko w ramach przedsięwzięcia „Szlakiem dziedzictwa kulturowego, zabytków kultury i oferty kulturalnej MOF Stalowa Wola”. Nowoczesne wyposażenie, liczne udogodnienia to niekwestionowane plusy tej inwestycji, która pozwala nam z optymizmem patrzeć w przyszłość. Chcemy jednak także pamiętać o przeszłości, dlatego postanowiliśmy opracować i wydać publikację, która w jednym miejscu mieści w sobie informacje na temat minionych czasów, gdy Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” prowadziło ożywioną działalność statutową, a także pokazuje, w jaki sposób pamięć o Sokołach przetrwała w niżańskim środowisku – mówiła prowadząca uroczystość Monika Jagiełło. – Oddajemy w państwa ręce jeszcze pachnącą świeżym drukiem książkę „Dzieje sokolstwa niżańskiego. 1903-1939”. Autorką publikacji jest Karolina Kutyła, pracownik Niżańskiego Centrum Kultury „Sokół”. Recenzentem naukowym naszego wydawnictwa jest dr hab. Andrzej Nowakowski.

O wartości publikacji opowiedział jej recenzent dr hab. Andrzej Nowakowski, który przed uroczystościami w NCK, wygłosił wykład na temat „Dziejów Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Wykład odbył się w Niżańskim Centrum Historii i Tradycji.

Film i muzyczna niespodzianka

Widzowie mogli także zobaczyć film dokumentujący 30 lat działalności Niżańskiego Centrum Kultury. O znaczeniu placówki w historii Niska mówili m.in. burmistrz Waldemar Ślusarczyk, starosta niżański Robert Bednarz oraz przewodniczący Rady Miejskiej w Nisku Marcin Folta.

Głos zabrał także poseł Grzegorz Braun, którego przodkowie byli współzałożycielami i działaczami Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, którego tradycje także kultywuje dzisiejsze NCK.

Wyjątkowym momentem gali było wyróżnienie obecnych i emerytowanych pracowników placówki, byłych i obecnych burmistrzów Niska, samorządowców, dyrektorów szkół i innych placówek współpracujących z NCK, a także instruktorów, działaczy kultury i przyjaciół „Sokoła”.

Na zakończenie gali, na obecnych czekał koncert w wykonaniu Jazz Bandu pod kierownictwem Błażeja Mokrzaka i solistek Studium Wokalnego NCK „Sokół”. Zwieńczeniem jubileuszu był okolicznościowy tort i lampka szampana. W kuluarach słychać było liczne wspomnienia z bogatej historii NCK „Sokół” i życzenia dalszych lat równie bogatych w wydarzenia.

Cieszą się z tego co powstało

– Historia kołem się toczy. Ktoś kiedyś zaczął budowę tego pięknego obiektu na terenie Niska, niespotykanego w dawnym województwie rzeszowskim i sądzę, że ten obecny, odnowiony, rozbudowany budynek spełnia swoją rolę, przede wszystkim służy ludziom. A jego wygląd to rzecz wtórna – mówi „Sztafecie” Julian Ozimek, były burmistrz Niska. – Istotą rzeczy jest, że służy kulturze, służy młodzieży, służy miastu i całemu społeczeństwu. Kino „Sokół” zostało ładnie rozbudowane, powstało Niżańskie Centrum Historii i Tradycji i jeszcze jeden obiekt, o którym się chyba najmniej mówi, ale także spełniający bardzo ważną rolę kulturalną, nowo oddana hala sportowo-widowiskowa przy PSP nr 1. Hala, która pełni też funkcję sali widowiskowej, mieści 700 osób. Mamy kompleks budynków, które tak się składa w mojej kadencji, zostały odnowione i wybudowane, służą społeczeństwu i sądzę, że będą służyły jeszcze wiele, wiele lat. Nie lubię się chwalić, ale na pewno jest to bardzo duża satysfakcja. Ludzie o tym pamiętają, sam widzę efekt i szczerze mówiąc cieszę się z tego co powstało.

Dumy z działalności kadry Niżańskiego Centrum Kultury „Sokół” nie kryj obecny burmistrz Waldemar Ślusarczyk. – Jestem dumny z tego co tu jest stworzone, z tego co było tu robione. Zacznę od tych lat dawnych, o tym o czym trzeba mówić, to jest gniazdo sokole. Tak jak w 1903 roku powstało pierwsze gniazdo sokole na terenie ziemi niżańskiej, tak ono funkcjonuje do dzisiaj. My to widzimy, chociażby po przedstawieniach teatralnych. Przedstawienia sokole były wystawiane niemal od samego powstania Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Już wtedy funkcjonował pierwszy zespół teatralny, wystawiano „Dziady”, „Jasełka Polskie”, „Moralność Pani Dulskiej”. Dzisiaj to wszystko jest kontynuowane. To niesamowite i z tego się cieszę. Musimy życzyć wszystkiego najlepszego, weny twórczej, młodym pokoleniom, które dobijają się dziś do sceny „Sokoła”, a widzimy to po wokalistach, czy po Teatrze „Kontynuacja”, w którym nie brakuje młodych aktorów pielęgnowanych przez naszego niesamowitego Marka Urbana – mówi Waldemar Ślusarczyk.

Burmistrz Niska ma też bardzo osobiste wspomnienia związane z dawną niżańską sokolnią. – Pierwsze moje wspomnienie związane z tym budynkiem to poranki, właściwie teleranki i filmy dla dzieci. Jako, że wtedy jeszcze nie było telewizji tak powszechnej, to pierwsze filmy dla dzieci oglądałem tu. Jestem więc związany z tą placówką od małego. Rodzice już wtedy przyprowadzali mnie tutaj. Później przychodziły tu moje dzieci. Myślę, że 5 grudnia przyprowadzę tu swoje wnuczki – zdradza burmistrz Ślusarczyk i dodaje, że dzisiejszy NCK to prawdziwa perełka na mapie Niska, nie tylko pod względem architektonicznym, ale też prowadzonej, bardzo bogatej działalności. – Tu tworzy się niżańska kultura – podkreśla.

Agnieszka Kopacz

FOT. AGNIESZKA KOPACZ

Okolicznościowy tort pokroił dyrektor „Sokoła” Radosław Maziarz. Na zdjęciu z pracownikami NCK

Dla przyjaciół „Sokoła” wystąpił Jazz Band oraz solistki Studium Wokalnego NCK „Sokół”

Z rąk niżańskich numizmatyków Tadeusza Wojcieszyna i Mariusza Kowalika obecny dyrektor NCK Radosław Maziarz otrzymał pamiątkowe monety o nominale „1 sokoła”

Jak to się zaczęło?

Zinstytucjonalizowanych form działalności kulturalnej w Nisku można doszukiwać się w drugiej połowie XIX w. Wtedy to, wraz z rozwojem gospodarczym, pojawiły się naturalne dążenia mieszkańców do uczestnictwa w życiu kulturalnym. Początkowo elita spotykała się w kasynie urzędniczym, w którym urządzano zabawy towarzyskie, imprezy okolicznościowe i patriotyczne. Szeroki dostęp do uczestnictwa w kulturze zapewniła mieszkańcom działalność Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, które prócz propagowania sportu i zdrowego stylu życia, dbało o wzmacnianie postaw patriotycznych i pełniło rolę najważniejszego animatora kultury w miasteczku. „Sokoły” w Nisku powstały w 1903 r., rok później wybudowano gmach sokolni. Można śmiało powiedzieć, że Nisko zyskało pierwsze centrum kultury. To w tym obiekcie odbywały się przedstawienia teatralne, akademie, koncerty, imprezy okolicznościowe, bale, seanse kinowe. Tu była pierwsza siedziba biblioteki Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Po zakończeniu II wojny światowej Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Nisku nie wznowiło działalności. Wkrótce organizacja została zakazana przez władze PRL, przestała istnieć. Przez wiele lat o sokołach nie wolno było pamiętać.

W powojennych czasach Nisko powoli wracało do normalnego funkcjonowania. Mieszkańcy znowu mogli uczestniczyć w życiu kulturalnym. Od 1944 r. w budynku „Sokoła” działało kino „San”. W miasteczku działała Biblioteka Publiczna, a działalność animacyjną wspierała poradnia repertuarowa, a potem z powodzeniem prowadził ją Niżański Ośrodek Kultury – jako filia Wojewódzkiego Domu Kultury, w późniejszych latach przemianowany na Rejonowy Ośrodek Kultury z siedzibą w lokalu spółdzielni mieszkaniowej.

W latach 90. Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Rozpowszechniania Filmów zrezygnowało z dzierżawy kina „San”. Pojawiły się plany reorganizacji Rejonowego Ośrodka Kultury w Nisku. Wysunięto pomysł, by upamiętnić istnienie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Nisku poprzez nadanie nazwy „Sokół” nowej instytucji kulturalnej. Tak też się stało i w lutym 1991 r. do życia zostało powołane Niżańskie Centrum Kultury „Sokół”.

W skład centrum wszedł ośrodek kultury, Biblioteka Publiczna, kino, które automatycznie straciło nazwę „San” oraz nowa placówka – Salon Sztuki – miejsce prezentacji i sprzedaży twórczości plastycznej i sztuki użytkowej. Główną siedzibą utworzonej instytucji stał się budynek dawnej sokolni. Pierwszym jej dyrektorem była Krystyna Jeż.

eprasa.pl 6946ef50ac

Festiwal dobrych serc

23,4 litra krwi oraz 250 kilogramów darów dla Domu Dziecka w Tarnobrzegu udało się zebrać podczas akcji charytatywnej w Zbydniowie. Była to już 7 edycja wydarzenia. Tym razem pod hasłem „Zamień krwinki na ozdoby z choinki”.

– Hasło jest nowe, ale idea cały czas to sama, czyli dotrzeć z pomocą do jak największej liczby osób – mówi Michał Dziuba, pomysłodawca i koordynator akcji. – Już po raz drugi jako grupa nieformalna uczestniczyliśmy w konkursie grantowym Podkarpackich Inicjatyw Lokalnych i uzyskaliśmy dofinansowanie w kwocie 4000 zł. Całą sumę przeznaczyliśmy na poczęstunek dla uczestników naszego dzisiejszego wydarzenia i oczywiście na ozdoby z choinki, żeby wszystko zgadzało się z naszym hasłem. Wszyscy uczestnicy naszego wydarzenia otrzymali nie tylko słodkie czekolady i cukierasy, ale także bańki choinkowe z logiem i hasłem naszej inicjatywy, a także ręcznie zdobione pierniczki i stroiki.

Szczególne podziękowania należą się wszystkim uczestnikom akcji. A wzięło w niej udział 137 osób, z czego 61 zadeklarowało chęć oddania krwi, ostatecznie darem życia podzieliły się 52 osoby.

– Bardzo nas cieszy wysoka frekwencja. Akcja wpisała się już na stałe w kalendarz wydarzeń w naszej gminie, ale mamy uczestników nie tylko z naszego terenu, przyjeżdżają też osoby z powiatów sandomierskiego i tarnobrzeskiego. Jako organizatorzy zaciągamy wobec wszystkich tych osób niespłacony dług wdzięczności. „Zapłatą” za ich poświęcenie są właśnie te ozdoby z choinki, które częściowo mają wynagrodzić ten trud krwiodawcy i darczyńcy – dodaje Michał Dziuba.

Bo zbydniowska akcja charytatywna to nie tylko zbiórka krwi, ale również darów dla Domu Dziecka w Tarnobrzegu.

– Spotykamy się tu z ogromną życzliwością, zarówno organizatorów, jak i mieszkańców Zbydniowa i okolic, którzy nie dość, że dzielą się własną krwią, pomagając innym, to jeszcze myślą o naszych dzieciakach. Pamiętają, by przynieść odrobinę słodyczy czy środków chemicznych. Dla nich to jest odrobina, a dla nas coś wielkiego. Ogromnie dziękujemy za okazaną życzliwość i serce dla naszych dzieci, które przez jakiś czas będą mogły się cieszyć słodyczami i korzystać z tego, co dostaniemy, a pieniążki, które w ten sposób zaoszczędzimy, możemy przeznaczyć na coś innego, na co nam po prostu będzie brakować. Jesteśmy ogromnie wdzięczni darczyńcom i organizatorom za to, że zawsze o nas pamiętają – mówi Elżbieta Ramus, pracownik placówki.

Od pierwszej edycji akcję wspiera jako wolontariusz Marcin Łebek. – Skoro jest tyle osób, które chcą czynić dobro, to grzechem byłoby im nie pomóc. Dzisiaj większość ludzi, niestety, wybiera komputer czy telewizję, ale żeby ofiarować coś innym od siebie, to już jest troszeczkę gorzej. Ale jak widać, pobudziliśmy społeczność Zbydniowa, gminy Zaleszany i ludzie coraz chętniej włączają się w zbiórkę krwi i pomoc dla Domu Dziecka w Tarnobrzegu. Muszę przyznać, że nie spodziewałem się, że ta akcja tak się rozwinie, ale głównemu pomysłodawcy – Michałowi Dziubie – o tym nie powiedziałem. Sprawdza się więc zasada, że jak się nie da czegoś zrobić, to przyjdzie ktoś, kto o tym nie wie i to zrobi – mówi Marcin Łebek.

Od początku w akcję zaangażowany jest również Szymon Powęska ze Zbydniowa. – Za każdym razem, jeżeli tylko zdrowie na to pozwala, staram się oddawać krew. Wspomagam też Dom Dziecka w Tarnobrzegu. Oddawanie krwi to najbardziej bezwarunkowa pomoc. Tak naprawdę nic od siebie nie dajemy, to jest tylko kilkanaście minut, a możemy pomóc drugiemu człowiekowi. Dzięki tej akcji staram się oddawać krew regularnie, chciałbym zostać honorowym dawcą – mówi Szymon Powęska.

W wydarzenie, które w Zbydniowie odbywa się już od 2018 roku, włącza się cała lokalna społeczność. – Wspierają nas strażacy, rada sołecka z sołtysem, ksiądz proboszcz, osoby prywatne, instytucje, wójt, pracownicy urzędu gminy, radni wraz z przewodniczącą rady, szkoła, Koło Gospodyń Wiejskich ze Zbydniowa – wylicza Michał Dziuba.

– Realizujemy się jako koło i pomagamy jak możemy – mówi Krystyna Bednarz, przewodnicząca KGW w Zbydniowie. – Przygotowaliśmy piękne stroiki z grupą krwi, a także poczęstunek dla wszystkich uczestników. Dziewczyny z naszego koła bardzo chętnie włączają się w tę akcję.

Michał Dziuba jest pełen podziwu, że tak wiele osób chce pomagać. – Niesamowite jest to jak wielu z was, mimo trudnej sytuacji, w której się znajdujemy dostrzega wciąż potrzeby innych. Radość jest tym większa z racji zbliżających się świąt. Kto wie, może oddana dziś krew czy przekazana paczka sprawi, że dla kogoś będą one bardziej radosne i szczęśliwe – mówi Michał Dziuba.

Konrad Sinica

Każdy krwiodawca otrzymał piękny stroik z własną grupą krwi

Dom Dziecka w Tarnobrzegu otrzymał około 250 kilogramów przeróżnych darów

FOT. KONRAD SINICA

Krew oddały 52 osoby

FOT. JAKUB IDEC

Organizacja takiej akcji wymaga zaangażowania wielu osób

Panie z KGW Zbydniów przygotowały pyszny poczęstunek

eprasa.pl 6946ef50ac

Muzeum COP w budowie

W Stalowej Woli powstaje Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego. Prace budowlane związane z realizacją tej inwestycji zostały już zakończone. Obecnie trwa budowa aranżacji. Zaawansowanie prac jest na poziomie około 30 proc. Otwarcie muzeum planowane jest na przyszły rok. Dokładna data nie została jeszcze ustalona. – Wszystko zależy od tego czy budowa aranżacji będzie przebiegać zgodnie z harmonogramem. Wstępnie zakładaliśmy I kwartał 2022 r. – mówi Aneta Garanty, dyrektor Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli.

FOT. KONSORCJUM: NEW AMSTERDAM SP. Z O.O., MARCIN PIETUCH FABRYKA DEKORACJI

Wizualizacja wnętrza Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego

Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego powstaje w budynku warsztatów szkolnych przy ulicy Hutniczej w Stalowej Woli. Zakończone prace budowlane swoim zakresem obejmowały roboty konstrukcyjne i architektoniczne, wykonanie niezbędnych przyłączy i instalacji wewnętrznych. Ponadto w ramach zadania przeprowadzono także remont elewacji, pokrycia dachowego, wymianę zewnętrznej i wewnętrznej stolarki okiennej i drzwiowej, odtworzenie istniejących świetlików, budowę nowych węzłów sanitarnych wraz z sanitariatami przystosowanymi do potrzeb osób niepełnosprawnych czy budowę nowej klatki schodowej.

Obecnie w obiekcie trwają prace związane z budową aranżacji. Wystawa stała składać się będzie z trzech części: część I: wystawa główna pn. „Centralny Okręg Przemysłowy. Narodziny innowacyjnego przemysłu w Polsce", część II: wystawa dla dzieci „Miasto", cześć III: pokój zagadek pn. „Zgaszona gwiazda COP-u – okupacja".

Do tej pory muzeum pozyskało wiele cennych eksponatów związanych z historią Zakładów Południowych, Stalowej Woli oraz zakładów i miast powstałych bądź rozwijanych w ramach Centralnego Okręgu Przemysłowego. Są to m.in.: maszyny, na których pracowano, szeroko rozumiany asortyment produkowany przez copowskie fabryki (zarówno produkcja wojskowa: broń, amunicja, jak i cywilna), fotografie dotyczące poszczególnych inwestycji (fabryki, budowa dróg, sieci kolejowej, energetycznej, gazowej i telefonicznej), fotografie z otwarcia gotowych inwestycji oraz fotografie i historie osób związanych z tym wielkim projektem. **(as)**

Prawie 2 miliony za modernizację przejść dla pieszych

Powiat stalowowolski rozstrzygnął przetarg na zadanie dotyczące przebudowy 9 przejść dla pieszych w ciągu dróg powiatowych. Realizację inwestycji powierzono firmie z Głogowa Małopolskiego, która wyceniła wartość zadania na blisko 1,7 mln zł. Na przebudowę przejść dla pieszych powiat pozyskał dofinansowanie z Funduszu Rozwoju Dróg w kwocie ponad 1,4 mln złotych.

W ogłoszonym przez powiat przetargu oferty złożyło 3 wykonawców na kwoty 1,7 mln zł, 1,8 mln zł i 2,4 mln zł. Zadanie realizować będzie firma, która przedstawiła najkorzystniejszą cenowo ofertę.

W ramach zaplanowanego zadania przebudowanych zostanie 9 przejść dla pieszych. Modernizację przejdzie 6 przejść dla pieszych w ciągu ulicy Poniatowskiego. Przedmiotem inwestycji jest przebudowa przejść dla pieszych w zakresie wykonania oświetlenia strefy przejścia oraz oznakowania przejść dla pieszych.

Przebudową objęte zostanie także przejście dla pieszych w ulicy Niezłomnych przy PSP nr 4. W tym przypadku zadanie swoim zakresem obejmuje przebudowę drogi powiatowej nr 1028R w zakresie wykonania przejścia dla pieszych wraz z budową dojścia do niego oraz wykonanie oświetlenia.

Pozostałe dwa przejścia znajdują się w gminach Pysznica i Zaklików. Pierwsze z nich zlokalizowane jest w przebiegu drogi relacji Zaklików-Borów w Irenie w okolicy Domu Pomocy Społecznej. Tu zaplanowano przebudowę przejścia dla pieszych wraz z przebudową drogi w zakresie dojść do przejścia i remontem dojazdów oraz wykonanie oświetlenia.

Dziewiąta lokalizacja to Jastkowice, przejście koło mostu na rzece Bukowa. Przedmiotem inwestycji jest przebudowa drogi powiatowej publicznej nr 1019R w zakresie dojść do przejścia dla pieszych wraz z wykonaniem, urządzeniem i oświetleniem przejścia dla pieszych. **(as)**

OGŁOSZENIE

Zespół Taneczny KIK z instruktorem prowadzącym Teresą Świdecką-Węglarz oraz Dyrektorem Domu Kultury w Pysznicy Barbarą Żywczak

Zespół Taneczny „KIK" zdobył Mistrzostwo Polski w tańcu!

Zespół Taneczny „KIK" z Domu Kultury w Pysznicy w dniach 4–5 listopada 2021 wziął udział w Mistrzostwach Polski Federacji WADF w Białych Błotach. W zmaganiach konkursowych zespół wystąpił z sześcioma prezentacjami, zarówno grupowymi, jak i solowymi w różnych kategoriach wiekowych w kategorii tanecznej artistic dance show.

Niezwykła radość i wzruszenie towarzyszyło uczestniczkom zespołu, kiedy okazało się, że jury konkursowe nagrodziło wszystkie z sześciu prezentacji. Udział w Mistrzostwach zamknął się dla zespołu wspaniałymi sukcesami w następujących osiągnięciach:

I miejsce i Mistrzostwo Polski formacja grupy młodzieżowej
I miejsce i Mistrzostwo Polski formacja grupy średniej
II miejsce mini formacja grupy średniej
II miejsce solo Natalia Czopik
II miejsce solo Dominika Pazik
III miejsce solo Karolina Chmielewska

Instruktorem prowadzącym zespołu jest Teresa Świdecka-Węglarz. Jest ona również wraz z Pauliną Bester-Myśliwiec autorem wszystkich choreografii tanecznych KIK-u. Pełne zaangażowanie, ciężka praca, systematyczne próby oraz wytrwałość zarówno instruktorów, jak i uczestniczek zespołu przekładają się na niezwykłe sukcesy, które formacja nieustannie zdobywa w konkursach oraz festiwalach ogólnopolskich i międzynarodowych.

Szukają wykonawcy modernizacji oczyszczalni ścieków w Zaklikowie

Gmina Zaklików ogłosiła przetarg na rozbudowę i przebudowę obiektu oczyszczalni ścieków w Zaklikowie. Oferty w przetargu można składać do 10 grudnia. Realizacja inwestycji planowana jest w cyklu dwuletnim.

Zakres zaplanowanych prac zakłada zwiększenie wydajności oczyszczalni do 580 m sześciennych ścieków na dobę. Dotychczasowe żelbetowe zbiorniki o pojemności ok. 300 m sześciennych zostaną zastąpione 6 zbiornikami z tworzywa sztucznego o przepustowości 115 m sześciennych każdy. Nowy obiekt zostanie również rozbudowany o w pełni zautomatyzowaną stację zlewną, przez co oczyszczalnia będzie w stanie przyjmować nieczystości dowożone taborem asenizacyjnym, a to przełoży się w znacznym stopniu na stan środowiska na terenie gminy.

Przebudowie ulegnie też sposób przeróbki osadów ściekowych, gdzie stary zestaw workownic zostanie zastąpiony nowoczesną prasą do osadu. Wstępnie przetworzony osad z prasy automatycznej będzie poddawany dalszej obróbce i osuszaniu, przez co zmniejszy się jego ilość i waga, a co za tym idzie zmniejszą się w dużym stopniu koszty związane z utylizacją tego odpadu. Wszystkie etapy oczyszczania ścieków będą w pełni zautomatyzowane łącznie z możliwością zdalnej kontroli procesów.

Realizacja tej inwestycja możliwa jest dzięki dotacjom zewnętrznym pozyskanym przez gminę. W pierwszej transzy środków przyznanych w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład gmina otrzymała 8,9 mln zł, z czego 7,5 przeznaczy na przebudowę oczyszczalni ścieków. Wcześniej samorząd pozyskał 4 mln zł z Funduszu Inwestycji Lokalnych. **(as)**

Remontu jednak nie będzie

Po trzech nieudanych próbach wyłonienia wykonawcy remontu mostu na Sanie w ciągu ulicy Czarnieckiego w Stalowej Woli i przebudowy fragmentu tej ulicy, Powiat Stalowowolski postanowił przesunąć inwestycję na rok 2022.

Jak już pisaliśmy wielokrotnie, most na Sanie w ciągu ulicy Czarnieckiego w Stalowej Woli wymaga częściowego remontu. Dwie podpory są w złym stanie, dlatego koniecznie trzeba je wzmocnić.

Inwestycja swoim zakresem obejmuje również przebudowę ulicy Czarnieckiego na odcinku o długości 320 metrów. Chodzi o wzmocnienie konstrukcji nawierzchni drogi oraz wymianę urządzeń dylatacyjnych w jezdni i chodnikach.

Do pierwszego przetargu nie stanęła żadna firma. Na drugi wpłynęła jedna oferta, ale znacznie przekraczająca zarezerwowaną kwotę, natomiast podczas trzeciego przetargu znów nie było chętnych. Stąd decyzja władz powiatu o przesunięciu inwestycji.

– Most na Sanie w tym roku nie zostanie wyremontowany z uwagi na to, że nie ma żadnego chętnego wykonawcy. Przełożyliśmy tę inwestycję na przyszły rok. Na wiosnę chcemy ruszyć z pracami – informuje Janusz Zarzeczny, starosta stalowowolski.

Na ten cel powiat chce przeznaczyć kwotę 429 tysięcy złotych. **(kag)**

eprasa.pl 6946ef50ac

Ścieżka w Zarzeczu już gotowa

24 listopada w Zarzeczu k. Niska miało miejsce oficjalne oddanie do użytku ścieżki rowerowej wzdłuż ulicy Starowiejskiej. Inwestycję wspólnie zrealizowały Powiat Niżański oraz Gmina i Miasto Nisko.

– Oddajemy do użytku kolejną inwestycję. To inwestycja drogowa, a nawet należałoby powiedzieć inwestycja związana z budową ciągu pieszo-rowerowego na drodze powiatowej nr 1050R ulicy Starowiejskiej w Zarzeczu. Realizacja tej inwestycji jest związana z budową ciągu pieszo-rowerowego przy ulicy Starowiejskiej. Zadanie było realizowane przez Powiat Niżański we współpracy z Gminą i Miastem Nisko. Chcę podkreślić tę współpracę, bo przejawiała się ona nie tylko w gestii pewnych ustaleń, ale też w partycypacji w kosztach w wysokości 50 na 50 procent – mówi starosta niżański Robert Bednarz.

Jak przypomniał starosta, temat budowy ścieżki był dość długo przekładany. – Termin realizacji tej inwestycji był kilkakrotnie przekładany z różnych względów, z braku środków, ze względu na zmianę koncepcji. Dlatego też, tym bardziej jesteśmy zadowoleni z jej zakończenia – wyjaśniał Robert Bednarz. – Ciąg pieszo-rowerowy o nawierzchni asfaltowej powstał wraz z ciekiem przykrawężnikowym i pozostałą infrastrukturą. Inwestycja o wartości 504 tysięcy złotych. Środki te, w kwocie około 252 tys. pochodzą z budżetu Powiatu Niżańskiego, pozostałe 252 tysiące złotych to środki z budżetu Niska. To zadanie było realizowane w okresie od maja do listopada. Dziś mamy uroczysty odbiór tej inwestycji. Mam nadzieję, że to zadanie zwiększy nie tylko bezpieczeństwo uczestników ruchu, bo to jest priorytetowy cel realizacji tego zadania inwestycyjnego, ale jestem przekonany, że poprawi też komfort przemieszczania się mieszkańców, którzy mieszkają przy ulicy Starowiejskiej w kierunku do szkoły, do kościoła czy innych obiektów znajdujących się w części centralnej Zarzecza.

FOT. AGNIESZKA KOPACZ

Ścieżka rowerowa powstała wzdłuż ulicy Starowiejskiej w Zarzeczu

Jak przyznaje sołtys Zarzecza Stanisław Pliszka, odcinek ulicy Staromiejskiej, przy którym powstała ścieżka, do tej pory zachęcał kierowców do szybszej jazdy, stąd wnioski i prośby o budowę ścieżki. – Mnie ze swojej strony, jak i mieszkańców, wypada podziękować staroście, dyrektorowi Zarządu Dróg Powiatowych i burmistrzowi Niska, że podjęli się tego zdania i wykonali ścieżkę – dziękował sołtys Zarzecza.

Ścieżka powstała na długości 860 metrów, swój początek ma przy drodze wojewódzkiej i kończy się na górce przed drogą krajową nr 19. – Ten projekt rodził się w bólach. Jest to projekt autorski, mój i mojego zespołu z Zarządu Dróg Powiatowych – przyznaje dyrektor ZDP Zbigniew Lach. – Pierwszy raz opracowaliśmy taki projekt, dopasowując go do potrzeb mieszkańców. Muszę powiedzieć, że projekt powstawał dwa lata. Dwa lata temu był opracowany w zupełnie innym kontekście, po drugiej stronie. Zmieniliśmy to na prośbę mieszkańców. Ta ścieżka poprawi bezpieczeństwo na tym odcinku drogi. Jezdnia na ulicy Starowiejskiej nie jest szeroka, do tej pory mieszkańcy chodzili poboczem, a to nie było bezpieczne. **(dag)**

Powstaną kolejne przejścia dla pieszych na drogach powiatu

W Krzeszowie Górnym, Jarocinie i Bielinach powstaną nowe przejścia dla pieszych. Inwestycję, dzięki środkom z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, zrealizuje Powiat Niżański.

Budowa trzech przejść dla pieszych to ostatni z elementów większego projektu realizowanego przez Powiat Niżański. W ramach programu „Bezpieczne przejścia dla pieszych" do końca czerwca przyszłego roku na terenie powiatu powstanie aż 13 nowych przejść dla pieszych.

Całe zadanie inwestycyjne podzielono na trzy mniejsze. Umowę na pierwszych pięć przejść podpisano 28 października. W jej ramach powstaną przejścia pieszych przy świetlicach wiejskich w Krzywdach, na wysokości sklepu „Stokrotka" w Jarocinie, w Rudniku nad Sanem na ulicy Sandomierskiej przy centrum handlowym, w Krzeszowie na wysokości zatoki autobusowej oraz w Kurzynie Średniej przy szkole podstawowej. Drugą umowę, na kolejnych pięć przejść podpisano na początku listopada. Inwestycja ta obejmuje budowę i przebudowę przejść dla pieszych w Przędzelu obok szkoły, przy cmentarzu w Hucie Krzeszowskiej, w Nisku w ciągu ulicy Dąbrowskiego na osiedlu Podwolina, w Ulanowie obok poczty i w Nowym Narcie przy kościele parafialnym. Wykonawcą wszystkich 10 przejść jest firma Bruk – Mar.

26 listopada w Starostwie Powiatowym w Nisku podpisano umowę na ostatnie trzy przejścia: w Krzeszowie Górnym w ciągu drogi powiatowej nr 1072R, w Jarocinie w obrębie skrzyżowania dróg powiatowych nr 1041R i nr 1039R i w Bielinach w ciągu drogi powiatowej nr 1062R. Wykonawcą prac będzie Zakłada Produkcyjno – Usługowo – Handlowy FERAMENTA. Budowa przejść będzie kosztowała 594 tysiące złotych, z czego 80 procent stanowią środki pochodzące z dofinansowania w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

– Dzięki otrzymanym środkom z Rządowego Funduszu Dróg możliwa jest szybka realizacja wyczekiwanych przez mieszkańców, bezpiecznych przejść dla pieszych w Krzeszowie Górnym przy Publicznej Szkole Podstawowej, w obrębie skrzyżowania dróg powiatowych w okolicy zatoki autobusowej w Jarocinie oraz na wysokości Domu Ludowego w Bielinach. Te nowoczesne przejścia są niezwykle ważne z uwagi na wpływ ich jakości na bezpieczeństwo w ruchu drogowym, zarówno mieszkańców naszego powiatu, jak i podróżujących – mówi starosta Robert Bednarz. **(dag)**

Dzieci ze żłobka w Nisku przygotowały domki dla wiewiórek

Żłobek Miejski w Nisku zorganizował rodzinny konkurs na domek dla wiewiórki. Drewniane budki już zawisły w przyżłobkowym ogrodzie, kilka z nich trafi też do Parku Miejskiego w Nisku.

– Wiewiórki rude to znane wszystkim sympatyczne zwierzątka, mimo że są pospolite w całej Polsce, podlegają ochronie. Akcja „Domek dla wiewiórki" to kolejny pomysł na prowadzenie bardzo konkretnej pomocy dla zwierząt i nieszablonowej edukacji ekologicznej prowadzonej już od najmłodszych lat. Domki dla wiewiórek w formie spiżarni to kolejny element wyposażenia ogrodu żłobkowego, w którym znajdują się już karmniki dla ptaków – wyjaśnia dyrektor żłobka Bożena Gergont.

Dzieci z rodzicami, rodzeństwem i dziadkami skonstruowały bardzo ciekawe i różnorodne domki. Estetyka oraz solidność wykonanych prac przyciągała wzrok, budziła zachwyt i szerokie uznanie wśród pracowników oraz oglądających wystawę pokonkursową. Dlatego też wyłonienie zwycięzcy okazało się bardzo trudne, wszystkie prace zostały wyróżnione.

Domki posiadają specjalną konstrukcję, która powoduje, że wiewiórki mogą do nich wchodzić bez problemu, ale żaden większy drapieżnik tam nie wejdzie.

FOT. ŻŁOBEK MIEJSKI W NISKU

Domki przygotowane na konkurs zawisły m.in. w ogrodzie otaczającym żłobek. Kilka z nich trafi też do Parku Miejskiego w Nisku

– Akcja ma na celu przyciągnąć wiewiórki do naszego żłobkowego ogrodu, ale również nie wyobrażamy sobie spacerów po niżańskim parku bez towarzystwa tych miłych gryzoni, dlatego w ramach naszego konkursu kilka domków zostało przekazanych na ręce pana burmistrza Waldemara Ślusarczyka. W ten sposób chcieliśmy rozszerzyć zakres naszej akcji oraz zwrócić uwagę mieszkańców miasta, że obok nas żyją dzikie zwierzęta, które potrzebują naszej pomocy – podkreśla Bożena Gergont.

Dyrektor niżańskiego żłobka składa serdeczne podziękowania wszystkim rodzicom, którzy pomogli swoim pociechom w wykonaniu domków i wyrazili zgodę na umieszczenie prac w różnych zakątkach miasta.

(dag)

Zmotoryzowani Mikołaje zapraszają na paradę i kiermasz

Motomikołaje to już tradycja w Rudniku nad Sanem. W tym roku spotkanie ze zmotoryzowanymi Mikołajami odbędzie się 5 grudnia na rynku w Rudniku nad Sanem. Nowością będzie kiermasz świąteczny, na którym będzie można nabyć świąteczne dekoracje i nietuzinkowe prezenty.

Zbiórka motocyklistów przy pomniku Ferdynanda Hompescha zaplanowana jest na godz. 10. Motomikołaje przejadą ulicami miasta do domu dziecka i ośrodka Caritas. Około godz. 12 na rudnickim rynku odbędzie się spotkanie z dziećmi.

Tradycją już się stało, że Motomikołaje odwiedzają przed świętami podopiecznych placówki opiekuńczo-wychowawczej „Nasz Dom Dzieciątka Jezus" i dzieci z Domu Samotnej Matki w Caritas. Do podopiecznych trafiają prezenty przygotowane przez członków Stowarzyszenia Motocykliści Rudnik nad Sanem i sympatyków stowarzyszenia.

– Ludzi dobrej woli nie brakuje, dowodem na to są liczne telefony i wiadomości z zapytaniem „jak możemy wspomóc akcję Motomikołaje?". Przez ubiegłe lata bazowaliśmy na zbiórce rzeczowej, tj. słodycze, artykuły szkolne, zabawki, książki. Wiemy, że chcący pomóc nie mają niekiedy możliwości z racji odległości, dowieźć rzeczy do siedziby stowarzyszenia. Podajemy więc nr konta, na który można dokonywać wpłat, dzięki którym zakupimy najpotrzebniejsze rzeczy – wyjaśniają motocykliści. Wesprzeć akcję można wpłacając środki na konto: Motocykliści Rudnik nad Sanem Nadsański Bank Spółdzielczy 12 9430 0006 0051 3207 2000 0001 tytułem: MotoMikołaje2021.

W tym roku oprócz parady Motomikołajów, na rynku w Rudniku odbędzie się przedświąteczny kiermasz, na którym będzie można zaopatrzyć się w świąteczne cudowności. Swoje produkty wystawią: Pleciuga, Słodkie Fanaberie Torty artystyczne, Biżuteria Beatrice, Szalony świat wstążki – ozdoby i upominki, Koło Gospodyń Wiejskich „Nowosielczanki", Cukiernia Pączek, Cukiernicza Pracownia Artystyczna A&M Anita Byra, Magdalena Wala-Kiszka, Dark Illusion FCI – siberian husky kennel.

Będzie też kiermasz ozdób świątecznych wykonanych przez podopiecznych na warsztatach w Caritas w Rudniku nad Sanem

Nie zabraknie Smilebox Fotobudka i D.Łstudio. **(dag)**

eprasa.pl 6946ef50ac

Diety w radzie powiatu poszybowały w górę

Podwyżka diet dla radnych Rady Powiatu Niżańskiego została przegłosowana na sesji 25 listopada. Według nowych stawek przewodniczący Rady Powiatu będzie otrzymywał dietę w wysokości 3 tysięcy 467 złotych. Więcej zarobi także starosta niżański. Nie wszystkim radnym podwyżki diet się podobały. Opozycja żądała odrzucenia uchwały.

FOT. AGNIESZKA KOPACZ

Radny Władysław Pracoń (stoi) określił proponowaną podwyżkę diet radnych jako „skok na kasę”

Głosowanie nad uchwałą poprzedziła burzliwa dyskusja, w której padły m.in. argumenty „skoku na kasę”.

Dieta czy pensja?

– Dieta to nie jest pensja radnego za to, że przychodzi na sesje, często nawet przez trzy lata się nie odzywa. Dieta to jest rekompensata utraconych zarobków. Proszę państwa, jeśli proponuje się diety w wysokości 2000 złotych, 1800 złotych za dwa, trzy dni zaangażowania w miesiącu, bo tak mniej więcej jest, to proszę mi wskazać, kto z państwa ma zarobki 10000, 12000, 15000 złotych, żeby ta nowa dieta miała mu rekompensować zarobki. Nikt nie ma takich zarobków. Jest to ewidentny skok na kasę – mówił radny Władysław Pracoń. – Nie powinno się tego nazywać dietą, tylko ustaleniem pensji dla radnych Rady Powiatu Niżańskiego.

Przewodniczący zarobi za dużo?

Radny Pracoń podniósł też sprawę wysokości diety przewodniczącego rady powiatu, która jak się okazuje jest wyższa niż w radzie sąsiedniego powiatu stalowowolskiego.

– Propozycja uchwały to dla pana przewodniczącego 3467 złotych. Powiat stalowowolski jest większy od naszego, dziś rada będzie tam głosowała nad propozycją dla przewodniczącego 3029 złotych. Miasto Stalowa Wola przegłosowało już 3700 złotych. Panie przewodniczący, jakie to pan ekstra zasługi odnosi w porównaniu do wspomnianych sąsiednich samorządów, że musi mieć większą pensję, bo to nie jest dieta – pytał przewodniczącego rady Sylwestra Daśko. – Członek zarządu, bez podatku dieta, 2555 złotych. Pytam, ile zarabiają salowe w szpitalu? Ile zarabiają sprzątaczki? Ile zarabiają młodzi pracownicy zatrudnieni w urzędach, nowo przyjęci pracownicy w instytucjach, firmach? Na pewno tyle nie zarabiają. Wiem, bo moi pracownicy nie zawsze tyle osiągają.

Opozycyjny radny podkreślał, że rozporządzenie Rady Ministrów z 27 października 2021 roku w sprawie maksymalnej wysokości diet przysługujących radnemu powiatowemu, na które powołano się przy tworzeniu uchwały, określa jedynie maksymalną wysokość diet, a nic nie mówi o najniższym ich poziomie. Stąd też diety niżańskich radnych mogłyby pozostać na dotychczasowym poziomie.

– Jest możliwość podniesienia, a nie konieczność – podkreślał Władysław Pracoń. – Uważam, że zaproponowane stawki są niemoralne, są skokiem na kasę, pazernością. Nie mają nic wspólnego ze zwrotem utraconych korzyści – argumentował Pracoń.

W podobnym tonie mówili też Jan Kowal i Gabriel Waliłko.

Diety to niepopularna kwestia

– Kwestia podnoszenie diet rady powiatu, czy jakiejkolwiek innej, na pewno jest dyskusyjna, na pewno będzie obarczona jakimś aspektem społecznym. Pewnie ten aspekt będzie się często sprowadzał do negatywnych opinii. Pewnie będzie to niepopularne w wielu środowiskach, może powszechnie będzie oceniane jako niepopularne. Na pewno tak – mówił starosta niżański Robert Bednarz. – Ja nie pobieram diety, to jest mi może łatwiej patrzeć. Chciałbym powiedzieć, patrząc z drugiej strony, bo jedna strona została już wyartykułowana i padły negatywne spostrzeżenia i uwagi, o bardzo istotnym aspekcie. Trzeba popatrzeć na szerszy pryzmat. Radny jest osobą, która ma uczestniczyć w wielu ważnych wydarzeniach związanych m.in. ze spotkaniami z wyborcami, organizacją i uczestnictwem w zebraniach. Często radny jest koordynatorem, lokalnym liderem, osobą, która inicjuje pewne działania, które są realizowane na wsi, w okręgu wyborczym, w danej gminie. Na to też trzeba popatrzeć, że radny jest lokalnym liderem, animatorem, uczestniczy aktywnie w życiu społecznym.

Trzeci w powiecie

Starosta niżański odniósł się też do propozycji wysokiej diety dla przewodniczącego rady powiatu. Tłumaczył, że Sylwester Daśko jest jedną z trzech osób, obok starosty i wicestarosty, która reprezentuje Powiat Niżański podczas licznych spotkań i innych wydarzeń.

– Wspólnie z panem wicestarostą nie jesteśmy nieraz w stanie uczestniczyć we wszystkich wydarzeniach, często proszę pana przewodniczącego, żeby uczestniczył w wydarzeniach, reprezentując powiat. Często dojeżdża na nie swoim własnym środkiem transportu. To też jest fakt, który trzeba wziąć pod uwagę. A nie tylko tę negatywną stronę, która została wyartykułowana – mówił starosta niżański Robert Bednarz.

Skończyli z dziadowskim państwem?

Głos zabrał także przywoływany przez radnych przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego.

– Podpisałem się pod tym projektem uchwały. Nie boję się trudnych decyzji. Wiem, że nikt i nic nie jest wolne od krytyki. Od 10 – 15 lat diety wzrosły ogólnie, podobnie i u nas w powiecie, o jakieś 3 procent. Najniższe wynagrodzenie wzrosło w tym czasie o 100 – 120 procent. Rząd Prawa i Sprawiedliwości, wypowiem się w końcu jako polityk, skończył z dziadowskim państwem. Dziadowskie państwo było za Platformy Obywatelskiej – mówił Sylwester Daśko. – Ja patrząc na potrącenia za nieobecność, dbam o wasze interesy. Patrzmy nie na czubek własnego nosa, ale szeroko. Nie bałem się podpisać za tym projektem, stoję za nim i będę za nim głosował.

Przegłosowali jednym głosem

Ostatecznie podczas głosowania 10 radnych było za przyjęciem nowych stawek. Za głosowali: Robert Bednarz, Marian Chrapko, Sylwester Daśko, Magdalena Hasiak, Tomasz Kozak, Adam Mach, Stanisław Pliszka, Tomasz Podpora, Roman Pokora i Jan Połeć. Przeciw uchwale byli: Jan Kowal, Gabriel Lesiczka, Łukasz Ludian, Agnieszka Niwińska, Władysław Pracoń, Małgorzata Sztaba-Cholewa, Andrzej Tofilski, Gabriel Waliłko i Karol Wołoszyn.

Warto dodać, że uchwała wprowadziła też potrącenia za każdą nieobecność. I tak, za nieobecność na sesji potrącenie wyniesie 30 procent diety. Za nieobecność na komisji, której radny jest członkiem dieta ulegnie zmniejszeniu o 15 procent, a za nieobecność na zarządzie powiatu o 10 procent.

Podwyżka diet weszła w życie w dniem podjęcia, z wyrównaniem od 1 sierpnia. Stawki przyjętych diet publikujemy w ramce obok.

Starosta też zarobi więcej

Podczas sesji radni ustalili także wynagrodzenie dla starosty niżańskiego Roberta Bednarza. Ustalenie nowego, wyższego wynagrodzenia było konieczne ze względu na wejście w życie 1 listopada nowej ustawy z dnia 17 września 2021 roku o zmianie ustawy o wynagrodzeniach osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe.

Za ustaleniem nowego wynagrodzenia dla starosty głosowało 14 radnych: Robert Bednarz, Marian Chrapko, Sylwester Daśko, Magdalena Hasiak, Tomasz Kozak, Adam Mach, Stanisław Pliszka, Tomasz Podpora, Roman Pokora, Jan Połeć, Małgorzata Sztaba–Cholewa, Andrzej Tofilski, Gabriel Waliłko i Karol Wołoszyn.

Przeciw było 3 radnych: Jan Kowal, Łukasz Ludian i Władysław Pracoń.

Nowo ustalone wynagrodzenie starosty niżańskiego będzie wynosić 17 tysięcy 366 zł i 5 gr, do wynagrodzenia doliczany jest dodatek za wieloletnią pracę w wysokości 1684 zł 45 gr (kwoty brutto).

Uchwała weszła w życie z dniem podjęcia z wyrównaniem od 1 sierpnia 2021 r.

Agnieszka Kopacz

Według zaproponowanych w uchwale stawek nowe diety wyniosą (kwoty netto):
przewodniczący rady powiatu – 3467 zł (podwyżka o 1217 zł)
wiceprzewodniczący rady powiatu – 2190 zł (podwyżka o 790 zł)
przewodniczący komisji rewizyjnej – 1825 zł (podwyżka o 625 zł)
przewodniczący komisji skarg, wniosków i petycji – 1825 zł (podwyżka o 625 zł)
przewodniczący komisji budżetu i administracji – 1825 zł (podwyżka o 625 zł)
wiceprzewodniczący komisji rewizyjnej – 1460 zł (podwyżka o 460 zł)
wiceprzewodniczący skarg, wniosków i petycji – 1460 zł (podwyżka o 460 zł)
członkowie komisji rewizyjnej – 1460 zł (podwyżka o 560 zł)
przewodniczących komisji stałych – 1642 zł (podwyżka o 542 zł)
wiceprzewodniczący komisji stałych – 1460 zł (podwyżka o 560 zł)
członkowie komisji stałych – 1095 zł (podwyżka o 395 zł)
społeczni członkowie zarządu – 2555 zł (podwyżka o 955 zł)
inni radni – 730 zł (podwyżka 230 zł).
Dieta radnych nie jest opodatkowana.

krótko

W Jarocinie ruszył bożonarodzeniowy konkurs

Gminny Ośrodek Kultury, Sportu, Turystyki i Rekreacji w Jarocinie zaprasza dzieci oraz młodzież z terenu gminy Jarocin do wzięcia udziału w „Bożonarodzeniowym konkursie plastyczno-manulanym”.

Konkurs, który potrwa do 21 grudnia, podzielono na trzy kategorie, a jego uczestnicy mają za zadanie wykonać kartkę bożonarodzeniową, ozdobę choinkową lub stroik bożonarodzeniowy.

Najlepsze prace w każdej kategorii zostaną nagrodzone. Jury oceniać będzie przede wszystkim walory artystyczne i estetyczne wykonanej pracy, pomysłowość i nawiązanie do tradycji świątecznej, a także wkład pracy autora.

Finał konkursu wraz z wręczeniem nagród odbędzie się 23 grudnia w GOKSTiR. Następnie z prac zgłoszonych na konkurs zorganizowana zostanie wystawa, którą oglądać będzie można w siedzibie GOKSTiR do 10 stycznia.

Wszelkich dodatkowych informacji dotyczących konkursu udziela GOKSTiR w Jarocinie pod numerem tel. 15 871 31 47 w godzinach 11.00–19.00. Informacje są też dostępne na stronie www.kultura-jarocin.pl w zakładce Konkursy.

(lg)

Święty Mikołaj odwiedzi Nisko

6 grudnia o godz. 17 na dużych plantach w Nisku odbędzie się spotkanie ze świętym Mikołajem. Wszystkie dzieci zaprasza na nie burmistrz gminy i miasta Niska Waldemar Ślusarczyk.

Rodzice będą mieli możliwość wcześniejszego pozostawienia w saniach podpisanych prezentów dla swoich dzieci, które potem zostaną wręczone przez św. Mikołaja.

(dag)

eprasa.pl 6946ef50ac

Spółka chce renegocjować umowy z klientami

Ostre spięcie wokół Enesty i jej prezesa

– Na razie nie mamy żadnych konkretów o skali podwyżek cen energii i gazu, kogo dotkną najbardziej i jak to odbije się na sytuacji stalowowolskich firm. Gdy będzie to wiadomo, to podejmiemy odpowiednie działania, najlepiej na szczeblu zarządu regionu – mówi „Sztafecie" Henryk Szostak, szef „Solidarności" w Hucie Stalowa Wola.

To właśnie na terenie dawnej HSW, przed siedzibą energetycznej spółki Enesta 23 listopada br. odbyła się konferencja prasowa podkarpackiego posła Grzegorza Brauna (Konfederacja) oraz byłego prezydenta Stalowej Woli, obecnego radnego Sejmiku Podkarpacia, Andrzeja Szlęzaka.

Ten ostatni przypomniał, że gdy na początku 2009 r. wchodziły podwyżki cen energii, i to wyraźnie niższe od obecnie zapowiadanych, to lokalne związki zawodowe i przedsiębiorcy ostro protestowali, a przed Rzeszowskim Zakładem Energetycznym (ówczesnym większościowym udziałowcem Enesty – red.) odbyła się wielotysięczna manifestacja. – Dlaczego teraz siedzą cicho? – pytał Szlęzak.

Nie ma konkretów, nie ma protestu

– Proszę sobie przypomnieć, jaka była wtedy sytuacja. Wiadomo było, jakie to będą podwyżki, kogo dotkną, jak odbiją się na kondycji lokalnych firm. Dlatego mogliśmy wystąpić razem z pracodawcami i wspólnie protestować. Dzisiaj ciągle nie ma takich informacji. Na razie nie mamy żadnych konkretów o skali podwyżek cen energii i gazu, kogo dotkną najbardziej, i jak to odbije się na sytuacji stalowowolskich firm. Gdy będzie to wiadomo, to podejmiemy odpowiednie działania, najlepiej na szczeblu zarządu regionu – odpowiada „Sztafecie" Henryk Szostak. I przypomina, że organizacja „Solidarności" w Eneście nie wchodzi już w struktury międzyzakładowej „S" w HSW, ale podlega bezpośrednio pod Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność" Ziemia Sandomierska w Stalowej Woli.

Szostak zauważa także, iż obecna HSW nie jest już tak bardzo energochłonnym zakładem jak dawniej, bo firma została unowocześniona, a na lokalnym rynku odbiorców energii o wiele więcej potrzebuje jej np. Huta Stali Jakościowych czy zakłady kuźnicze.

– Musimy wiedzieć, jak to wszystko, o czym się mówi w związku z podwyżkami cen energii, przełoży się konkretnie na sytuację lokalnych firm. Wtedy zaczniemy działać – powtarza Szostak.

„Partyjny nominat" na celowniku

Podczas wspomnianej konferencji pod Enestą, i Szlęzak, i Braun ostro krytykowali działania jej prezesa.

– Z tego, co słyszałem, pan prezes Enesty nie ma żadnych kwalifikacji do zarządzania taką spółką. Windowanie takich cen energii w Stalowej Woli grozi takimi skutkami, że firmy będą się musiały zamykać albo zwalniać pracowników. Jest albo – albo. Albo płacicie, albo was nie ma. Tak nie może być – mówił wówczas Andrzej Szlęzak.

Wtórował mu Grzegorz Braun. – Albo firma Enesta zawierała w złej wierze umowy z tutejszymi przedsiębiorcami, albo na podstawie błędnych rachunków. Jedna i druga opcja skłania do postawienia wniosku o natychmiastową dymisję szefa tego interesu. Skoro go partia dała, skoro go partia rzuciła na ten odpowiedzialny odcinek, niech go sobie zabierze. Tu, w Stalowej Woli, firma, pod siedzibą której się znajdujemy, to jest w pigułce to właśnie partyjne zarządzanie. Jak słyszę, szef tej firmy, partyjny nominat, koszta tej ideologicznej operacji stara się przerzucić na mieszkańców Stalowej Woli, na biznesy, interesy i na wszystkich obywateli, którzy tutaj mieszkają – mówił poseł.

O komentarz do tych personalnych zarzutów poprosiliśmy prezesa Enesty Mirosława Trelę. – Nie będę się do nich odnosił, bo nie ma do czego – usłyszeliśmy.

Dla zachowania równowagi kontraktowej

Spółka wydała natomiast krótkie oświadczenie:

– Gwałtowne zmiany cen gazu na rynku światowym dotykają wszystkich, zarówno sprzedawców, jak i Klientów. W związku z tym, dla zachowania równowagi kontraktowej Enesta prowadzi rozmowy z kilkoma Klientami dotyczące renegocjacji cen wynikających z umów. Bazując na analizie sytuacji rynkowej oraz na ugruntowanych relacjach handlowych, zarząd Spółki ma nadzieję na konstruktywne rozwiązania – czytamy w komunikacie.

Z kolei prezes Trela powiedział „Sztafecie", że skala wzrostu cen gazu i energii elektrycznej na giełdach, gdzie zaopatruje się także i Enesta, jest w tym roku tak znacząca, że umowy muszą być renegocjowane. Np. taryfa na gaz wzrosła od stycznia o 550 proc., a na prąd o 140 proc. Utrzymanie dotychczasowych cen dla odbiorców jest więc po prostu niemożliwe.

Enesta to stalowowolska spółka zajmująca się dystrybucją i handlem energią elektryczną, ciepłem oraz paliwami gazowymi w systemie sieciowym. Pod obecną nazwą działa od października 2003 r. (powstała na bazie dawnego Zakładu Energetycznego Huty Stalowa Wola). Jej obecnym większościowym udziałowcem jest PGE Obrót (87,33 proc.). Spółka ma koncesje na działalność ogólnopolską, ale działa tylko na terenie Stalowowolskiej Strefy Gospodarczej.

(stan)

FOT. STANISŁAW CHUDY

23 listopada br., konferencja prasowa pod siedzibą Enesty. I Andrzej Szlęzak (przed mikrofonem), i Grzegorz Braun (drugi z lewej) ostro atakowali jej prezesa Mirosława Trelę. Ten powiedział nam, że nie zamierza odnosić się do tych personalnych ataków, bo nie ma do czego

Miejska ślizgawka już działa

1 grudnia uruchomione zostało miejskie lodowisko. Zimowa atrakcja zlokalizowana jest przy ulicy 1 Sierpnia w Stalowej Woli, na placu naprzeciwko Miejskiego Domu Kultury, od strony torów kolejowych.

Do dyspozycji miłośników zimowych zabaw oddane zostało lodowisko o wymiarach 20 m na 30 m, otoczone bandami z 10-cm taflą lodu. Do dyspozycji użytkowników lodowiska przygotowana została wypożyczalnia ze 190 parami łyżew.

Na najmłodszych użytkowników miejskiej ślizgawki czekają lodowe zwierzaki, które pomogą w stawianiu pierwszych kroków na lodowisku. Będzie także możliwość odpłatnego naostrzenia swoich łyżew.

Lodowisko w dni powszednie czynne będzie od godz. 15.00 do 20.45, a w soboty, niedziele i święta od godz. 13.00.

Aktualny cennik znajduje się na stronie internetowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w zakładce lodowisko. **(as)**

FOT. MOSIR

Obozowe historie w bibliotece

Sylwia Winnik, pisarka i blogerka, autorka bestsellera „Dziewczęta z Auschwitz" gościła w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Stalowej Woli. Spotkanie odbyło się w ramach spotkań Dyskusyjnego Klubu Książki dla Dorosłych.

– Moi rodzice interesowali się historią, mama do domu zawsze przynosiła mnóstwo książek, głównie historycznych, choć nie tylko. Przeglądałam je i po prostu pokochałam książki – tak podczas wizyty w Stalowej Woli o swoich pierwszych lekturach powiedziała pisarka.

Jej pierwsze próby literackie to wiersze i opowiadania, natomiast książki, które zaczęła pisać są zasługą dziadków, bo to oni opowiadali o różnych historiach z czasów wojny.

W 2018 roku wyszła pierwsza książka Sylwii Winnik – „Dziewczęta z Auschwitz. Głosy ocalonych kobiet". Autorka pokazuje prawdziwe oblicze wojny, poprzez wspomnienia dwunastu kobiet, które przeżyły piekło obozu zagłady Auschwitz-Birkenau. Swoje zainteresowanie historią, w szczególności okresem II wojny światowej, Sylwia Winnik przekuła w sukces, bowiem jej debiut świetnie przyjął się na rynku wydawniczym i stał się bestsellerem.

Na pytanie jak dotarła do kobiet, oraz jak rozmawiać z osobami, które przeżyły obóz Auschwitz-Birkenau odpowiedziała: – W przypadku „Dziewcząt z Auschwitz" było to Muzeum w Auschwitz-Birkenau – ono odegrało tu kluczową rolę. Pracownicy kierowali mnie w takie miejsca, do takich osób, które potencjalnie mogły chcieć opowiedzieć swoją historię.

Pierwszą osobą, z którą autorka rozmawiała była Alina Dąbrowska. – Nie miałam pewności, że ktoś będzie chciał ze mną porozmawiać, opowiedzieć. Te spotkania były bardzo trudne dla mnie jako osoby, która musiała je wysłuchać a później opisać, ale z całą pewnością były to historie trudniejsze dla osób, które musiały kolejny raz wejść w to piekło obozowe. Jak człowiek wysłucha takich rzeczy od świadka historii to żaden wcześniejszy film, czy książka, nie równa się z tym, co się usłyszy – dodała Sylwia Winnik.

Rok później na rynku wydawniczym ukazała się książka Winnik pt. „Tylko przeżyć. Historie rodzin polskich żołnierzy".

– Ta książka jest wielowątkowa, część zajmują historie żołnierzy i opisy walk, jednak znaczną część zajmują opowieści kobiet, żon, dziewczyn tych żołnierzy – powiedziała na spotkaniu Sylwia Winnik i dodała: – Książka była ukłonem dla ich żon i kobiet, bo to one zostawały same z dziećmi, z problemami. I one także toczyły swoje małe bitwy.

Sylwia Winnik opowiadała również o swoich dwóch kolejnych książkach: „Dzieci z Pawiaka", wydanej w 2020 r. oraz wydanej rok później „Moc truchleje. Opowieści wigilijne 1939-1945". **(MBP)**

FOT. MBP

Pisarka pochodzi z Ząbkowic Śląskich. Ukończyła dziennikarstwo w Wyższej Szkole Zarządzania i Finansów we Wrocławiu. Interesuje się historią, szczególnie drugą wojną światową. Jest autorką bloga Czas na Książki

eprasa.pl 6946ef50ac

Burmistrz Niska zarobi więcej. Diety radnych bez zmian

26 listopada, zaledwie dzień po tym, jak rajcy Rady Powiatu Niżańskiego głosami radnych z Prawa i Sprawiedliwości podnieśli swoje diety, przed podobną decyzją stanęli członkowie Rady Miejskiej w Nisku. Ci podejmowali decyzję nie tylko o ustaleniu wysokości swoich diet, ale też wynagrodzeniu burmistrza.

Burmistrz Niska będzie pobierał wynagrodzenie w wysokości blisko 20 tys. zł brutto

Zanim jednak przeszli do uchwał, już w pierwszej części sesji, przy przyjmowaniu jej porządku radny Andrzej Sądej złożył wniosek o wycofanie uchwały o dietach z sesji. Wnioskowi sprzeciwili się radni z Prawa i Sprawiedliwości oraz radny Błażej Borowiec. Ostatecznie wniosek poddano pod głosowanie. Pomimo, że 9 radnych (z rządzącej koalicji) było za jego przyjęciem, a 8 przeciw (Klub Radnych PiS, Błażej Borowiec i Grzegorz Bis), wniosek nie przeszedł. Dlaczego? Otóż wymagał on bezwzględnej większości głosów ustawowej liczby radnych, czyli więcej niż połowy wszystkich radnych Rady Miejskiej w Nisku. A przypomnijmy, że Rada Miejska w Nisku liczy 21 radnych. Tym samym uchwała pozostała w porządku obrad i była przedmiotem ożywionej dyskusji.

Radny z PiS apeluje o rozsądek

– Podczas kampanii wyborczej 3 lata temu każdy z komitetów wyborczych od rady gminy, w tym każdy z nas osobiście oraz każdy z kandydatów na burmistrza zapewniał, iż będziemy się starali rozwiązywać wszystkie bolące problemy mieszkańców gminy i miasta Nisko. Nikt z nas, szanowni państwo, nie miał w programie, że będzie się starał o osobiste wynagrodzenia za wykonywaną pracę – mówił radny Tadeusz Wolak z Klubu Radnych PiS. – Pragnę zaznaczyć, że doceniam wysiłek pana burmistrza i każdego z nas w radzie miejskiej. Przygotowana propozycja podwyżek wynagrodzenia burmistrza i dla radnych Rady Miejskiej, jest według mnie niczym innym jak skokiem na kasę, przejawem pazerności, chciwości, a nade wszystko nieodpowiedzialności tych, którzy przygotowali projekty uchwał. Szanowni państwo, nie można lekceważyć naszych wyborców, mieszkańców gminy Nisko. Jeżeli ktoś z nas uważa, iż jego praca w organie wykonawczym, czy też uchwałodawczym jest źle opłacana, to jaki problem, można z tej pracy zrezygnować, zrezygnować z funkcji. Nie ma ludzi niezastąpionych. Rząd co prawda dał możliwość podniesienia uposażeń burmistrza i nie tylko, ale z rozwagą i odpowiedzialnością. Ja będę głosował przeciw podwyżce dla pana burmistrza w tej wysokości, która została przedstawiona w projekcie uchwały, jak również przeciw podwyżce diet dla radnych, gdyż uważam, że dotychczasowe nasze wynagrodzenia są wystarczające. Apeluję o rozsądek, gdyż jest jeszcze na to czas, i potraktowanie mojego głosu jako stanowiska Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości.

Przypomniał kompromis sprzed 10 lat

Do uchwały ws. diet odniósł się też radny Błażej Borowiec. – Podwyższenie diet, o którym dziś mówimy, to nie jest nakaz, a jedynie możliwość, którą daje nam ustawa. W przypadku pensji burmistrza jest troszeczkę inaczej, ponieważ ustawa określiła minimalną wysokość wynagrodzenia, które musi pobierać burmistrz. Tu nie mają radni wyjścia, kwestią jest tylko kiedy podejmą taką uchwałę. W przypadku diet radnych nic się nie zmieniło, oprócz tego, że podniesiono maksymalny poziom diety, który może pobierać radny – wyjaśniał rady Borowiec. – W 2011 roku, większość nie, ale 8 radnych z tamtej rady jest dziś na sesji, wypracowaliśmy kompromis. Kompromis ten pokazał, jakie relacje i jakie proporcje są akceptowalne. Nie odnosiłbym się do tego, gdyby ten kompromis nie obowiązywał już przez 10 lat. To jest długi okres i nikomu przez ten czas nie przyszło do głowy, aby naruszać zasady, które zostały uchwalone wtedy, przypomnę – jednogłośnie. Wnioskuję o pozostawienie diet na dotychczasowym poziomie – mówił radny Borowiec i zasugerował, by kwotę, jaka miała być przeznaczona na podwyżkę diet przekazać na podniesienie wynagrodzenia pracowników Urzędu Gminy i Miasta w Nisku bądź wypłacenie druhom – strażakom ekwiwalentu za służbę.

O utrzymanie stawek diet na dotychczasowym poziomie wnosił też radny Józef Sroka z PiS. – Proszę państwa, musimy patrzeć na to, co dzieje się wokół. Mamy świadomość tego, że w niektórych przedsiębiorstwach są podwyżki, ale w wielu od kilku lat nikt ani złotówki nie podwyższył. Chcemy być solidarni. Myślę, że praca radnego nie polega na tym, żeby starać się - kiedy jest taka możliwość - sięgać po takie wielkie apanaże i dlatego będę głosował i myślę, że moi koledzy również, przeciw zmianie na te wyższe diety – wyjaśniał radny Józef Sroka.

Niżański PiS nie szanuje premiera?

Po głosach opozycji z PiS, radny Andrzej Sądej przypomniał, co wydarzyło się na sesji Rady Powiatu Niżańskiego, która miała miejsce dzień wcześniej, 25 listopada. – Pan premier Morawiecki wydał rozporządzenie 27 października 2021 roku odnośnie maksymalnej wysokości diet dla radnych, a także apanaży dla prezydentów, burmistrzów, wójtów, starostów. W Radzie Powiatu Niżańskiego radni będący członkami Prawa i Sprawiedliwości podjęli uchwałę przyjmującą duże procentowo stawki. Ze swojej strony szanuję osobę pana premiera, jestem przekonany, że wydając takie rozporządzenie miał zapewne na uwadze rosnącą inflację, działania antykorupcyjne i może jeszcze inne, których nie jesteśmy w stanie dziś określić. Myślę, że elektorat PiS podszedł z szacunkiem do poczynań pana premiera i zaakceptował je w większości miast i gmin, między innymi w Starostwie Powiatowym w Nisku. Niestety brakiem szacunku, według mnie, dla pana premiera rządu z ramienia PiS wykazują się radni Prawa i Sprawiedliwości w gminie Nisko i nie akceptują jego rozporządzenia – mówił Sądej.

– Panie Andrzeju, przeciwko tym podwyżkom głosowali radni z Klubu Ziemia Niżańska – przypomniał głosowanie z obrad Rady Powiatu Niżańskiego nad dietami radny Konrad Krzyżak. – Pan chyba też startował z tego klubu, prawda? A ci zagłosowali przeciwko podwyżkom w powiecie, więc rozumiem, że pan się z nimi solidaryzuje?

– Państwo czasami zachowujecie się jak opozycja w sejmie. Jeżeli jest to projekt Prawa i Sprawiedliwości opozycja głosuje przeciw, a jeżeli opozycja przedstawia projekt to Prawo i Sprawiedliwość jest przeciw – odpowiedział Andrzej Sądej. – Tam gdzie macie większość głosujecie, jak wam odpowiada. Wykorzystujecie sytuację dzisiaj, bo jeden z naszych radnych jest chory i nie może uczestniczyć w naszym posiedzeniu. W tej sytuacji państwo ten projekt odrzucacie. Jeśli jest taka państwa wola, to ja się wstrzymam od głosowania.

Odrzucili nowe diety

Ostatecznie ani jeden niżański radny miejski podczas głosowania nad uchwałą o podwyżkach diet nie zagłosował „za". Jedenastu radnych było przeciw, a 9 wstrzymało się od głosu.

Przeciw głosowali: Grzegorz Bis, Błażej Borowiec, Adam Drąg, Konrad Krzyżak, Bogusław Lechociński, Katarzyna Ożóg – Bąk, Barbara Potocka, Józef Sroka, Ryszard Sroka, Paweł Tofil i Tadeusz Wolak. Zaś wstrzymali się: Marek Beer, Grzegorz Błądek, Marcin Folta, Stanisław Jaskot, Adam Madej, Agnieszka Nicałek, Marek Pachla, Andrzej Sądej i Krzysztof Tabian.

Propozycja minimum

Nie obeszło się bez dyskusji również przed uchwałą dotyczącą wynagrodzenia dla burmistrza. W uchwale zaproponowano je w wysokości 17365 zł brutto, w tym pensja zasadnicza w kwocie 9908 złotych, dodatek funkcyjny w wysokości 3450 zł i dodatek specjalny 4007 zł. Do tego doliczany jest także dodatek za wieloletnią pracę 1981 zł.

– Pierwsza wyjściowa rzecz, burmistrz musi zarabiać godnie – rozpoczął swoją wypowiedź radny Błażej Borowiec. – Tylko definicja godnego zarabiania musi być sprzężona z poziomem godnego życia i poziomem rozwoju gminy itd. Nie ulega wątpliwości, że ustawodawca – i tu powiem też przewrotnie – być może w pewien sposób zakamuflował i zginęły gdzieś podwyżki dla posłów, a przy okazji zaczęły się, co mieliśmy dziś możliwość zobaczyć, wojny wewnętrzne w samorządzie. Mam nadzieję, że nie o to chodziło. Ustawa, która powoduje to, że musimy podnieść pensję burmistrzowi, wprowadziła definicję minimalnego wynagrodzenia. Minimalne wynagrodzenie, jakie musimy dać burmistrzowi, to 16 tysięcy z groszami. To prawie o 60 procent więcej od dotychczasowego wynagrodzenia, jakie pobierał burmistrz. Mając na uwadze, że zawsze możemy to wynagrodzenie podnieść, proponuję aby wynagrodzenie burmistrza ustalić na poziomie minimalnym, który będzie wynosił 16035 zł – apelował radny Borowiec.

Radny Błażej Borowiec dopytywał, czy podwyżka pensji dla burmistrza przełoży się też na podniesienie pensji wiceburmistrza, skarbniczki gminy i sekretarz.

Opozycja chce ukarać burmistrza?

Z kolei radny Sławomir Czwal pytał o niedawną obniżkę pensji burmistrza. – Chciałem zapytać panią sekretarz, o jaką kwotę pan Jarosław Kaczyński wicepremier obniżył panu burmistrzowi wynagrodzenie? – pytał. Jak wyjaśniała sekretarz Małgorzata Jakubów, obniżenie to wyniosło około 1200 złotych miesięcznie. Burmistrz Waldemar Ślusarczyk pobiera obniżone wynagrodzenie od 3 lat. – Szanowni państwo, decyzją jednej osoby przez trzy lata zostały obniżone wynagrodzenia. Prawo i Sprawiedliwość furtką wprowadza teraz możliwość jego podnoszenia. W samorządach, gdzie ma większość, przegłosowuje to w ciągu 15 minut. Dzisiaj państwo próbując wykorzystać sytuację chcecie ukarać burmistrza. Karzecie go oraz mieszkańców Niska nie dając dodatkowych środków z programów odbudowy albo ograniczając je do minimalnych możliwości. To co robicie jest po prostu haniebne, to co chcecie zrobić burmistrzowi, tylko po to, by dowalić człowiekowi, który szuka pieniędzy, tylko dlatego, że nie jest od was. Ludzie, opamiętajcie się – zwrócił się do radnych z opozycji radny Sławomir Czwal. – Działamy dla dobra społeczeństwa. Wczoraj, pięknymi słowami pan Sylwester Daśko (przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego – przyp. Red.) mówił, że koniec, stać nas na wszystko i możemy robić wszystko. Nie możemy robić wszystkiego. Nie możemy burmistrzowi przydzielać największych pieniędzy, jakie tylko można, bo powinna być też motywacja do pracy. Ale tak szanowni koledzy się nie podstępuje. Za chwilę może ktoś z was będzie rządził, decydował i naprawdę to, co zrobiliście jest bardzo nieładne. To jest moje zdanie.

– Proszę nie używać tego typu słów, proszę nie oceniać ludzi. Wypraszamy to sobie – odpowiedział radnemu Czwalowi Józef Sroka (PiS).

Wynagrodzenie ustalone

Zanim radni przeszli do głosowania nad uchwałą, głosowali nad wnioskiem radnego Borowca ws. ustalenia niższego wynagrodzenia burmistrza niż proponowane w uchwale. Za przyjęciem wniosku głosowało 10 radnych, 11 było przeciw. Wniosek odrzucono.

Chwilę później radni głosowali nad uchwałą. Za ustaleniem wynagrodzenia burmistrza w łącznej wysokości 19346 zł głosowało 11 radnych: Marek Beer, Grzegorz Błądek, Sławomir Czwal, Adam Drąg, Marcin Folta, Stanisław Jaskot, Adam Madej, Agnieszka Nicałek, Marek Pachla, Andrzej Sądej i Krzysztof Tabian. Przeciw było 10 radnych: Grzegorz Bis, Błażej Borowiec, Konrad Krzyżak, Bogusław Lechociński, Katarzyna Ożóg – Bąk, Barbara Potocka, Józef Sroka, Ryszard Sroka, Paweł Tofil i Tadeusz Wolak.

Uchwała została pojęta z mocą obowiązującą od dnia 1 sierpnia 2021 r.

Agnieszka Kopacz

eprasa.pl 6946ef50ac

Dzieci z Krzeszowa Górnego napisały kartki dla żołnierzy

Publiczna Szkoła Podstawowa w Krzeszowie Górnym dołączyła do akcji „Kartka dla Obrońców Granic #MuremZaPolskimMundurem". W czwartek, 25 listopada, uczniowie przekazali je żołnierzom z 16. Tczewskiego Batalionu Saperów stacjonującego w Garnizonie Nisko.

– Dzieci z oddziału przedszkolnego oraz uczniowie szkoły dołączyli do akcji przygotowania kartek z pozdrowieniami i wyrazami wsparcia dla żołnierzy Sił Zbrojnych RP, którzy pełnią służbę na naszej wschodniej granicy. Celem akcji było wykonanie przez uczniów kartek, w których wyrazili swoją wdzięczność za obronę granic, za dbanie o nasze bezpieczeństwo oraz złożenie życzeń wszystkim funkcjonariuszom i żołnierzom sił w pokonywaniu trudności – wyjaśnia Paulina Dziewa z PSP w Krzeszowie Górnym.

Wcześniej, na zajęciach lekcyjnych, podczas których uczniowie rozmawiali z nauczycielami o sytuacji na granicy polsko-białoruskiej, zwracano szczególną uwagę na rangę służby tych, którzy bronią naszych granic.

W ramach akcji „Kartka dla Obrońców Granic #MuremZaPolskimMundurem" uczniowie pod opieką swoich wychowawców wykonali kartki okolicznościowe i upiekli pierniki, które 25 listopada delegacja szkoły zawiozła żołnierzom z 16. Tczewskiego Batalion Saperów w Nisku.

Uczniowie na ręce dowódcy 16. Tczewskiego Batalionu Saperów ppłk. Adama Bieńka złożyli podziękowania za służbę w obronie wschodniej granicy Polski oraz własnoręcznie wykonane upominki. Nie zabrakło też piosenek i wierszy w wykonaniu dzieci z Krzeszowa Górnego.

(dag)

FOT. ARCHIWUM PSP W KRZESZOWIE GÓRNYM

Po przekazaniu kartek przyszła kolej na pamiątkowe zdjęcie

Warsztaty bożonarodzeniowe w muzeum

Muzeum Regionalne w Stalowej Woli rusza z ofertą warsztatów przedświątecznych, skierowaną do odbiorców w każdej grupie wiekowej. W tym roku edukatorki zainspirowały się lokalną tradycją i stawiają na naturalne materiały i sprawdzone wzory. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie internetowej muzeum i pod numerem telefonu 15 844 85 56 lub 797 120 229.

Muzeum Regionalne w Stalowej Woli przygotowało dedykowany program warsztatów oparty o rękodzielnicze tradycje lasowiackie i naszego regionu. Słomiane pająki, kolorowe łańcuchy czy delikatne papierowe jeżyki, to tylko niektóre ozdoby, jakie można samodzielnie wykonać na zajęciach w stalowowolskim muzeum.

Oferta warsztatów przedświątecznych, skierowana jest do odbiorców w każdej grupie wiekowej.

— Zadaniem muzeum jest uczyć i pokazywać lokalną tradycję i historię. Warsztaty przedświąteczne to znakomita okazja, by tę wiedzę przekazywać w sposób lekki i przyjemny. Chcemy sięgnąć do korzeni, ale i pokazać, że to co tradycyjne, może być piękne i ekologiczne — mówi Aneta Garanty, dyrektor Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli.

Warsztatom będą towarzyszyły pogadanki o tradycjach i zwyczajach związanych z okresem Bożego Narodzenia.

– A to przecież czas niezwykły, w którym nasi przodkowie upatrywali znaków i wróżyli. Aby ich przyszłość była pomyślna, zachowywali wiele zwyczajów, dyktowanych przez rodzinną tradycję. W domach nie mogło zabraknąć więc różnych przedmiotów i dekoracji, które tę pomyślność miały zapewnić. W izbach ustawiano snopy zboża, będące obietnicą urodzaju, a pod powałą wieszano kolorowe słomiane pająki i podłaźniczki, by przynosiły domownikom szczęście i pomyślność – mówią organizatorzy.

Muzeum, jak co roku, zaprasza grupy zorganizowane, ale także rodziny i odbiorców indywidualnych. Pierwsza okazja by poczuć klimat świąt będzie już w niedzielę, 12 grudnia, kolejna w czwartek, 16 grudnia.

Szczegółowy program edukacyjny dla grup zorganizowanych dostępny na stronie internetowej Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli www.muzeum.stalowawola.pl w zakładce edukacja. **(as)**

Wybudowali ponad półkilometrowy odcinek chodnika w Gwoździcu

W listopadzie zakończyły się prace przy budowie ciągu pieszego wzdłuż drogi powiatowej nr 1035R Cisów Las – Gwoździec – Nowy Nart w miejscowości Gwoździec. W wyniku realizacji inwestycji mieszkańcy Gwoździca zyskali ponad 500 metrów chodnika wykonanego z kostki brukowej.

Całkowita wartość zadania to 308 tys. zł, zostało ono sfinansowane z budżetów powiatu stalowowolskiego (158 tys. zł) oraz gminy Bojanów (150 tys. zł).

– Inwestycja w znacznej mierze poprawi nasze bezpieczeństwo, a w szczególności bezpieczeństwo najmłodszych, zmierzających na przykład do szkoły czy też sklepu. Inwestycje mające wpływ na bezpieczeństwo mieszkańców zawsze są na wagę złota – mówi Ewelina Piskorowska, sołtys wsi Gwoździec.

Zadanie swoi zakresem obejmowało m.in. roboty rozbiórkowe, wykonanie nasypów, warstw podbudowy, nawierzchni chodnika i zjazdów oraz wykonanie przy krawędzi jezdni ścieku z kostki brukowej.

Budowa chodnika wzdłuż drogi powiatowej w Gwoździcu rozpoczęła się jeszcze w 2016 roku, wówczas powstało 540 m ciągu pieszego za kwotę prawie 200 tys. zł. Zadanie podobnie jak teraz finansowane było przez powiat stalowowolski i gminę Bojanów.

Celem kompleksowego rozwiązania problemu bezpieczeństwa wzdłuż całego odcinka drogi powiatowej w miejscowości Gwoździec pozostało jeszcze do wykonania 300 metrów chodnika. Dokumentacja projektowa na trzeci etap jest już gotowa. **(as)**

ODESZLI DO WIECZNOŚCI

Jakub Mazurkiewicz, żył 30 lat, zm. 4.11, p. 3.12 w Stalowej Woli
Stefan Kosior, żył 67 lat, zm. 17.11, p. 20.11 w Rozwadowie
Józef Krawiec, żył 90 lat, zm. 17.11, p. 19.11 w Rozwadowie
Tadeusz Medyk, żył 79 lat, zm. 22.11, p. 26.11 w Zaklikowie
Irena Zdziech, żyła 96 lat, zm. 23.11, p. 1.12 w Stalowej Woli
Waldemar Krawicz, żył 80 lat, zm. 23.11, p. 27.11 w Lipie
Zbigniew Baka, żył 72 lata, zm. 24.11, p. 26.11 w Stalowej Woli
Małgorzata Pliszka, żyła 53 lata, zm. 24.11, p. 6.12 w Stalowej Woli
Zbigniew Zwierzyński, żył 83 lata, zm. 25.11, p. 27.11 w Rozwadowie
Stanisław Urban, żył 76 lat, zm. 25.11, p. 27.11 w Stalowej Woli
Czesława Juśko, żyła 75 lat, zm. 25.11, p. 29.11 w Stalowej Woli
Jan Załoga, żył 71 lat, zm. 25.11, p. 29.11 w Wożuczynie
Teresa Baran, żyła 61 lat, zm. 26.11, p. 2.12 w Rozwadowie
Zygmunt Baran, żył 68 lat, zm. 26.11, p. 1.12 w Rozwadowie
Zofia Bąk, żyła 88 lat, zm. 26.11, p. 1.12 w Stalowej Woli
Stanisław Karp, żył 65 lat, zm. 26.11, p. 3.12 w Stalowej Woli
Elżbieta Niemiec, żyła 93 lata, zm. 27.11, p. 1.12 w Stalowej Woli
Halina Krupa, żyła 67 lat, zm. 27.11, p. 1.12 w Stalowej Woli
Zygmunt Siembida, żył 74 lata, zm. 28.11, p. 30.11 w Stalowej Woli
Maria Paź, żyła 91 lat, zm. 28.11, p. 2.12 w Stalowej Woli
Edwarda Węglińska, żyła 89 lat, zm. 28.11, p. 2.12 w Stalowej Woli
Olga Korga, żyła 92 lata, zm. 28.11, p. 2.12 w Stalowej Woli
Zofia Gawryl, żyła 82 lata, zm. 28.11, p. 2.12 w Stalowej Woli
Stanisław Nawrocki, żył 88 lat, zm. 29.11, p. 2.12 w Zaklikowie
Stanisław Gajda, żył 81 lat, zm. 29.11, p. 2.12 w Rozwadowie
Genowefa Partyka, żyła 90 lat, zm. 30.11, p. 3.12 w Stalowej Woli
Zbigniew Wraga, żył 79 lat, zm. 30.11, p. 4.12 w Rozwadowie

DANE Z ZAKŁADÓW POGRZEBOWYCH: MEMENTO, PRO MORTE I OLIMP W STALOWEJ WOLI

eprasa.pl 6946ef50ac

Chciałbym pędzlem zatrzymać mijający czas

To motto artysty malarza Piotra Warchoła, którego wystawa dostępna jest obecnie w Spółdzielczym Domu Kultury w Stalowej Woli. Na ekspozycji podziwiać można obrazy, które powstały na przestrzeni ostatnich kilkunastu miesięcy. Na wystawie prezentowane są też 4 prace malarskie Ryszarda Wyborskiego, który od kilku lat amatorsko zajmuje się malarstwem i na co dzień współpracuje z Piotrem Warchołem.

FOT. ALEKSANDRA SOBÓL

W niedzielę, 28 listopada, odbył się wernisaż wystawy Piotra Warchoła i Ryszarda Wyborskiego. Ekspozycja cieszyła się bardzo dużą popularnością

– Staram się malować to, co już zanika, czego już nie ma – starą polską wieś. Chciałbym młodemu pokoleniu pokazać to, co teraz będzie można zobaczyć, niestety, już tylko w skansenach. Mam szczególny sentyment do polskiej wsi – mówił Piotr Warchoł.

Piotr Warchoł od 48 lat uprawia malarstwo sztalugowe, głównie pejzaż. Urodził się w 1957 roku w Stalowej Woli, malarstwa uczył się pod okiem znanego artysty malarza Mariana Ziemskiego w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Sędziszowie Małopolskim. Przez szereg lat pracował jako dekorator w miejscowych zakładach pracy, nie zapominając o malarstwie.

Jego obrazy można spotkać niemal na całym świecie, które zachwycają jasnym przekazem, że świat jest niezwykły i wielobarwny. Prace Piotra Warchoła znajdują się m.in. w Galerii „Knock" w Szkocji i w takich krajach jak Finlandia, Dania, Anglia, Irlandia, Niemcy, Francja, Rosja, Czechy, USA czy Kanada. W 2019 roku został Osobowością Roku w kategorii kultura w powiecie stalowowolskim, w plebiscycie organizowanym przez dziennik „Nowiny" pod patronatem Marszałka i Wojewody Województwa Podkarpackiego.

– Maluję z wyobraźni, to mnie wyróżnia. Oczywiście tam gdzie występuje jakaś architektura, nie mogę sobie pozwolić na jakieś szaleństwo, muszę się trzymać zdjęcia, ale generalnie wolę malować z wyobraźni, bo wtedy mam tę wolność twórczą – mówił Piotr Warchoł.

Artysta do swojej wystawy zaprosił Ryszarda Wyborskiego, który na ekspozycji prezentuje 4 swoje prace.

– Dobrze się czuję z architekturą. Jestem amatorem, malowaniem zająłem się dopiero na emeryturze – mówił Ryszard Wyborski. Na wystawie można zobaczyć prace prezentujące Rozwadów czy Sandomierz. **(as)**

Wędrówka z liryką Elżbiety Ferlejko

Poezja recytowana i poezja śpiewana, a wszystko w gronie przyjaciół, znajomych i miłośników wierszy Elżbiety Ferlejko. 25 listopada 2021 roku w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Stalowej Woli zaprezentowano najnowszy tomik wierszy pani Elżbiety – „Wędrującemu".

– Tak jak w poprzednim zbiorze liryków zatytułowanym „Jestem spod róży – Jestem z podróży", tak i w zbiorze „Wędrującemu", autorka stara się oprowadzić czytelnika po różnych kręgach tematycznych. Często używając słów ostrych, atakujących, oskarżających, lecz nie pozbawionych poetyckości i łagodności. Liryki zawarte w tomiku „Wędrującemu" niewątpliwie pełnią rolę drogowskazu ku dalszemu i lepszemu życiu współczesnego człowieka – mówiła stalowowolska poetka Beata Sudoł-Kochan, prezentując tomik zebranym w bibliotece gościom.

Poznali oni również historię, jak doszło do tego, że „Wędrującemu" ukazał się drukiem. Wszystko zaczęło się od jednego wiersza.

– Tomik „Wędrującemu" powstał niezaplanowanie. Wysłałam wiersz inspirowany twórczością Edwarda Stachury pt. „Gloria" na stronę stachuriada.pl. Redaktor naczelny tej strony, Krzysztof Wiśniewski, zapytał, czy mam więcej wierszy w duchu stachurowym i zaproponował wydanie tomiku pod egidą stachuriady. Życzliwość wielu osób przyczyniła się do sprawnego złożenia i w rezultacie wydania tomiku – opowiedziała prezentująca swój tomik Elżbieta Ferlejko.

Krzysztof Wiśniewski, redaktor naczelny stachuriada.pl, jest autorem posłowia, jakie znalazło się w najnowszej publikacji poetki.

– Ta książka otwiera nowy okres w twórczości poetki. To niewątpliwie czas ironicznej prawdy i dzielenia nagromadzonym życiowym doświadczeniem. Z tej mądrości wyłania się tytuł „Wędrującemu", jakby na przestrogę, by swoim ego nie próbował zmieniać świata. Proponuje zajrzenie w głąb samego siebie i kształtowania świata własnych wartości sacrum i profanum. Wyraża to jeszcze dobitniej cytując na początku tomiku Edwarda Stachurę: „Dopóki sił... będę szedł", jakby chciała przestrzec przed konsekwencjami takiej wędrówki. Autorka jest świadoma tego co pisze, a zarazem waleczna, nawet w odniesieniu do Boga. Broni duchownych jak i egzystencjalnych wartości, które bliskie są każdej kobiecie, jak miłość, wolność czy sprawiedliwość. Poezja dla niej to nie tylko sposób na wyrażanie siebie, ale też metoda komunikacji, dialogu z drugim człowiekiem, pragnie czuć się rozumianą, dlatego pisze prostym językiem, aby wszystko wraz z człowiekiem stawało się poezją – pisze Krzysztof Wiśniewski.

FOT. MBP

Po dedykacje na nowym tomiku Elżbiety Ferlejko ustawiła się długa kolejka

Wieczór autorski uświetnił występ rodzimego zespołu muzycznego Fiesta Amigos. Muzycy wykonali utwory „Gdzie wieje wiatr" Wolnej Grupy Bukowina, „Na moście z Avignon" do słów Krzysztofa Kamila Baczyńskiego czy „Ponad tęczą" (piosenka z „Czarownika z Oz").

Wiersze z tomiku czytała sama autorka, zostały one poddane także interpretacji prezeski Stowarzyszenia Literackiego „Witryna" i poetki Agnieszki Bulicz, która również przedstawiła sylwetkę Elżbiety Ferlejko.

Elżbieta Ferlejko urodziła się w 1967 r. we Frampolu. Dzieciństwo spędziła w Rzeczycy Księżej k. Kraśnika. Od 1986 r. mieszka i pracuje w Stalowej Woli, w tutejszej bibliotece. Swoje rozmyślania zapisuje od lat szkolnych w formie wierszy. Debiutowała na łamach „Sztafety". Publikowała również w „Nadwisłoczu", „Głosie Tyczyna", „Krynicy" (kwartalnik mniejszości polskiej na Ukrainie). Jej wiersze publikowane są w cyklicznie wydawanych „Dorocznych Spotkaniach Poetów" Centrum Kulturalnego w Przemyślu oraz almanachach Stowarzyszenia Literackiego „Witryna", którego jest członkiem, „Spojrzenia", czy też w wydawanym od 2020 r. almanachu poetyckim „Wiersze znad Sanu" pod redakcją Mirosława Osowskiego. W 2016 r. wydała swój pierwszy tomik wierszy „Jestem spod róży – Jestem z podróży", który otrzymał Nagrodę Miasta Stalowa Wola „Gałązka Sosny" w kategorii Debiut Artystyczny. „Wędrującemu", wydana w 2021 roku, to druga, samodzielna propozycja poetki.

(MBP)

ALE KINO!

Andre Rieu: Gwiazdka z Maestro Andre Rieu
(dokumentalny, koncert, 2021)

Zupełnie nowy świąteczno-noworoczny show. Maestro nagrał to show podczas serii gwiazdkowych koncertów na żywo w 2019 roku i chciał je pokazać widzom kinowym na Gwiazdkę 2020 roku. Pandemia jednak pokrzyżowała te plany. Na szczęście jednak wróciliśmy do kin i w końcu możemy wspólnie obejrzeć tę długo wyczekiwaną premierę.

Chłopiec z chmur
(przygodowy, Francja, 2021)

Dla Thomasa, chłopca zanurzonego w świecie gier video, pomysł spędzenia wakacji z ojcem, zapalonym ornitologiem, wydaje się koszmarem. Gdy naukowiec oznajmia, że chce uczyć zagrożone wyginięciem dzikie gęsi migrowania, chłopiec myśli, że rodzic stracił rozum. Ale skazany na całodobową opiekę nad świeżo wyklutymi pisklakami chłopiec przywiązuje się coraz bardziej do skrzydlatych przyjaciół.

Dom Gucci
(obyczajowy, USA, 2021)

Inspirowany jest szokującą, prawdziwą historią rodzinnego imperium stojącego za włoskim domem mody Gucci. Trzy dekady miłości, zdrady, dekadencji, zemsty, zwieńczone w końcu morderstwem, pokazują, co znaczy nazwisko Gucci, ile jest warte i jak daleko posunie się rodzina, by nie wypuścić z rąk kontroli nad fortuną.

Nasze magiczne Encanto
(animacja, familijny, przygodowy, USA, 2021)

Historia niezwykłej rodziny Madrigal. Ich pełen magii dom znajduje się w tętniącym życiem mieście Encanto, ukrytym w górach Kolumbii. Magia Encanto sprawiła, że każde dziecko w rodzinie posiada wyjątkową moc uzdrawiania, z wyjątkiem Mirabel. Kiedy magia otaczająca Encanto jest w niebezpieczeństwie, Mirabel odkrywa, że to właśnie ona, jako jedyna zwyczajna osoba w tej wyjątkowej rodzinie, może być jej ostatnią nadzieją.

GRATISY

HELIOS

Niżańskie Centrum Kultury

Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli i **NCK „SOKÓł"** w Nisku. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **13.00–13.10 w czwartek**.

REPERTUAR KIN

Nisko

NCK „SOKÓł": **Nasze magiczne Encanto**, USA; 3, 4, 8.12, godz. 15.00, 17.00; 5.12, godz. 13.00, 15.00; **Andre Rieu: Gwiazdka z maestro Andre Rieu**, Holandia; 5.12, godz. 18.00

Stalowa Wola

HELIOS: Mikołajkowy maraton grozy; 3.09, godz. 23.00; **Clifford. Wielki czerwony pies**, USA/Kanada/Wielka Brytania; 3,8.12, godz. 12.30, 14.50, 17.10; 4-5.12, godz. 10.00, 12.00, 14.20, 17.45; 6.12, godz. 11.30, 12.50, 14.45, 18.15; 7.12. godz. 13.00, 14.50, 17.10; 9.12, godz. 14.50, 17.10; **Chłopiec z chmur**, Francja, Norwegia; 3,7.12, godz. 12.15, 16.10; 4-5.12, godz. 10.45, 16.40; 7.12, godz. 17.00; 8.12, godz. 12.30, 16.20; 9.12, godz. 10.00, 16.00; **Dziewczyny z Dubaju**, Polska; 3.12, godz. 13.00, 18.10, 19.30, 21.10; 4-5.12, godz. 14.00, 19.15, 20.15; 6.12, godz. 11.40, 19.30, 20.30; 7.12, godz. 12.45, 18.00, 19.30, 21.00; 8.12, godz. 13.20, 18.50, 20.20; 9.12, godz. 12.30, 19.30, 20.30; **Nasze magiczne Encanto**, USA; 3.12, godz. 13.20, 15.00, 17.40; 4-5.12, godz. 13.20, 16.00, 17.15; 6.12, godz. 13.50, 15.00, 17.30; 7.12, godz. 15.15, 17.40; 8.12, godz. 15.00, 17.40; 9.12, 15.00, 17.45; **Dom Gucci**, USA; 3.12, godz. 18.45, 20.15; 4-5.12, godz. 18.30, 19.45; 6.12, godz. 13.45, 19.15, 20.15; 7.12, godz. 14.45, 18.45, 20.15; 8.12, godz. 18.00, 19.30; 9.12, godz. 18.40, 20.00; **Wilka, lew i ja**, Francja; 3.12, godz. 15.50; 4-5.12, godz. 11.30, 15.20; 6.12, godz. 17.00; 8-9.12, godz. 15.40; **Gwiazdka Klaru Muu**, Norwegia; godz. 4-5.12, godz. 10.15; 6.12, godz. 16.20, **Pogromcy duchów**, Kanada/USA; 4-5.12, godz. 12.30; 8.12, godz. 12.45, 9.12, godz. 13.15; **Córka trenera**, Polska; 9.12, godz. 13.00, 18.00

eprasa.pl 6946ef50ac

PRAWNIK WYJAŚNIA

Zwolnienie lekarskie wstecz

Czy lekarz może wystawić choremu pracownikowi zwolnienie wstecz? Na ile dni wstecz można dostać zwolnienie lekarskie? – pytają Czytelnicy „Sztafety".

Czasami zdarzają się takie sytuacje, że nagle poczujemy się źle, a lekarz nie przyjmuje lub na wizytę trzeba czekać do następnego dnia albo jeszcze dłużej, a pracownicy rejestracji w przychodniach niekiedy mogą zapisać pacjenta na wizytę u lekarza dopiero w dniu następnym lub nawet dwa dni po zgłoszeniu. To samo może się zdarzyć w przypadku choroby dziecka czy kogoś bliskiego. U chorych powstaje obawa, czy dni oczekiwania na wizytę u lekarza są także objęte ubezpieczeniem zdrowotnym. Czy zatem lekarz może wystawić zwolnienie wstecz?

Zasady wystawiania zwolnień lekarskich szczegółowo określają przede wszystkim przepisy Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 10 listopada 2015 r. w sprawie trybu i sposobu orzekania o czasowej niezdolności do pracy, wystawiania zaświadczenia lekarskiego oraz trybu i sposobu sprostowania błędu w zaświadczeniu lekarskim (Dz.U. z 2015 r., poz. 2013). W § 7 powyższego rozporządzenia ustawodawca wprowadził zasadę, iż zaświadczenie lekarskie, co do zasady, wystawia się od dnia, w którym przeprowadzono badanie lub od dnia bezpośrednio następującego po dniu badania, kiedy np. chory pracownik przyszedł do lekarza w danym dniu po południu.

Wyjątkowo, przepisy przewidują możliwość wystawienia zwolnienia lekarskiego za okres późniejszy, nie później jednak niż czwartego dnia po dniu badania (4 dni naprzód), jeżeli:

• bezpośrednio po dniu badania przypadają dni wolne od pracy; jeżeli u lekarza stawimy się np. w piątek po popołudniu, możemy otrzymać zwolnienie lekarskie obowiązujące od poniedziałku następnego tygodnia;

• badanie jest przeprowadzane w okresie wcześniej orzeczonej niezdolności do pracy, tj. gdy w czasie choroby zgłaszamy się do lekarza i dowiadujemy się, że niezdolność do pracy będzie dłuższa niż wstępnie zakładał lekarz.

Zwolnienie lekarskie z datą wsteczną

Zdarza się, że z uwagi na brak terminów do lekarza, chory pracownik udaje się do niego z opóźnieniem, a nie w pierwszym dniu niezdolności do pracy. Jeżeli lekarz jest w stanie stwierdzić, że przez ostatnie dni pacjent był już chory i niezdolny do pracy, to wówczas ma prawo wystawić zwolnienie lekarskie z datą wsteczną. Wynosi ona maksymalnie 3 dni. Uprawnienie takie wynika z treści § 7 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 10 listopada 2015 r. w sprawie trybu i sposobu orzekania o czasowej niezdolności do pracy, wystawiania zaświadczenia lekarskiego oraz trybu i sposobu sprostowania błędu w zaświadczeniu lekarskim, który brzmi: „Okres orzeczonej czasowej niezdolności do pracy może obejmować okres nie dłuższy niż 3 dni poprzedzające dzień, w którym przeprowadzono badanie, jeżeli jego wyniki wykazują, że ubezpieczony w tym okresie niewątpliwie był niezdolny do pracy". Jak widać, lekarze posiadają zatem możliwość wystawiania zwolnienie lekarskiego z datą wsteczną na okres nie więcej niż trzech dni poprzedzających dzień, w którym lekarz po dokładnym badaniu stwierdził niezdolność do pracy pacjenta w tym okresie, ale pacjent powinien pamiętać, że do lekarza należy udać się maksymalnie w 3 dniu choroby. W przeciwnym razie za wolne dni powyżej 3 dopuszczalnych przed wizytą chory nie otrzyma zasiłku chorobowego. Te trzy wsteczne dni zagwarantowane ustawowo dają każdemu pacjentowi możliwość skorzystania ze świadczeń zdrowotnych w sytuacji późniejszej wizyty u lekarza z przyczyn niezależnych od chorego pracownika.

Powyższe rozwiązanie jest korzystne dla osób, które przykładowo:

• ciężko przechodzą pierwsze dni choroby,

• nie mogą zapisać się do lekarza od razu i muszą dłużej czekać na wizytę,

• zachorują w dniu poprzedzającym dni wolne od pracy.

Inaczej sprawa wygląda w przypadku zwolnień lekarskich od lekarza psychiatry. Przepisy mówią o tym, że okres orzeczonej przez lekarza psychiatrę czasowej niezdolności do pracy może obejmować okres wcześniejszy niż 3 dni poprzedzające dzień, w którym przeprowadzono badanie, w przypadku stwierdzenia lub podejrzenia zaburzeń psychicznych ograniczających zdolność ubezpieczonego do oceny własnego postępowania.

Należy pamiętać, że pracodawca ma obowiązek przyjąć L4 wystawione wstecz – może jedynie sprawdzić, czy zostało ono wystawione w prawidłowy sposób. Jeśli ma wątpliwości, czy L4 wstecz zostało wystawione zgodnie z obowiązującymi przepisami, może poprosić lekarza o wyjaśnienie sprawy. Jeśli natomiast ma wątpliwości proceduralne, powinien je zgłosić do ZUS-u. W przypadku zwolnień lekarskich wystawionych wstecz kontrola fizyczna nie jest oczywiście możliwa, jednak pracodawca może sprawdzić, czy L4 nie jest sfałszowane i czy zostało wystawione zgodnie z obowiązującym prawem. W przypadku podejrzenia oszustwa, pracodawca może nakazać lekarzowi wyjaśnienie sprawy. Gdy jednak wątpliwości pracodawcy wzbudziła sama procedura wystawienia zwolnienia, może on zaistniały fakt zgłosić do ZUS-u.

Elektroniczne zwolnienia lekarskie

Od 1 grudnia 2018 w ogóle nie wystawia się zwolnień papierowych, a zwolnienie lekarskie, nazywane e– ZLA. wystawiane jest w formie dokumentu elektronicznego uwierzytelnionego z wykorzystaniem kwalifikowanego certyfikatu lub profilu zaufanego ePUAP, zgodnie z wzorem ustalonym przez ZUS, za pośrednictwem systemu teleinformatycznego udostępnionego bezpłatnie przez ZUS.

Tym samym problem przekazywania zwolnień lekarskich przestał istnieć: po podpisaniu, zwolnienie z wykorzystaniem certyfikatu z ZUS, kwalifikowanego podpisu elektronicznego lub podpisu zaufanego, lekarz przekazuje elektroniczne zwolnienie lekarskie do ZUS. Zakład Ubezpieczeń Społecznych udostępnia druk e-ZLA pracodawcy na jego profilu na PUE ZUS. Odbywa się to nie później niż następnego dnia od otrzymania dokumentu przesłanego przez lekarza. Jeśli chory posiada profil na PUE ZUS, również będzie miał dostęp do swojego zwolnienia. W przypadku, gdy lekarz wystawi elektroniczne zwolnienie, pracodawca praktycznie natychmiast będzie wiedział o chorobie pracownika i przyczynie jego nieobecności w pracy. Dzięki temu pracownik nie musi się martwić o dostarczenie zwolnienia do pracodawcy, a jednocześnie pracodawca oraz ZUS ma możliwość zweryfikowania zwolnienia już od pierwszego dnia jego trwania. Niezależnie od tego, pracownik powinien jak najszybciej skutecznie poinformować pracodawcę o swojej nieobecności w pracy, np. mailowo, telefonicznie lub w inny sposób. Należy to zrobić najpóźniej w drugim dniu nieobecności.

Bożena Kolba

Podstawa prawna:

• Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 10 listopada 2015 r. w sprawie trybu i sposobu orzekania o czasowej niezdolności do pracy, wystawiania zaświadczenia lekarskiego oraz trybu i sposobu sprostowania błędu w zaświadczeniu lekarskim (Dz.U. z 2015 r., poz. 2013).

• Ustawa z 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 1133, ze zm.).

W moim ogrodzie

FOT. STANISŁAW KOWALCZYK

Stanisław Kowalczyk
autor książek o tematyce ogrodniczej oraz o profilaktyce zdrowotnej

Ostatnim owocem jaki zbieram na jesieni w listopadzie jest nieszpułka. Pochodzi z Dalekiego Wschodu i rozpowszechniła się w klimacie umiarkowanym na wszystkich kontynentach. Jeszcze przed 50 laty nieszpułka była w Europie nieznana, a teraz rośnie w większości krajów.

Są to wysokie do 5 metrów drzewa z rozłożystą koroną dającą dużo cienia. Nieszpułka wykształca duże do 5 cm średnicy białe lub różowe kwiaty, osadzone pojedynczo na dość długich, ulistnionych wiosennych przyrostach pędów owoconośnych. Owoce wyglądem i wielkością przypominają gruszki zależnie od odmiany: od małej ulęgałki do przeciętnej gruszki. Na ciernistych pędach umiejscowione są lancowate liście o długości do 10 cm, owłosione na spodniej stronie. Jesienią liście są zabarwione na pomarańczowo.

Nieszpułki można jeść dopiero przejrzałe. Owoce powinny jak najdłużej zostać na drzewie i po zbiorach powinny być jeszcze około dwóch tygodni przechowywane w chłodnym i ciemnym pomieszczeniu. Jadalny jest miąższ owocowy, a niejadalna skórka i pestki. Miąższ ma zapach i smak przypominający wino. Skórka jest żółto-brązowa, rdzawo-czerwona, zielona-brązowa lub ciemnobrązowa, szorstka i lekko owłosiona. Miąższ jest czerwony lub brązowawy, miękki jak ciasto, w zależności od odmiany bezpestkowy lub z 5 pestkami.

Owoc dojrzewa po pierwszych przymrozkach, skórka staje się wtedy ciemnobrązowa i jest łatwa do obrania. Owoc staje się miękki. Niedojrzałe owoce mają cierpki miąższ i gorzkawy posmak. Spożywa się na surowo, jako dodatek do deserów. Ususzone stosuje się do ciast jak mus jabłkowy, ugotowany jako konfitura, galaretka lub sok. Dawniej nieszpułki używano jako leku – z jej owoców i liści sporządzano herbaty. Pomagały na pracę układu trawiennego, oczyszczały krew, a także stosowano je do płukania jamy ustnej w trakcie infekcji.

Liście znalazły zastosowanie podczas garbowania skóry, a niedojrzałe owoce dodawano do moszczu w procesie fermentacji alkoholu. Dojrzałe do zjedzenia owoce przechowuje się około jednego tygodnia w chłodnym i suchym pomieszczeniu. Nieszpułka wymaga żyznej gleby i słonecznego stanowiska. Podczas surowych zim może częściowo przemarzać, ale to bardzo rzadko zachodzi.

ZUS ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Rodzice nadal mogą korzystać z zasiłku opiekuńczego

Nie musi dojść do zamknięcia całej szkoły, przedszkola czy żłobka, aby rodzicowi przysługiwał zasiłek opiekuńczy – poinformował ZUS.

Ubezpieczony rodzic może obecnie skorzystać z zasiłku opiekuńczego na dziecko, gdy jest ono chore albo objęte izolacją domową lub kwarantanną. Może też otrzymać zasiłek opiekuńczy, gdy musi zaopiekować się zdrowym dzieckiem w wieku poniżej 8 lat z powodu niespodziewanego zamknięcia żłobka, klubu dziecięcego, przedszkola lub szkoły, do której uczęszcza dziecko.

– W związku ze zmieniającą się sytuacją epidemiczną, za zamknięcie placówki należy uważać również zamknięcie np. klasy lub grupy przedszkolnej. Oznacza to, że nie musi dojść do zamknięcia całej szkoły, przedszkola czy żłobka, by rodzicowi przysługiwał zasiłek opiekuńczy – wyjaśnia Wojciech Dyląg, rzecznik ZUS na Podkarpaciu.

W tej sytuacji, jeżeli np. w związku z wykryciem koronawirusa u ucznia zostaną zawieszone zajęcia tylko w klasie, do której uczęszcza ten uczeń, zasiłek opiekuńczy będzie przysługiwał nie tylko rodzicom dzieci, które zostały objęte kwarantanną związaną ze stycznością z osobą zakażoną, ale także rodzicom uczniów zamkniętej klasy, którzy takiej styczności nie mieli, gdyż w tym okresie nie przebywali w szkole (np. z powodu przeziębienia, wyjazdu).

eprasa.pl 6946ef50ac

SEZONOWA
WYMIANA
OPON

Przedsiębiorstwo
Komunikacji Samochodowej
ul. Ofiar Katynia 30
STALOWA WOLA

tel. 604 427 211; 604 484 831
lub stacjonarny
15 842-58-11 wew. 28

SZUKAM DOMU

LORA – jest bardzo spokojną kotką. Nie przeszkadza jej kocie towarzystwo, choć woli spędzać czas z człowiekiem. Lora to wspaniała przyjaciółka która umili każdy dzień.

ADOPTUJ ZWIERZAKA
~ ZYSKAJ
PRZYJACIELA

BOSY – ten ok. 4-miesięczny kociak jest bardzo towarzyski, pierwszy do zabawy i kocha pieszczoty. Chodzi za człowiekiem prosząc o uwagę, to taka mała przylepa. Lubi też się bawić z innymi kotami. Do oddania do kociego towarzysza

DIANA – to ok. 2-letnia, średniej wielkości, urocza sunia. Jest niezwykle przyjazna dla dorosłych i dzieci. Z psami różnie się dogaduje, ale ma też swoich psich kumpli. Uwielbia długie spacery i kontakt z człowiekiem. Będzie idealną towarzyszką na piesze wędrówkić

MUSZKA – to ok. roczna, maleńka, delikatna sunia. Muszka jest bardzo przyjazna dla ludzi. Bardzo dobrze dogaduje się z psami i kotami. Wspaniała przyjaciółka dla osób lubiących spacery.

Więcej informacji o pieskach www.psiaprzystan.pl
Nie wydajemy psów na łańcuch

✆ +48 502 344 095, info@kociawyspa.org
✆ 602199204
www.facebook.com/przytulisko.psia.przystan

PRACA

Firmowy sklep mięsny w Stalowej Woli zatrudni sprzedawcę. Praca w systemie zmianowym. Kontakt; 781-810-853

PUP STALOWA WOLA, 30.11.2021 r.
tel. 15 643-37-50

* Cynkarz * Kontroler jakości usług ds. sprzątania * Kurier * Pracownik ochrony * Pozostali operatorzy urządzeń do obróbki powierzchniowej metali i nakładania powłok * Wybijacz odlewów * Robotnik gospodarczy * Pracownik sprzątający * Elektromonter * Elektryk/automatyk * Kucharz * Lektor języka angielskiego * Monter/składacz okien * Operator suwnic * Sprzątaczka * Młodszy magazynier * Odlewacz/rozlewacz wytopów * Operator wytaczarki * Pomoc cukiernika * Pracownik fizyczny * Przedstawiciel handlowy * Wytapiacz stali * Elektryk * Grafik * Handlowiec * Kasjer handlowy * Kierowca kat. C * Kierowca kat. C + E * Kierownik produkcji w szwalni * Product manager części zamiennych * Serwisant * Spawacz/ślusarz * Pomoc kuchenna * Manewrowy

PRACA
na produkcji części samochodowych
PREMIE do 1000 zł
Zadzwoń i dowiedz się więcej:
512 093 271

PUP NISKO, 30.11.2021 r.
Tel. 15 841-23-13, wew. 15

* Pielęgniarka * Stolarz * Specjalista ds. sprzedaży zagranicznej * Pomoc kuchenna * Pracownik budowlany * Brukarz * Sprzedawca * Fizjoterapeuta integracji sensorycznej * Fizjoterapeuta - instruktor do prowadzenia gimnastyki, ćwiczeń grupowych * Kierowca samochodu dostawczego * Mechanik samochodowy * Sortowacz odzieży i obuwia * Kucharz * Ślusarz/mechanik * Elektromonter * Operator maszyn stolarskich * Malarz * Operator suwnic * Oczyszczacz * Operator maszyn stolarskich * Brygadzista utrzymania ruchu * Kierowa autobusu * Przedstawiciel handlowy * Sprzedawca pokryć dachowych * Administrator sklepu internetowego/grafik komputerowy * Pracownik produkcyjny * Rozbieracz/wykrawacz * Tynkarz * Pomocnik stolarza * Pracownik gospodarczy * Elektryk * Nauczyciel języka polskiego * Stolarz meblowy/monter * Przedstawiciel handlowy * Kasjer/Sortowacz odzieży * Pracownik magazynowy

Oferty dla osób niepełnosprawnych: Pracownik gospodarczy * Pracownik ochrony

PUP TARNOBRZEG, 30.11.2021 r.
Tel. 15 823-00-30

* Mechanik pojazdów samochodowych * Elektromechanik * Kierowca autobusu * Spawacz elektryczno-gazowy * Hydraulik * Pomocniczy robotnik budowlany * Pomocnik mechanika * Główny specjalista do spraw inwestycji * Nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej * Kelner * Kucharz * Operator wiertnicy do przewiertów sterowanych HDD * Spawacz * Elektryk samochodowy, elektryk ogólny * Lakiernik samochodowy * Mechanik samochodów ciężarowych * Operator ładowarki * Operator wózka widłowego * Ślusarz-spawacz * Sprzątaczka * Pracownik produkcji * Pracownik fizyczny * Magazynier * Pracownik gospodarczy * Kierowca samochodu ciężarowego * Technik w sekcji ochrony obiektów * Kierownik sekcji ochrony obiektów * Operator ładowarki klasy III * Brukarz * Technolog * Pracownik stacji paliw

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

„Społem" Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Nisku
ul. Rzeszowska 10

ogłasza pisemny przetarg ofertowy na sprzedaż nieruchomości stanowiących działki ewid. nr 1734/12, 1734/61 i 1734/63 obr 001 Nisko o łącznej powierzchni 0,1404 ha do których służy Społem PSS prawo użytkowania wieczystego oraz prawo własności budynku o pow. użytkowej 574 m², księgi wieczyste TB1N/00058750/9 i TB1N/00058749/9.
Przetarg odbędzie się wg zasad określonych w Regulaminie Przetargu, który jest dostępny w siedzibie Spółdzielni. Oferty z załącznikami należy składać w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Oferta nabycia nieruchomości" w siedzibie Spółdzielni najpóźniej do dnia 17.12.2021 r. do godz. 15.00.
Zastrzega się odwołanie przetargu bez podania przyczyn, jego unieważnienie lub zamknięcie przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.
Informacji udziela Zarząd Spółdzielni, tel. 15 84121-23, 695-747-150.

Zarząd Społem PSS

INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.) i Zarządzenia Nr 155/2021 z dnia 29 listopada 2021r.

Burmistrz Gminy i Miasta Nisko

zawiadamia, że w dniach od 2 do 23 grudnia 2021 r. w Urzędzie Gminy i Miasta w Nisku na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej www.nisko.pl można zapoznać się z wykazem nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy, najmu i użyczenia.

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Radomyśl nad Sanem

podaje do wiadomości informację, że dnia 3.01.2022 r. odbędzie się podpisanie protokołu uzgodnień na zbycie nieruchomości w drodze bez przetargu obr. Wola Rzeczycka dz. nr 1/39 i obr. Nowiny dz. nr 945 gm. Radomyśl nad Sanem.

Nieruchomości stanowią własność Gminy Radomyśl nad Sanem i zostaną zbyte na poprawę warunków zagospodarowania działek sąsiednich.

Bliższe informacje na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Radomyśl nad Sanem lub pod nr telefonu 15-845-42-11.

• WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY

TELEFON ALARMOWY 112
Pogotowie ratunkowe 999
Straż pożarna 998
Policja 997
Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992

STALOWA WOLA

ALARMOWE Izba przyjęć szpitala:
stary Pawilon 15 843-32-85
nowy Pawilon 15 843-33-56
dziecięca 15 843-33-57
Pogotowie cieplne: ul. Handlowa, dni robocze 23⁰⁰ – 7⁰⁰, soboty, niedziele i święta – całą dobę 15 844-31-64
Pogotowie techn. SM po 22⁰⁰ i w dni wolne od pracy 15 842-54-11

ZAUFANIA
Punkt Konsultacyjny MONAR 15 842-79-60
Policyjny 15 877-33-70
Młodzieżowy: wt., godz. 10-14 i 16-19, śr., godz. 10-15, czw., godz. 14-19, pt., godz. 10-13 ..... 15 842-79-60
Dla krzywdzonych w rodzinie „Tarcza" .... 15 842-09-40, ... 512-939-994
Fundacji Obrońców Dzieci Nienarodzonych 15 843-21-36
Informacja i konsultacja dla osób i rodzin z problemem alkoholowym, ul. Hutnicza 8; śr., pt., godz. 17-19 ..... 15 844-75-73
Stalowowolski Ośrodek Wsparcia i Interwencji Kryzysowej z hostelem dla ofiar przemocy 15 642-52-93
Grupa AA przy Stowarzyszeniu Szansa 783 278 141
Grupa Rodzinna Al-Anon „Metamorfoza", ul. Poniatowskiego 41, poniedziałek godz. 17 518-925-592
Powiatowy Rzecznik Konsumentów – ul. Podleśna 15, od poniedziałku do piątku 7³⁰ – 14³⁰ 15 643-36-60

NISKO

ALARMOWE
Izba przyjęć szpitala 15 8416-732
Pogotowie ratunkowe 15 8416-781
Pogotowie energetyczne 15 8412-027
Pogotowie techn. SM 602-481-927
Pogotowie wod.-kan. MZK Nisko (24h) ..... 15 8415-290, ... 15 8415-570, 500-062-595, 500-062-596
Policyjny telefon zaufania 15 8416-056

TARNOBRZEG

ALARMOWE
Straż miejska 15 822-75-43
Izba przyjęć szpitala 15 812-34-56
Pogotowie energetyczne (całodobowe) ... 15 851-40-00
Pogotowie gazowe (całodobowe) 15 822-11-87
Pogotowie wodociągowe (7-15) 15 823-23-29

eprasa.pl 6946ef50ac

KUPIĘ STAROCIA
• zdjęcia • znaczki • pocztówki • korespondencje • dokumenty • legitymacje • odznaki • odznaczenia • książki • gazety • butelki • porcelanę • militaria • szkło użytkowe • meble.
tel. **506 137 342**
Zanim wyrzucisz do kosza, ZADZWOŃ!

KDF-PODATKI
ZWROT PODATKU Z ZAGRANICY

STALOWA WOLA
Al.Jana Pawła II 2a lok13
tel. 15 845 18 84

Wójt Gminy Harasiuki
INFORMUJE
że wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia i użyczenia został wywieszony na tablicy ogłoszeń oraz zamieszczony na stronie internetowej Gminy od 2 grudnia do 23 grudnia 2021 r.

PUP SANDOMIERZ, 30.11.2021 r.
Tel. 15 644-14-46

* Sprzedawca * Sprzedawca-stoisko mięsne * Pomoc kuchenna * Mechanik samochodów osobowych * Elektromechanik * Mechanik-operator urządzeń klimatyzacyjnych w pojazdach samochodowych * Pomocnik piekarza * Piekarz * Kierowca samochodu dostawczego * Krojczy * Fizjoterapeuta * Opiekun nocny * Przedstawiciel handlowy * Kierownik sklepu * Diagnosta/mechanik pojazdów samochodowych * Doradca klienta/sprzedawca * Nauczyciel wspomagający * Fakturzystka * Recepcjonista/recepcjonistka * Nauczyciel języka angielskiego * Pracownik prac ziemnych

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Pracownik gospodarczy * Sprzątaczka

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAŻ

Sprzedam 2 działki 6 arowe, położone obok siebie, Osiedle Hutnik, ul. Koniecpolskiego, uzbrojone; tel. 662-00-84-22

KUPNO

Zakupię dom do wyburzenia lub remontu, gospodarstwo, powiat: niżański, stalowowolski; 516-540-473

Zakupię grunty rolne: powiat niżański, stalowowolski; 516-540-473

WYNAJEM

www.posesja.info.pl

Do wynajęcia lokal 200 m² i 25 m² w Nisku nad Biedronką; 608-045-642

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

znajdź przyjaciela albo miłość

◆ Poznam Panią 60 plus. Ja emeryt 65 lat, szukam drugiej połówki do spędzania długich wieczorów, spotkań; 605-745-339

◆ Emeryt, lat 65, 170 wzrostu, 70 kg wagi, niezależny, bez zobowiązań, zmotoryzowany, pozna panią 60 plus do miłych spotkań. Zadzwoń, nie pożałujesz: 605-745-439

◆ Romantyczna dusza szuka drugiej do pary... Ja – 42-letnia rozwódka z mieszkaniem, pracująca, ładna, szukam pana w podobnym wieku. Pisz: sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com

◆ Podobno urocza i na pewno zabawna 37-latka szuka towarzystwa, jeśli jesteś w podobnym wieku i nie lubisz spędzać wolnego czasu sam to skontaktuj się ze mną. Pisz: sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com

◆ Wdowiec, 78 lat, posiadający mieszkanie i samochód, szuka pani w wieku od 60 do 80 lat chętnej do wspólnego spędzania czasu. Napisz: sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com

◆ Kobieta o rubensowskich kształtach szuka swojej drugiej połówki, ja 34 lata, średni wzrost, włosy blond, pogodna, zaradna i bez nałogów. Jeśli chcesz mnie poznać napisz. Napisz: sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com

Umieść swoje ogłoszenie w rubryce towarzyskiej, znajdź przyjaciela i towarzysza. **Cena emisji – 10 zł brutto na dwa tygodnie.** Wszyscy, którzy chcą umieścić tu swój anons, mogą to zrobić, wysyłając mail na adres **sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com** lub dzwoniąc na numer tel. **15 810 94 01**

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Kompleksowe wykończenia wnętrz: płytki, szpachlowanie, malowanie, karton-gips, tapetowanie, panele, biały montaż, itp. Fachowo, faktury; 500-323-869

Wycinki drzew; 512-389-666

Generalne remonty. Fachowo! Tanio! 504-233-235

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

Zadaszenia, tarasy, ruchome deski, żaluzje garaże, architektura ogrodowa; 663-687-500

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70,502-874-684

KOMPUTEROWE

Instalacje elektryczne; 698-679-686

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

Wynajem autokarów i busów; tel. 607-035-070

USŁUGI INNE

Odpluskwianie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy motocykle, antyki-starocie, oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

STELLA
Telewizja cyfrowa StellaDTV
■ cztery pakiety programów, pakiet Premium, multiroom
Internet StellaNET
■ szerokopasmowy, stabilny, stały dostęp bez limitu danych
Telefon StellaTEL
■ darmowe minuty, przenoszenie numeru
Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl
Program Lokalny STELLA TELEWIZJA KABLOWA
godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" poniedziałek - sobota godz. 18:00
premiera piątek 3.12 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny
■ Pogoda
■ Święty Mikołaj i wielki atak zimy
widowisko w wykonaniu zespołów artystycznych MDK
■ Kalendarium
premiera wtorek 7.12 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny
■ Pogoda
■ Rozkochać w swej ziemi
Przełęcz Małastowska
■ Motopasje
Poznań Retro Motor Show
redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
strona: www.tvkstella.pl

AGENCJA OBROTU I WYCENY NIERUCHOMOŚCI POSESJA
Stalowa Wola, ul. Okulickiego 16a (obok notariusza)
tel./fax 15 844 22 27, 501 63 82 82
pon. – pt. 10.00 – 18.00 (praca w terenie 13.00 – 14.00), sobota 9.00 – 12.00

ZAPEWNIA
• Największy zasięg medialny
• Pomoc kredytową dla naszych klientów
• Profesjonalną obsługę prawną
• Wycenę nieruchomości
• Doradztwo w zakresie rynku nieruchomości
• Ekspresową finalizację transakcji

POŚREDNIK Z PAŃSTWOWYMI UPRAWNIENIAMI

MIESZKANIA DO SPRZEDANIA:
www.posesja.info.pl
• 47,9m², Poniatowskiego, parter, 3 pok., 285 tys. zł,
• 41,8m², Żwirki i Wigury, IIp., 2 pok., balkon – **Rezerwacja,**
• 48m², Al. J.P.II, 3 piętro, 3 pok., balkon, **Rezerwacja**
• 48m², Poniatowskiego, IVp., 2 pok., balkon – **Rezerwacja**
• **51m², Okulickiego, IVp., 3 pok., balkon – Rezerwacja,**

MIESZKANIA I DOMY DO WYNAJĘCIA:
www.posesja.info.pl
• 48m² Siedlanowskiego, 2 pok., IIIp, umebl. i wyposażone, po remoncie, wysoki standard, 950 zł/m-c plus opłaty,
• 47m², Wolności, 2 pok., IIp., umeblowane i wyposażone – 750 zł/m-c plus opłaty,

DOMY DO SPRZEDANIA:
• 70m², Charzewice, domek drewniany, duża działka do podziału, przy drodze – 194tys.zł, **Rezerwacja**
• ok.100m², St.Wola, 11 ar, bud.gosp. - **REZERWACJA**,
• 107m², PYSZNICA, stan sur. zamknięty, do wykończenia, plus b. gosp., 15ar – **REZERWACJA**
• 156,71m², PYSZNICA-JASNA POLANA, nowy domek, wykończony, 6ar – 656 tys.zł,
• **181m², STALOWA WOLA-ZASANIE, nowy domek, wykończony, 10,6ar – REZERWACJA!**

BUDYNKI I LOKALE UŻYTKOWE DO SPRZEDANIA:
www.posesja.info.pl
• Centrum St. Woli – nieruchomość komercyjna, 600m², 3 kondygnacje – 1,8 miliona zł;

BUDYNKI I LOKALE UŻYTKOWE DO WYNAJĘCIA:
• 40m², Poniatowskiego – parter, witryna, przy chodniku, bdb lokalizacja – 2700 zł/m-c plus media;
• 53m², Poniatowskiego – parter, witryna, przy chodniku, bdb lokalizacja – 2700 zł/m-c plus opłaty,
• 54m², Poniatowskiego – parter, witryna – 1850 zł/m-c plus opłaty, **Rezerwacja!**
• 70m², Okulickiego, suterena, witryna, przy chodniku, w ciągu punkt. handlowych – 700 zł/m-c plus opłaty,
• 70m², Niezłomnych, parter, witryna, w ciągu punkt. handlowych – 1900 zł/m-c plus opłaty,
• 75m², Okulickiego, parter, witryna, przy chodniku, obok Hali Targ. – 1900 zł/m-c plus opłaty,
• **100m², Okulickiego, parter, witryna, parking - 3.900 zł/m-c;**
• 120m², Okulickiego, hala, 3 kondygnacje, witryna, dwa wejścia - 2400 zł/m-c;
• 170m², Okulickiego, piętro – 3500 zł/m-c plus opłaty,
• 290m², Popiełuszki, piętro, osobne wejście, parking, całość – 4,6tys.zł/m-c plus VAT i media;
• ok. 460m², Przemysłowa okolice Mrówki, parter, parking, plac utwardzony, możliwość wynajęcia części obiektu, całość - 7tys.zł/m-c plus VAT i media;

DZIAŁKI DO SPRZEDANIA:
www.posesja.info.pl
• 11,57ar, Pysznica, teren uzbrojony w media, niemaże kwadrat – 100 tys.zł,
• 12,98a, St. Wola – Charzewice, plan zagosp., media, asfalt – 12tys/a zł do uzg.;
• 14,39a, 11,5a, 11,5a, 11,5a, 11,5a, 11,5a, 11,5a, 14,31a Pysznica, decyzja o W.Z., budowlane, media – 7tys zł/a do uzg.;
• 15ar, Nisko-Malce, media, – 2 tys. zł/ar;
• 16ar, Nisko-Malce, media, – 2,5 tys. zł/ar;
• 24,72a, Jastkowice, decyzja o W.Z., budowlane, media – 6,5tys zł/a do uzg.;
• 25,73ar, St. Wola ul. Brandwicka, plan zagospod., media – 8 tys.zł/a,
• 27,37ar, St. Wola ul. Brandwicka, plan zagospod., media – 7 tys.zł/a,
• 73a Pilchów, przy głównej drodze St.Wola – Sandomierz, budowlana, możliwość zabudowy komercyjnej lub podziału na części – 474,5tys zł;
• 80a, Jastkowice - Moskale, niemalże kwadrat, media – 320 tys. zł.
• 134a, Stalowa Wola, działka Inwestycyjna, dojazd dobry, media gminne, 40m/320m – 402 tys. zł

pełna oferta w siedzibie agencji, Internet: WWW.POSESJA.INFO.PL
ZDECYDOWANIE KUPIĘ MAŁE MIESZKANIE, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ, tel. 502 209 939

Kopalnia Piasku ✆ 509 910 650
✓ PIASEK do murowania ◆ tynkowania ◆ wylewek ◆ PRZESIANY
✓ WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO
✓ Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m
✓ TRANSPORT WYWROTKI

Zakład pogrzebowy
PRO MORTE
Tel. 602 126 637
Stalowa Wola i okolice

radio leliwa
Stalowa Wola 93,5 FM
Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

Twoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej
RADIO 13 WĘZEŁ
radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

eprasa.pl 6946ef50ac

BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMINO
Marta Świątek Justyna Dzięgiel-Czerwiak
SPRZEDAJ z nami swoją NIERUCHOMOŚĆ
www.nieruchomosci-stw.pl
domino@nieruchomosci-stw.pl
37-450 Stalowa Wola, Al. Jana Pawła II 25/2 (budynek TKB – parter)
(15) 30 70 360
509 026 303
535 026 333
535 026 303

Biuro posiada licencje pośredników nr: 18354, 22254, Licencje zarządców nieruchomości nr: 27662, 23643

■ Zadzwoń już dziś i zapytaj o warunki współpracy z nami.
ZAPRASZAMY FIRMY I OSOBY PRYWATNE

Polecamy
APARTAMENTY
w stanie deweloperskim na
Osiedlu Kalina
Zapraszamy do naszego biura i na naszą stronę
www.osiedlekalina.pl

PILNIE POSZUKUJEMY KOMFORTOWYCH MIESZKAŃ I DOMÓW DO WYNAJĘCIA

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ
- **46m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje z balkonem. Zapytaj o cenę**
- 48m, ul. Staszica, 2 pokojowe do remontu, II piętro blok z cegły, 225.000 zł
- 57,6m Al. Jana Pawła II, 3 pokojowe mieszkanie z balkonem, IV piętro, 255.000 zł
- **72m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje + salon z aneksem kuch., Zapytaj o cenę**

DOMY – SPRZEDAŻ
- 110m, Nisko, dom w ścisłym centrum miasta, 4 pokoje, działka ok 891m, cena 385.000 zł
- **136m, Goliszowiec nowy w stanie surowym, atrakcyjny projekt, działka 8,3ar, 315.000 zł**

- 166m, Jastkowice, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym z garażem w bryle, stan surowy zamknięty, działka 13ar, 429 000 zł
- 166m, Jastkowice, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym, docieplony, stan surowy zamknięty, działka 12ar, 429 000 zł
- 175m, Ruda, 5 pokoi + salon, 2 łazienki, działka 9ar, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym z garażem w bryle, stan surowy zamknięty, 460.000 zł
- 188m, Nisko, 2 domy na jednej działce, w stanie surowym otwartym, działka 22,6 ar, cena 750.000 zł
- 250m, Nisko-Malce, piętrowy, w stanie surowym, 5 pokoi, 2 salony. Działka 7,14 ar, cena 295.000 zł
- 270m, Nisko, zabytkowa willa z modrzewia w centrum miasta, piękna, duża działka 16 arów, z przeznaczeniem pod działalność usługową, restaurację, kancelarię, gabinety, spa lub do zamieszkania, cena 499.000 zł
- 400m, czterokondygnacyjna, okazała posesja z basenem w ogrodzie, położna w centrum Stalowej Woli, działka 7 ar, cena 740.000 zł

MIESZKANIA – WYNAJEM
- 39m, ul. Staszica, 2 pokojowe, umeblowane, I piętro, 900 zł + czynsz + media
- 40m, ul. Metalowców, 2 pokojowe, umeblowane z balkonem, II piętro, 800 zł + czynsz + media
- 57m, ul Popiełuszki, 3 pokojowe, komfortowe z balkonem, II piętro, 1100 zł + czynsz + media
- 60m, ul. Poniatowskiego,3 pokojowe, wyposażone i umeblowane, z balkonem, 1200 zł + czynsz + opłaty
- 65m, ul. Podleśna, 3 pokojowe, umeblowane mieszkanie dla firmy, 1000 zł + czynsz + media
- 75m, komfortowe, umeblowane mieszkanie, 3 pokojowe, I piętro, 2000 zł + czynsz + media

PRZYJMUJEMY OFERTY SPRZEDAŻY DOMÓW I MIESZKAŃ NA TERENIE MIASTA I GMI NY: STALOWA WOLA, NISKO, GRĘBÓW, ZALESZANY

DOMY – WYNAJEM
- 116m, Nisko, komfortowy dom, 2 sypialnie, dla kadry kierowniczej lub rodziny, 2.500 zł + media
- 220m, ul. Energetyków, umeblowane dwa piętra domu dla firm, 3 + 4 pokoje, 2 kuchnie, 400zł/os
- 250m, szeregowa w centrum miasta dla firmy lub rodziny, 2500 zł + media od stycznia 2022 r.

LOKALE – SPRZEDAŻ
- 129,25m, osiedle Ogrody, nowoczesne lokale pod działalność medyczną, na parterze, cena 695.000 zł
- 155m, Nisko, budynki pod warsztat, produkcję, usługi, handel, działka 35ar, cena 310.000 zł
- 165m, lokal użytkowy pod usługi, handel w centrum Stalowej Woli w budynku ARKA, cena 525.000 zł
- 2000m, Łążek Ordynacki, działka o pow. 2,60 ha, budynek gastronomiczno-hotelowy, cena do negocjacji
- 2150m, lokal usługowo-handlowy w centrum miasta, dawny klub muzyczny ARKADIA

LOKALE WYNAJEM
- 22m, nowoczesny lokal w centrum, pod biuro, gabinet, kancelarię. 1500 zł + opłaty
- 42m, lokal w centrum, pod buro, gabinet, salon. Czynsz 1200zł + prąd, woda, ogrzewanie
- 80m, lokal w centrum miasta, składa się z sali głównej, biura oraz aneksu kuchennego i sanitariatu. Istnieje możliwość dowolnej aranżacji wnętrza. Lokal posiada wejście z parteru i duże okno witrynowe. **Cena netto najmu: 2000 zł + opłaty: prąd, woda, wywóz śmieci**

DZIAŁKI – SPRZEDAŻ
- 14 ar działki w Pysznicy przy ul. Sportowej, cena od 112.000 do 120.000 zł
- 15,78 ar działka rekreacyjna w Jamnicy, cena 45.000 zł
- 19 ar, działka budowlana w Brandwicy, dojazd drogą asfaltową, ul. Isep, szerokość 33m, 150.000zł
- 27 ar Stalowa Wola, działka inwestycyjna na Energetyków, cena 270.000 zł
- 62 ar Nisko Malce – piękna, kameralna działka pod dom, cena 200.000 zł
- 76 ar, Nowosielec, działka rolno-rekreacyjna z lasem i stawem, cena 38.000 zł
- 1, 0476 ha Zarzecze, działka dla rolnika, cena 29.000 zł
- 1ha 28 ar działka w Stalowej Woli, przeznaczona pod obiekty wielkopowierzchniowe, sklepy, galerie, cena do negocjacji
- 1ha 34 ar działka przemysłowa przy ul. Grabskiego z wydanym pozwoleniem na budowę. Cena do negocjacji

WSZYSTKIE INFORMACJE, ZDJĘCIA, OPISY DOSTĘPNE NA:
www.nieruchomosci-stw.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Punkty przyjmowania
OGŁOSZEŃ
do tygodnika SZTAFETA
oraz na www.sztafeta.pl
- **Redakcja tygodnika „Sztafeta"**, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30 w godz.: 8.00–16.00, tel. 15 810-94-01, 513-013-198, 530-530-577 sztafeta.ogloszenia@gmail.com, sztafeta.reklama@gmail.com
- **Nista. Biuro Podróży**, Nisko, Pl. Wolności 1 w godz: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-85
- **Rotrans. Ośrodek szkolenia kierowców**, Nisko, ul. Rzeszowska 3, w godz: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-66

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Automatyka do bram
Dogodne RATY
Transport i montaż GRATIS
15-649-82-21 18-33-44-504
14-696-06-01 17-770-72-95
81-440-51-08 84-539-81-91
604-397-105 781-088-977
www.konstal-garaze.pl

Wtór-Steel
PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorsteel.pl
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
SPRZEDAŻ CZĘŚCI
Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!
NAJLEPSZE CENY NA RYNKU! OD 550 zł WZWYŻ!

✔ sztachety metalowe
✔ ogrodzenia żaluzjowe
DUŻY WYBÓR
ZARZECZE k. NISKA
ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldszabat@vp.pl

WtórStal
KASACJA POJAZDÓW
✔ odbiór autolawetą, transport gratis
✔ zaświadczenie do wyrejestrowania
✔ najwyższe ceny, płatność gotówką
SKUP ZŁOMU STALOWEGO i METALI KOLOROWYCH oraz UTYLIZACJA ODPADÓW
hurtownia art. papierniczych ◆ hurtownia zniczy ◆ skup makulatury
Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ✆ 15 844 48 81, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

SKŁAD KRUSZYW
• ZIEMIA OGRODOWA
• usługi koparko-ładowarką
• KLINIEC • TŁUCZEŃ • GRYSY
• ŻWIRY • PIASEK RZECZNY
• PIASEK PRZESIANY
• KRUSZYWA OZDOBNE I DROGOWO-BUDOWLANE
Dąbrowa Rzeczycka, tel. 505 567 999
www.skladkruszyw.eu

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

KSIĘGARNIA REGIONALNA
poleca

Tadeusz Zych
Pierwsi po „Hubalu" „Odwet Jędrusie" 1939–1945

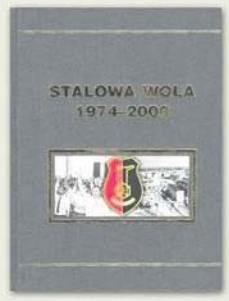

Dionizy Garbacz
„Monografia. Tom III Stalowa Wola 1974-2000"

Książki można nabyć w siedzibie Wydawnictwa Sztafeta w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 lub zamówić przez telefon: 15 810 94 01

MOTORYZACJA

Kasacja pojazdów; 697-926-718

Kupię każde auto!!! Osobowe. Dostawcze. Ciężarowe, przeznaczone do kasacji i nie tylko. Cena: 0,65 zł – 1 zł/kg; 666-967-390

Skup samochodów niekoniecznie przeznaczonych do kasacji; 796-871-694

FINANSE

Pożyczka do 25000 na dowolny cel. Możliwość złożenia wniosku przez telefon. Wystarczy stały dochód i brak zajęć komorniczych. Zadzwoń 665747737

INFORMATOR MEDYCZNY

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

SKRÓCONY SPIS NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ
(ambulatorium przy Hucie)
ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola
www.e-spzoz.eu

DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX..... 15 842 10 17, 15 813 44 65
REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH 15 813 54 65
REJESTRACJA PORADNI PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ..... .....15 842 21 41, 15 813 54 75
REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZNEGO.....15 813 50 07
REJESTRACJA PORADNI DLA KOBIET..... 15 813 58 33
REJESTRACJA MEDYCYNY PRACY..... .....15 813 54 95
REJESTRACJA RTG i USG.....15 813 40 31
REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZNEJ.....15 813 55 51
PIELĘGNIARKI ŚRODOWISKOWE 15 813 44 55
GABINET ZABIEGOWY.....15 813 54 55
REJESTRACJA FIZJOTERAPII...15 813 55 73
ODDZIAŁ REHABILITACJI:
GABINET ORDYNATORA.....15 813 60 66
GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT..... .....15 813 60 77
DYŻURKA PIELĘGNIAREK.....15 813 56 40

ORTOPEDA DZIECIĘCY
- wady stóp
- zaburzenia osi kończyn
- skrzywienia kręgosłupa
- USG bioder u niemowląt
- dolegliwości bólowe stawów
- złamania i inne urazy narządu ruchu u dzieci i dorosłych

Rejestracja: SANUS
tel. 15 843-14-18, 603 283 595
660 670 591

Ogłoszenia w sieci oferta kompleksowa
530 530 577

NFZ Zapisy na bezpłatne protezy na rok 2022
lek. stom. ZBIGNIEW DOLIŃSKI
✔ bezpłatne leczenie stomatologiczne
Godziny przyjęć: cały tydzień
+ sobota – pogotowie 10⁰⁰–12⁰⁰
Stalowa Wola, ul. Wojska Polskiego 16 A
tel. 15 843-86-81, 503-15-22-27

DYŻURY APTEK

STALOWA WOLA
3–9.12, ul. Wojska Polskiego 5, tel. 500 624 121

NISKO
3–9.12, ul. Wolności 54 A, tel. 15 841 43 68

LEŻAJSK
3–9.12, ul. Mickiewicza 22, tel. 17 242 00 60

TARNOBRZEG
3–9.12, ul. Zwierzyniecka 18, tel. 15 823 61 80;
ul. Sienkiewicza 67, tel. 15 822 59 60

eprasa.pl 6946ef50ac

Sport redaguje
MARIUSZ BIEL
biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

Od Świdnika do Świdnika, czyli jesień Stali Stalowa Wola

PIŁKA NOŻNA
III liga

Główny kandydat do mistrzostwa, a tym samym do awansu, czyli Stal Stalowa Wola, zajmuje po rundzie jesiennej i jednym meczu rundy rewanżowej, szóste miejsce. A wystarczyło „ogolić" w domu outsidera z Wólki Pełkińskiej i nie pozwolić Siarce oraz Podlasiu zdobyć bramki w ostatnich sekundach meczu i fotel lidera byłby nasz! Przypomnijmy sobie jesienne mecze „Stalówki". Te dobre i te złe. Te, w których trenerem był Roland Thomas i te za kadencji trenera Łukasza Berety.

„Stalówka" Rolanda Thomasa

FOT. MARIUSZ BIEL

Roland Thomas prowadził Stal w 8 meczach, z których 4 wygrał, 1 zremisował i 3 przegrał (bramki 10:13)

AVIA – STAL 0:1 (0:0)
0-1 Radulj (51)

W Świdniku nad „Stalówką" czuwała Opatrzność. Bramkę przypisano Kamilowi Raduljemu, ale tak naprawdę jej zdobywcą był bramkarz Avii, Andrzej Sobieszczyk, który bez żadnych problemów obronił strzał pomocnika Stali z rzutu wolnego, jednak zamiast łapać piłkę, odbił ją przed siebie, ta skozłowała i wpadła do bramki.

WISŁOKA – STAL 5:2 (1:1)
0-1 Drobot (3), 1-0 Radwanek (39), 2-1 Radwanek (60), 3-1 Zygmunt (72), 3-2 Jopek (85 – karny), 4-2 Khorolskyj (90), 5-2 Słoma (90)

Zaczęło się super, skończyło beznadziejnie! W 3. minucie Jopek zagrał wzdłuż pola karnego, a celnie z woleja uderzył... dębiczanin z krwi i kości, Aleksander Drobot. W ostatnich fragmentach meczu „samobója" wpakował sobie Volodymyr Khorolskyj, a kilkanaście sekund później Stal straciła jeszcze jedną bramkę. Mogła stracić znacznie więcej, ale dobrze w bramce spisywał się Smyłek.

WISŁA – STAL 2:1 (1:0)
1-0 Duda (13), 1-1 Stańczyk (67), 2-1 Radulj (77)

Kibice liczyli na wysokie zwycięstwo nad „skleconą" ledwie co przed rozpoczęciem sezonu drużyną z Sandomierza, lecz spotkało ich wielkie rozczarowanie. Po „główce" Dudy Stal objęła prowadzenia, ale w drugiej połowie błąd popełnił Jopek, piłkę zabrał mu Stańczyk i zdecydował się na strzał z 25 metrów. Piłka wpadła do siatki tuż przy słupku. Niecały kwadrans przed końcem indywidualną akcję Zięby, sfinalizował celnym strzałem z 12-13 metrów Radulj.

PODLASIE – STAL 1:1 (0:1)
0-1 Pietrzyk (3), 1-1 Salak (90)

Mecz rozgrywano na sztucznym boisku w oddalonej o 20 km od Białej Podlaskiej wiosce o nazwie Piszczac. Mecz na żenująco niskim poziomie sportowym, delikatnie mówiąc bezbarwny i nudny jak flaki z olejem. Obie bramki padły po dośrodkowaniach z rzutów rożnych. Obie zdobyte zostały po uderzeniach z głowy.

STAL – PODHALE 2:0 (0:0)
1-0 Wojtak (60), 2-0 Świderski (64)

Zasłużone zwycięstwo, bo przez większą część spotkania Stal rządziła na boisku i stwarzała sobie sytuacje strzeleckie. Obydwie bramki padły przy dużym współudziale graczy Podhala, które mocno rozczarowało swoją grą. Po meczu trener górali Szymon Grabowski miał pretensje do swoich piłkarzy o to, że nie zabrali ze sobą odpowiedniego obuwia.

CHEŁMIANKA – STAL 2:0 (0:0)
1-0 Mazurek (54 – karny), 2-0 Wójcik (61)

Do przerwy Smyłek zachował czyste konto. Gospodarze atakowali, ale dopiero po zmianie stron w udokumentowaniu przewagi pomógł Khorolskyj, który popchnął w polu karnym Ezane Kashay'a i sędzia podyktował rzut karny. Smyłek wyczuł intencje strzelca, jednak uderzenie Mazurka było mocne i piłka znalazła się w siatce. Kilka minut później Wójcik uderzył celnie z pola karnego po ziemi w długi róg i było po meczu. Stal nie podniosła już rękawicy.

STAL – ŁKS ŁAGÓW 2:0 (1:0)
1-0 Świderski (37), 2-0 Radulj (75)

Każdy wie, że w futbolu niewykorzystane sytuacje lubią się... mścić. Przekonali się o tym piłkarze z Łagowa, którzy do przerwy zmarnowali trzy „setki". Jak należy zachować się pod bramką rywala pokazał im Świderski. Strzelił w długi róg nie do obrony i odebrał gościom ochotę do gry. Wynik ustalił kwadrans przed końcem Radulj – po zagraniu od Zięby.

CRACOVIA II – STAL 4:0 (1:0)
1-0 Wiśniewski (41), 2-0 Piszczek (67), 3-0 Myszor (69), 4-0 Myszor (86)

Pożegnalny mecz trenera Rolanda Thomasa. Specjalnie z tej okazji zasiadł na trybunie główny skaut Stali, doradca sportowy prezydenta Stalowej Woli, Marek Citko. Żeby autor projektu „Stal nie pęka" nie nudził się zbytnio i nie był cały czas zajęty rozmową ze swoim przyjacielem z czasów gry w Widzewie, aktualnym trenerem Siarki Sławomirem Majakiem, zadbała drużyna „Pasów", strzelając Stali cztery gole. Byłoby ich więcej, gdyby nie było w naszej bramce Smyłka.

„Stalówka" Łukasza Berety

STAL – ORLĘTA 2:2 (0:0)
0-1 Maj (70), 0-2 Maj (74), 2-1 Świderski (78), 2-2 Jakimiuk (87)

Mało brakowało, a trener Łukasz Bereta zaliczyłby w debiucie „wtopę". Przy dwubramkowym prowadzeniu Orląt, Smyłek wyszedł obronna ręką w sytuacji „sam na sam" i wtedy do głosu doszli, niechcący już dłużej patrzeć na to co się dzieje na boisku… kibice Stali. Przypomnieli piłkarzom, kto na stadionie PCPN jest od rozdawania kart. Pomogło! W 77. minucie po dośrodkowaniu z rogu bramkę zdobył Świderski, a w 87. minucie Jopek wyłożył piłkę Jakimiukowi na 12-13 metr i punkt został uratowany.

SIARKA – STAL 1:0 (0:0)
1-0 Mróz (90)

Stal przyjechała do Tarnobrzega po 1 punkt. Robiła wszystko, żeby nie przegrać, lecz w końcówce zabrakło jej zwykłego cwaniactwa i z niczym wracał do Stalowej Woli. Kiedy wszyscy czekali na ostatni gwizdek, kapitalny rajd przeprowadził Rogala. Pomocnika Siarki nie potrafili zatrzymać kolejno: Jopek, Duda i Zięba. Rogala dośrodkował do Zawiślaka, który zagrał piłkę klatką piersiową w pole karne, Paweł Mróz poradził sobie z Jakubem Persakiem i huknął pod poprzeczkę. Smyłek nie miał żadnych szans na obronę.

STAL – SOKÓŁ 5:2 (1:1)
0-1 Kaczyński (18), 1-1 Jopek (42 – karny), 2-1 Drobot (47), 3-1 Kiełbasa (64), 3-2 Wawryszczuk (83), 4-2 Świderski (87), 5-2 Wojtak (90)

Po pierwszej połowie nic nie zapowiadało wysokiego zwycięstwa „Stalówki", ale po zmianie stron, z każdą upływającą minutą, rosła przewaga naszej drużyny i ostatecznie goście z Sieniawy wyjeżdżali z bagażem pięciu goli. Dwie ostatnie zdobyła Stal w końcówce meczu, kiedy „sokoły" ledwie biegały po murawie.

TOMASOVIA – STAL 0:3 (0:0)
0-1 Jopek (72 – karny), 0-2 Duda (87), 0-3 Świderski (90)

Drugie wyjazdowe zwycięstwo. Gdyby Daniel Świderski miał lepiej ustawiony celownik, to Stal trzy punkty zaksięgowałaby już do przerwy. Worek z golami rozwiązał w końcu Jopek, wykorzystując rzut karny podyktowany za faul na Olszewskim. W 87. minucie pięknie z około 30 metrów przymierzył Duda, a wynik ustalił głową, po dośrodkowaniu Olszewskiego z rzutu rożnego, Świderski.

FOT. MARIUSZ BIEL

Łukasz Bereta prowadził zespół w 10 meczach, z których 6 wygrał, 1 zremisował i 3 przegrał (bramki 20:8)

FOT. MARIUSZ BIEL

Najlepszy strzelec zespołu, Daniel Świderski i jedna z najlepszych „lewych nóg" w lidze, Olek Drobot

STAL – CZARNI 3:0 (1:0)
1-0 Jopek (20), 2-0 Świderski (61), 3-0 Khorolskyj (63)

Podobnie jak w meczu z Tomasovią, także w tym pierwszą bramkę zdobył Jopek. Kwadrans po przerwie nie do obrony huknął Świderski, a chwilę później, po dośrodkowaniu Olszewskiego z rzutu rożnego i zagraniu piłki przez „Świdra", na listę strzelców wpisał się Khorolskyj. Stal do końca grała ofensywnie, wypracowała sobie kilka bardzo dobrych okazji strzeleckich, jednak nie wykorzystała już żadnej.

KSZO – STAL 0:1 (0:0)
0-1 Hudzik (71)

„Stalówka" odniosła czwarte ligowe zwycięstwo z rzędu. W pierwszej lepsze wrażenie sprawiało KSZO. Żurek zmarnował sytuację „sam na sam" ze Smyłkiem. Bramkę dającą Stali zwycięstwo zdobył w 71. minucie Mateusz Hudzik, który celnie „główkował" z sześciu metrów po dośrodkowaniu Wiktora Stępniowskiego z rzutu rożnego.

STAL – WÓLCZANKA 0:1 (0:1)
0-1 Marushka (31)

Sensacja przy Hutniczej! Outsider ograł pretendenta do awansu. Ale podobno są takie mecze piłkarskie, których wygrać nie można – żeby nie wiadomo co się robiło i nie wiadomo jak grało. Stal oddała mnóstwo strzałów, lecz piłka „za diabła" nie chciała wylądować w bramce Wólczanki. W końcówce nie wykorzystał karnego Jopek – obronił Wierzchowski. Jedyna bramka padła po centrze z rogu i „główce" ukraińskiego obrońcy, Rusłana Marushki.

UNIA – STAL 0:3 (0:0)
0-1 Świderski (56), 0-2 Świderski (80), 0-3 Pietrzyk (90)

W 27. minucie Smyłek obronił karnego bitego przez Białego, a podyktowanego za faul Dudy na Sojdzie. Po zmianie stron role się zamieniły. To Stal posiadała inicjatywę i efektem tego były trzy gole. Najurodziwszy był ten ostatni. Po dośrodkowaniu z rogu, kapitalnym uderzeniem z „pierwszej" z pola karnego popisał się Pietrzyk. W meczu z Unią zadebiutowało dwóch juniorów: 17-letni Filip Mucha i 15-letni Bartosz Pioterczak.

STAL – KORONA 3:1 (1:0)
1-0 Świderski (9), 1-1 Piątek (75), 2-1 Jopek (82 – karny), 3-1 Świderski (89 – karny)

Już w 9. minucie po dośrodkowaniu Stępniowskiego z rogu, bramkę głową zdobył Świderski. Na początku drugiej połowy „Świder" był ewidentnie faulowany w polu karnym przez Kocója, jednak gwizdek arbitra milczał. Nie była to jedyna w tym meczu pomyłka sędziego Szczołki z Lublina. Kwadrans przed końcem Piątek rozpoczął rajd na środku boiska, który zakończył zdobyciem wyrównującej bramki. O wygranej Stali zadecydowały dwa dobrze wykonane karne. Szczególnie mógł się podobać „wykon" Jopka, który uderzył a'la Panenka.

STAL – AVIA 0:1 (0:0)
0-1 Białek (71)

Nie popisała się Stal w ostatnim tegorocznym występie w lidze, w meczu otwierającym rundę wiosenną. Nie można myśleć o wygraniu, kiedy oddaje się jeden celny strzał (Wojtak) w dodatku tak słaby, że bramkarz nie miał żadnych kłopotów z obroną. W 71. minucie kibicom stalowowolskim przypomniał się Wojciech Białek, który występował w Stali przed 10 laty. Poradził sobie z Hudzikiem, z Khorolskim, i uderzył celnie z 20 metrów z podbicia.

eprasa.pl 6946ef50ac

FOT. MARIUSZ BIEL

Tylko trzech piłkarzy zagrało we wszystkich 18 meczach ligowych (od lewej): Mikołaj Smyłek, Sławomir Duda i Bartłomiej Olszewski

PIŁKA NOŻNA

III liga

„Stalówka” w statystycznej pigułce

Piłka nożna, generalnie sport to matematyka, liczby i statystyki. Są one nieodzownym elementem nie tylko każdego meczu, ale także charakterystyki każdej drużyny, każdego piłkarza z osobna.

Na przykład, mówi się, że napastnika rozlicza się z goli. Czy jednak tylko i wyłącznie liczba zdobytych bramek ma decydować o tym, czy zawodnik nadaje się na tę pozycję i czy wypełnia dobrze swoje zadania ofensywne?

Co innego statystyki drużynowe. Jakie to ma znaczenie, że zespół wypracował 10 znakomitych okazji podbramkowych i oddał 10 celnych strzałów, jak po żadnym piłka nie znalazła się w bramce rywala?

Było jest i będzie, że zawsze o zwycięstwie decydować będzie liczba zdobytych, a o porażce, liczba straconych bramek.

Tak czy owak, kibice uwielbiają różnego rodzaju statystyki. Bez nich w sporcie ani rusz!

Apetyt na mistrzostwo ma kilka klubów

Na półmetku sezonu na górze tabeli IV grupy zrobiło się tłoczno. Przed rokiem wszyscy już w październiku wiedzieli, że do II ligi wejdzie Wisła Puławy. Wiosną nikt jej nie próbował nawet przeszkadzać w awansie. Inaczej jest teraz. W tym sezonie apetyt na mistrzostwo ma kilka klubów. I nie tylko apetyt, ale także… pieniądze. Piłkarskich emocji wiosną nie zabraknie.

A jak wygląda sytuacja w pozostałych trzech grupach III ligi? W grupie I prowadzi Legionovia – 38 pkt. Punkt mniej mają: Świt Nowy Dwór Maz. i Polonia Warszawa. W grupie II liderem jest Olimpia Grudziądz – 41 pkt, miejsce drugie zajmuje Kotwica Kołobrzeg – 40 pkt, a trzecie Sokół Kleszczew – 37 pkt. W grupie III na pierwszym miejscu jest drużyna Łukasza Piszczka – LKS Goczałkowice-Zdrój – 41 pkt. Punkt mniej mają rezerwy Zagłębia Lublin. Trzecia jest Polonia Bytom – 36 pkt.

Statystyki są jak kostium bikini; pokazują wiele, ale nie pokazują najważniejszego
(Aaron Levenstein)

Jesień 2021/22

1.	Cracovia II	18	36	11-3-4	40-21
2.	Siarka	18	35	10-5-3	35-16
3.	Chełmianka	18	34	10-4-4	31-19
4.	Podhale	18	34	10-4-4	41-26
5.	ŁKS Łagów	18	33	10-3-5	31-20
6.	**STAL**	**18**	**32**	**10-2-6**	**30-21**
7.	Avia	18	30	9-3-6	26-17
8.	Unia	18	25	6-7-5	28-26
9.	Orlęta	18	25	6-7-5	29-25
10.	Wisłoka	18	24	6-6-6	32-34
11.	KSZO	18	23	6-5-7	21-20
12.	Czarni	18	22	6-4-8	25-35
13.	Korona	18	21	5-6-7	26-30
14.	Podlasie	18	21	4-9-5	20-23
15.	Sokół	18	16	4-4-10	15-36
16.	Wisła	18	15	4-3-11	23-41
17.	Wólczanka	18	9	2-3-13	14-40
18.	Tomasovia	18	9	1-6-11	20-37

CTC, czyli taki PCPN po krakowsku

Tylko Cracovia II nie przegrała u siebie meczu. A rozgrywała je na głównym boisku ośrodka treningowego w Rącznej. Cracovia Training Center to nowoczesny kompleks (5 pełnowymiarowych boisk o naturalnej nawierzchni i kilka boisk sztucznych). Piłkarze mają do dyspozycji 11 w pełni wyposażonych szatni (nie wliczając dedykowanej szatni dla pierwszej drużyny o powierzchni prawie 190 m), których powierzchnia wraz z całym zapleczem wynosi blisko 500 m. Na miejscu dostępnych jest blisko 50 miejsc noclegowych, w tym dwa apartamenty. Jest tu także restauracja, sale multimedialne, konferencyjne oraz pomieszczenia zapewniające trenującym rozrywkę i odpoczynek. Zadbano również o tereny zielone – specjalnie na potrzeby CTC zasadzono 383 drzewa.

W domu

1.	Siarka	10	25	8-1-1	23-5
2.	Cracovia II	9	23	7-2-0	28-7
3.	Podhale	9	22	7-1-1	25-10
4.	**STAL**	**9**	**19**	**6-1-2**	**19-8**
5.	Chełmianka	9	19	6-1-2	15-8
6.	ŁKS Łagów	9	18	5-3-1	17-11
7.	Podlasie	9	16	4-4-1	14-6
8.	Avia	9	15	4-3-2	12-8
9.	Czarni	9	14	4-2-3	15-13
10.	Wisłoka	9	12	3-3-3	21-20
11.	KSZO	8	11	3-2-3	9-8
12.	Unia	9	11	2-5-2	12-13
13.	Korona	9	11	3-2-4	13-15
14.	Orlęta	9	11	3-2-4	11-13
15.	Sokół	9	11	3-2-4	7-16
16.	Wisła	9	8	2-2-5	9-15
17.	Tomasovia	9	5	0-5-4	12-20
18.	Wólczanka	9	1	0-1-8	6-23

Najtrudniej było ograć Orlęta

W delegacji najwięcej punktów, po 15, zdobyły trzy ekipy: Chełmianka, Łagów i Avia. Jedenastka z Chełma przegrała tylko derby Lubelszczyzny w Świdniku 0:2 i z Cracovią II 2:4. Natomiast komplet punktów drużyna trenera Tomasza Złomańczuka wywalczyła w Sandomierzu, Nowym Targu, Dębicy i Tarnobrzegu.

Z jedną porażkę wyjazdową kończą jesienne występy Orlęta Radzyń Podlaski. Sposób na drużynę trenera Mikołaja Raczyńskiego znalazły tylko „Pasy” (4:1).

Nasza Stal średnio „na jeża” radziła sobie na obcych boiskach. W spotkaniach z sąsiadami w ligowej tabeli nie poradziła sobie. Przegrała z Siarką, Chełmianką i Cracovią, nie zdobywając w tych meczach nawet bramki.

Na wyjeździe

1.	Chełmianka	9	15	4-3-2	16-11
2.	ŁKS Łagów	9	15	5-0-4	14-9
3.	Avia	9	15	5-0-4	14-9
4.	Orlęta	9	14	3-5-1	18-12
5.	Unia	9	14	4-2-3	16-13
6.	Cracovia II	9	13	4-1-4	12-14
7.	**STAL**	**9**	**13**	**4-1-4**	**11-13**
8.	Podhale	9	12	3-3-3	16-16
9.	KSZO	10	12	3-3-4	12-12
10.	Wisłoka	9	12	3-3-3	11-14
11.	Siarka	8	10	2-4-2	12-11
12.	Korona	9	10	2-4-3	13-15
13.	Wólczanka	9	8	2-2-5	8-17
14.	Czarni	9	8	2-2-5	10-22
15.	Wisła	9	7	2-1-6	14-26
16.	Podlasie	9	5	0-5-4	6-17
17.	Sokół	9	5	1-2-6	8-20
18.	Tomasovia	9	4	1-1-7	8-17

Thomas kontra Bereta

Nieco lepszymi statystykami legitymuje się Stal, odkąd jej trenerem jest Łukasz Bereta, ale przede wszystkim lepiej zaczęła wyglądać w tym czasie gra naszej drużyny. Patrząc jednak tylko i wyłącznie na liczby, to dorobek jego poprzednika Rolanda Thomasa wcale nie odbiega znacznie od dorobku szkoleniowca z Chorzowa…

Trzeba przyznać, że Thomas miał dużo trudniejsze zadanie. Choćby dlatego, że budował zespół od podstaw nie mając wpływu na kadrę i że miał gorszy terminarz od swojego następcy. Stal za jego kadencji grała z czołowymi zespołami: Avią, Podhalem, Cracovia, Chełmianką, Łagowem, a i Wisłoka to nie jest byle drużyna w tej lidze.

Bereta natomiast może mówić o niedosycie. Stal po jego przyjściu odżyła. Wróciła radość grania i na plus zmieniła się atmosfera w szatni. Stal zaczęła też być skuteczna. W ataku i w obronie, co najlepiej pokazuje tabela sporządzona tylko za okres, kiedy trenerem był Łukasz Bereta. Więcej bramek w tym czasie zdobyła tylko Cracovia, a w obronie tylko Siarka dorównała w tym czasie Stali (8 straconych goli).

Gdyby nie wpadki z Wólczanką i Avią u siebie, a także pechowa porażka z Siarką, Bereta byłby dzisiaj szkoleniowcem... lidera.

Tabela po 8. kolejce, po zwolnieniu trenera Rolanda Thomasa

1.	Siarka	8	20	6-2-0	22-8
2.	ŁKS Łagów	8	18	6-0-2	18-9
3.	Cracovia II	8	17	5-2-1	17-7
4.	Podhale	8	15	4-3-1	19-12
5.	Orlęta	8	15	4-3-1	13-6
6.	**STAL**	**8**	**13**	**4-1-3**	**10-13**
7.	Korona	8	12	3-3-2	15-11
8.	Wisłoka	8	12	3-3-2	19-18
9.	Chełmianka	8	12	3-3-2	12-10

Tabela uwzględniająca tylko mecze za kadencji trenera Łukasza Berety, od 18 września

1.	Chełmianka	10	22	7-1-2	19-9
2.	Avia	10	20	6-2-2	18-9
3.	**STAL**	**10**	**19**	**6-1-3**	**20-8**
4.	Cracovia II	10	19	6-1-3	23-14
5.	Podhale	9	16	5-1-3	19-14
6.	Podlasie	10	15	4-3-3	13-12
7.	Siarka	10	15	4-3-3	13-8
8.	ŁKS Łagów	10	15	4-3-3	13-11
9.	Unia	10	15	4-3-3	13-13

Czy wiesz, że…

W **5** meczach Stal nie zdobyła ani jednej bramki, natomiast w **7** meczach nie pozwoliła rywalom strzelić ani jednego gola.

W **9** meczach rozegranych na swoim stadionie zdobyła **19** bramek, a w **9** spotkaniach wyjazdowych **11.**

W I połowie strzeliła **7**, w II połowie **23** gole.

Najczęściej trafiała pomiędzy 75. a 90. minutą podstawowego czasu gry, z czego **8** w ostatnich 5 minutach gry.

W **18** meczach straciła **21** bramek, u siebie **8**, na wyjazdach **13**.

W I połowie dała sobie strzelić **4** gole, a w II połowie **17**.

Rywale najwięcej bramek (**10**) zdobyli w ostatnich 20. minutach regulaminowego czasu gry.

Sędziowie podyktowali dla Stali **6** rzutów karnych. **4** wykorzystał Jopek, 1 Świderski. **1** niewkorzystany; Jopek w meczu z Wólczanka, bramkarz obronił)

Przeciwko Stali sędziowie podyktowali **2** „jedenastki”. Mazurek z Chełmianki zamienił ją na gola, a uderzenie Białego z Unii Tarnów obronił Smyłek.

Klasyfikacja najlepszych strzelców rundy jesiennej: 13 – Gębalski (Czarni), 11 – Białek (Avia), Kahsay (Chełmianka), Stefanik (Siarka).

Stal (30): 10 – Świderski, 5 – Jopek, 3 – Radulj, 2 – Drobot, Duda, Pietrzyk, Wojtak, 1 – Hudzik, Jakimiuk, Khorolskyi, Kiełbasa.

Najwięcej minut na boisku: Smyłek, Olszewski – 1620, Duda – 1471, Jopek – 1347, Khoroskyj – 1320, Świderski – 1239, Drobot – 997, Pietrzyk – 853, Stępniowski – 798, Persak – 783, Radulj – 757, Hudzik – 675, Kiełbasa – 609, Lebioda – 525, Żelisko – 500.

W wszystkich **18** meczach zagrało **3** piłkarzy: Duda, Olszewski, Smyłek.

1 czerwona kartka – Żelisko (58. minuta meczu z Wisłoką, druga żółta).

42 żółte kartki: 5 – Wojtak, 4 – Drobot, Jopek, 3 – Khorolskyj, Duda, Kiełbasa, Pietrzyk, Zięba, Żelisko, 2 – Grober, Lebioda, Olszewski, Świderski, 1 – Cukrowski, Persak, Stepniowski.

eprasa.pl 6946ef50ac

IV Charakterne Dzieciaki

28 medali zawodników FightSports Stalowa Wola

Emilia Naslyan to tegoroczna mistrzyni Polski do lat 14 w BJJ w wadze do 55 kg

FOT. MARCIN ŚCIPIEŃ FOTOGRAFIA / MB

Po raz czwarty w dużej hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Stalowej Woli odbył się Ogólnopolski Turniej Brazylijskiego Jiu Jitsu „Charakterne Dzieciaki", w którym do rywalizacji przystąpiło 176 zawodniczek i zawodników z różnych stron Polski. W klasyfikacji drużynowej triumfowali reprezentanci Fight Sport Polska, miejsce drugie zajął Armagedon Strzyżów, a trzecie Marga Submission Fighting Radom.

Świetnie spisali się podopieczni trenera Pawła Kunysza ze stalowowolskiego FightSport Stalowa Wola, którzy łącznie wywalczyli 28 medali, w tym 17 złotych, 5 srebrnych i 6 brązowych.

Miejsca medalowe naszych zawodników:
Formuła Gi.
U-10 do 30 kg: 1. Jakub Mazurek, **U-12 do 34 kg:** 1. Igor Gruszczyk, 3. Maksymilian Kozłowski, **do 42 kg:** 1. Jakub Świeca, 2. Franciszek Partyka, 3. Emil Siembida, **do 50 kg:** 1. Kacper Szczęch. **U-14 do 45 kg:** 1. Szymon Sołowiej, 2. Alan Wiecki, **do 50 kg**: 3. Dawid Burzyński. **U-16 do 55 kg:** 1. Adrian Kaczmarek, **do 66 kg:** 1. Wiktor Krasnowski, **do 50 kg:** 1. Kinga Laba, do 73 kg: 1. Oliwia Tutka.
Formuła NoGi
U-10 do 30 kg: 2. Jakub Mazurek. U-12 do 34 kg: 1. Maksymilian Kozłowski, 2. Igor Gruszczyk, 3. Bartek Chmura, **do 42 kg:** 1. Jakub Świeca. **U-14 do 50 kg**: 2. Szymon Sołowiej, 3. Igor Iwasieczko, **do 66 kg**: 1. Mateusz Skibski, **do 55 kg:** 1. Emilia Naslyan, **do 60 kg:** 1. Nicole Ochal, 3. Emilia Szczęch. **U-16 do 55 kg:** 1. Adrian Kaczmarek, **do 66 kg:** 1. Wiktor Krasnowski, **do 81 kg:** 1. Paweł Łokaj. Sędzią głównym zawodów był Kamil „Profesor" Umiński.

Alex pierwszy, Maks trzeci

FOT. MARIUSZ BIEL

Maksymilian Kotulski (z lewej) i Alexander Karapetyan

W ostatni weekend listopada trójka podopiecznych trenera Włodzimierza Pikulskiego z MKT Stalowa Wola: Kacper Cisłak, Aleksander Karapetyan i Maksymilian Kotulski uczestniczyli w turnieju WTK do lat 14 rozgrywanego na kortach Klubu Sportowego Grzegórzecki Kraków.

Karapetyan i Kotulski okazali się najlepsi w grupach eliminacyjnych. Alex pokonał w grupie B dwóch zawodników Grzegórzeckiego Kraków, Mikołaja Marczaka 6:0, 6:0 i Franciszka Boronia 6:1, 6:1. Maksymilian wygrał grupę D, w której pokonał Wojciecha Kowalika (Nadwiślan Kraków) 6:4, 6:2 i Pawła Polowca (Grzegórzecki) 6:3, 6:3.

Do najlepszej ósemki awansował także Cisłak, który trafił do grupy A. W pierwszym spotkaniu przegrał z Michałem Kijasem (Beskidy Ustroń) 1:6, 4:6, w drugim pokonał Jakuba Śliwkę (Grzegórzecki Kraków) 6:2, 7:5, i awansował z drugiego miejsca.

W ćwierćfinałach Maks Kotulski pokonał Michała Czubaka (Błonia Kraków) 6:4, 6:3, a Alex Karapetyan swojego kolegę klubowego, Kacpra Cisłaka 6:1, 6:3.

W półfinałach Karapetyan wygrał z Maksymilianem Stopą (Błonia Kraków) 6:4, 6:2, a Kotulski przegrał z Michałem Kijasem (Grzegórzecki) 2:6, 0:6.

W finale, po dramatycznym meczu, pełnym emocji, Karapetyan pokonał Kijasa 2:6, 7:5, 10:6.

Nie oddali prowadzenia nawet na chwilę

KOSZYKÓWKA
III liga

Dwóch najlepszych zawodników meczu Stal – Cracovia, Damian Tabor (przy piłce) i Piotr Korczyński

Damian Tabor poprowadził Stal do zwycięstwa nad Cracovią Yabimo MG13 w 7. kolejce III ligi małopolskiej. Była to szósta wygrana naszej drużyny w rozgrywkach, która zapewniła „zielono-czarnym" awans na pierwszą pozycję.

Stal prowadziła w tym meczu od początku do końca. Wynik otworzył Aleksander Jadaś, kolejne dwa punkty zdobył spod kosza Szymon Magdziak, po nim ponownie dwa razy skutecznie finalizował podania od Damiana Tabora Jadaś i Stal wygrywała po 4. minutach 8:0. Pierwszy celny rzut dla Cracovii oddał zza łuku Piotr Korczyński. Do przerwy Stal prowadziła różnicą 11 punktów (42:33).

Młoda drużyna Cracovii „pękła" w drugiej połowie trzeciej „ćwiartki", którą zakończył celnym rzutem Igor Rokosz. Również początek ostatniej kwarty należał do Stali. Nasza drużyna szybko wypracowała sobie 20-punktową przewagę (70:50). Mimo wysokiego prowadzenia, trener Bogdan Pamuła co chwilę sztorcował któregoś ze swoich graczy, a najwięcej chyba oberwało się tego dnia środkowemu naszego zespołu, Olkowi Jadasiowi.

Natomiast tym razem, w odróżnieniu od wielu wcześniejszych meczów, opiekun „Stalówki" nie miał zbyt wielu uwag do pracy arbitrów. Z całą pewnością dlatego, że sędzią głównym był Grzegorz Czajka, który od wielu lat sędziuje w meczach najwyższej klasy rozgrywkowej kobiet i mężczyzn, a „prywatnie" prezesuje od lata tego roku Stali Piłkarskiej Spółce Akcyjnej.

Kolejnym przeciwnikiem Stali będzie na wyjeździe druga drużyna Wisła Kraków.

STAL – CRACOVIA YABIMO MG 13 85:67 (24:12, 18:21, 23:17, 20:17)
STAL: Tabor 22 (3x3), Jadaś 14, Magdziak 12, Rokosz 12 (1x3), Pietras 7 (1x3), Turosz 5, Bulec 4, Łabuda 3 (1x3), Beck 3 (1x3), Buczek 3.
CRACOVIA: Szostak 20, Korczyński 14 (1x3), Stypiński 9 (1x3), Mularczyk 8, Łopatkiewicz 6, Gawin 5, Dynda 4, Bona 1, Wojciechowski.

1. STAL	**7**	**13**	**6**	**1**	**629-453**
2. Jura Basket	7	13	6	1	569-477
3. Resovia	6	11	5	1	541-363
4. Cracovia	7	11	4	3	528-505
5. Skawa	6	9	3	3	481-435
6. Elektret	6	9	3	3	494-474
7. Wisła II	7	9	2	5	423-537
8. Regis	6	8	2	4	457-501
9. Unia	7	8	1	6	545-714
10. MKS Gorlice	7	8	1	6	382-590

W pozostałych meczach 7. kolejki: Unia – Jura Basket 73:101, MKS Gorlice – Wisła II 63:52, mecze: Elektret – Regis i Skawa – stolaro.pl Resovia przełożone zostały na inny termin.

8. kolejka, 5 grudnia: Wisła II – Stal (12).

II memoriał Wiesława Radomskiego

W Nisku w hali sportowej PSP nr 1 przy ul. Słowackiego odbył się II turniej im. Wiesława Radomskiego, w ramach którego rozegrano towarzyski mecz pomiędzy Orkanem Nisko – trzon zespołu tworzyli zawodnicy, którzy 20 lat temu wywalczyli historyczny awans do II ligi, a trenerem tego zespołu był Wiesław Radomski – a drużyną AKS V LO Rzeszów.

Spotkanie zakończyło się wygraną juniorów z Rzeszowa 3:1. Zwycięski zespół AKS występował w składzie: Jędrzej Mazurkiewicz, Olaf Warczachowski, Jakub Piech, Witold Dereń, Kacper Leja, Jakub Olechowski, Miłosz Wojdyło, Karol Pawłowicz. Trener Artur Łoza.

W Orkanie grali: Janusz Rutkowski, Tomasza Kamuda, Marcin Rąpała, Marcin Skrzypczyk, Łukasz Skrzypek, Paweł Bazan, Jarosław Zych, Bartosz Zych, Sławomir Jarosz, Mariusz Maślach, Maciej Skalny, Jakub Skalny. Trenerem Orkana był główny organizator i pomysłodawca memoriału Wiesława Radomskiego, prezes Orkana Nisko Adam Madej

Jednym z gości honorowych był przyjaciel Radomskiego z czasów wspólnych występów w Resovią, z którą zdobywali mistrzostwo Polski, pochodzący ze stalowowolskich Charzewic mistrz świata z 1974 roku i mistrz olimpijski z 1976 roku, 218-krotny reprezentant Polski Marek Karbarz. Na trybunach zasiedli także byli członkowie Podkarpackiego Związku Piłki Siatkowej, Robert Dworak, Mirosław Pałka, Leszek Kapłon, Marcin Gontarz oraz burmistrz Niska Waldemar Ślusarczyk, który objął wydarzenie patronatem oraz wiceprzewodniczący RM w Nisku, Marek Pachla.

Wszyscy uczestnicy memoriału otrzymali okolicznościowe koszulki z podobizną nieodżałowanej pamięci Wiesława Radomskiego.

FOT. AKS ORKAN NISKO

W biało-czerwonych strojach AKS Rzeszów, w granatowych Orkan Nisko. Pomiędzy nimi mistrz świata z 1974 roku i złoty medalista olimpijski z 1976 roku, Marek Karbarz i prowadzący imprezę Adam Krotoszyński, a u dołu w koszulce seledynowo-czarnej z nr 23, pomysłodawca i organizator memoriału, prezes Orkana Adam Madej

eprasa.pl 6946ef50ac

Head Cup 10 po raz drugi

TENIS ZIEMNY

20 listopada odbył się drugi turniej halowy w sezonie 2021/2022 z cyklu Head Cup Tenis 10. Dzieci rywalizowały w czterech kategoriach wiekowych.

W kategorii czerwonej (8 lat i młodsi) wśród dziewczynek najlepsza okazała się Karolina Skrabucha, która w finale pokonała swoją siostrę Wiktorię 11:9. Miejsce trzecie zajęły: Aleksandra Raczon i Amelia Szarota. U chłopców triumfował Oliwier Rząsa, miejsce drugie zajął Karol Mazurek, a trzeci był Franciszek Pyzara. W kategorii pomarańczowej (9 lat i młodsi) pierwsze miejsce w turnieju dziewczynek – grano systemem „każda z każdą" – zajęła Marta Szeliga, drugie Hanna Cieślak, trzecie Maria Cisłak i Natalia Polit. Wśród chłopców najlepszy okazał się Szymon Kalemba, drugi był Karol Rozmus, a trzeci Oskar Sybicki.

W najstarszej grupie wiekowej, w zielonej (10 lat i młodsi) zwyciężyła Hanna Krzysztoń, drugie miejsce zajęła Maja Rozmus, trzecie Marcelina Jajko, a czwarte Nikola Miętek. W turnieju chłopców miejsce pierwsze wywalczył Oskar Wielgus, drugie Bruno Takmadżan, a na trzecich pozycjach uplasowali się: Filip Cienciała i Tymoteusz Nowak.

FOT. MIEJSKI KLUB TENISOWY W STALOWEJ WOLI/MB

Dzisiaj Head Cup 10 w Stalowej Woli, a jutro… Australian Open, US Open, albo Wimbledon?

Wygrali w grupie i w finale

TENIS ZIEMNY

Michał Matachowski z Kielc i Łukasz Puk z Kraśnika zostali zwycięzcami otwartego turnieju deblowego zorganizowanego przez Miejski Klub Tenisowy w Stalowej Woli z okazji 103 rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości.

Do turnieju rozgrywanego w stalowowolskiej hali tenisowej zgłosiło się osiem par deblowych, które w pierwszej fazie zawodów zostały podzielone na dwie grupy.

Grupę A wygrali z kompletem trzech zwycięstw Michał Matachowski/Łukasz Puk. Pokonali kolejno: Mateusza Stysia i Jakuba Kłeczka z Rzeszowa 6:1, 6:0, Tomasza Zontka i Jerzego Krokosa z MKT Stalowa Wola 6:0, 6:2 i Jacka Kadisa (MKT Stalowa Wola) i Marka Machajskiego (Kraśnik) 6:0, 6:0. Z drugiego miejsca awansowali do fazy pucharowej, Styś i Kłeczek, którzy pokonali Zontka i Krokosa 6:0, 6:2 i Kadisa z Machajskim 6:0, 6:0.

W grupie B pierwsze miejsce zajęli: Bartłomiej Argasiński z Rymanowa i Tomasz Wdowiak z Tarnobrzega. Odnieśli trzy zwycięstwa, wszystkie nad deblami ze Stalowej Woli. W pierwszym spotkaniu pokonali Huberta Krokosa i Mieczysława Pęzioła 6:2, 6:0, następnie Roberta Szeligę i Michała Sycza 6:2, 6:1 i Stanisława Wierzgacza i Marcina Gancarczyka 6:4, 6:0. Miejsce drugie zajęli: Wierzgacz/Gancarczyk po zwycięstwach nad Szeligą i Syczem 6:3, 6:1 i Krokosem i Pęziołem 6:3, 6:3.

W pierwszym półfinale Matachowski/Puk pokonali Wierzgacza i Gancarczyka 6:0, 6:3, w drugim Styś/Kłeczek skrócili turniejowe granie parze Argasiński/Wdowiak, wygrywając 6:0, 6:4. W finale Matachowski z Pukiem ponownie okazali się lepsi od pary Styś/Kłeczek, jednak tym razem ich spotkanie trwało znacznie dłużej niż pojedynek grupowy. Kielecko-kraśnicki debel wygrał 6:2, 6:4.

FOT. MIEJSKI KLUB TENISOWY W STALOWEJ WOLI/MB

Finaliści. Na najwyższym stopniu, Michał Matachowski (z prawej) i Łukasz Puk, a na miejscu drugim: Jakub Kłeczek (z lewej) i Mateusz Styś

Podkarpacie szybsze od Małopolski

LEKKA ATLETYKA

W Krakowie na terenach zielonych Akademii Wychowania Fizycznego im. Bronisława Czecha odbyły się Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w Biegach Przełajowych, w których rywalizowali reprezentanci klubów Podkarpacia i Małopolski z roczników 2006 i młodsi.

Indywidualnie lekkoatleci naszego województwa wywalczyli osiem medali. Na najwyższym stopniu podium stanęły Olga i Martyna Wal ze Stali Mielec i Rafał Klinger z Tempo 5 Przemyśl.

Pierwsza z bliźniaczek mieleckiej Stali wygrała cross na dystansie 1500 m w czasie 5 minut. Olga wyprzedziła o 16 sekund Różę Olchawę z Athletics Kraków Team i o 17 sekund Blankę Machaj z Victorii Stalowa Wola. Na miejscu czwartym dobiegła do mety druga „victorianka", Gabriela Grzybowska (5:21).

Martyna Wal triumfowała w biegu na 2500 m w czasie 8:30. Miejsce drugie zajęła Zuzanna Milczanowska ze Stali Nowa Dęba (9:06). W tej konkurencji nie mieliśmy naszych reprezentantów.

Trzecim złotym medalistą z Podkarpacia został Rafał Klinger, zwycięzca biegu na 2000 m. Przemyślanin rzutem na taśmę pokonał Marka Grykałowskiego z Victorii Stalowa Wola. Obydwu biegaczom zanotowano czas 6:22. Tuż za nimi, na miejscu trzecim ukończył konkurencję Patryk Skrzypek z AZS AWF Kraków (6:24). Ósmy w tym biegu był Bartosz Stręciwilk ze Sparty Stalowa Wola (7:12).

Na dystansie 3000 m najszybszy był Hubert Grabarz ze Szreniawy Nowy Wiśnicz (czas 11 minut), drugie miejsce zajął Hubert Prajsnar z Krosna (11:02), trzecie Kamil Kopeć, a czwarte Krystian Babula – obydwaj ze Stali Nowa Dęba.

W punktacji województw Podkarpacie pokonało Małopolskę 40:23.

FOT. WWW.MZLA.PL

Najlepsi na dystansie 2000 m. Od lewej: Marek Grykałowski (Victoria Stalowa Wola), Rafał Klinger (Tempo 5 Przemyśl), Patryk Skrzypek (AZS AWF Kraków)

Proboszcz nie dał rywalom szans

W Sandomierzu na obiektach MOSiR z okazji Dnia Niepodległości zorganizowano już po raz dwunasty turniej tenisa stołowego im. Franciszka Makowskiego. Patronat honorowy nad turniejem objął burmistrz Królewskiego Miasta Sandomierz, Marcin Marzec.

Zawody z roku na rok cieszą się coraz większą popularnością, o czym najlepiej świadczy wysoka frekwencja. W tym roku stanęło przy pingpongowych stołach 84 zawodniczek i zawodników. Przyjechali z Rzeszowa, Kielc, Jarosławia, Suchedniowa, Ostrowca Świętokrzyskiego, Tarnobrzega, Tarnowa, Puław i Stalowej Woli, którą reprezentowali zawodnicy UKS Gim-Tim 5. Dwójka z nich triumfowała w swoich kategoriach wiekowych.

Sebastian Tomczyk zwyciężył w kategorii wiekowej 15-19 lat

FOT. JADWIGA JANKIEWICZ (2)

Piotr Zwoliński, najlepszy zawodnik kategorii wiekowej 50-59 lat

Wśród 15-19-latków najlepszy okazał się Sebastian Sobczyk, a rywalizację w kategorii wiekowej 50-59 lat wygrał proboszcz parafii pod wezwaniem św. Jana Gwalberta i św. Tekli w Stanach koło Bojanowa, ks. Piotr Zwoliński.

Ponadto w kategorii open kobiet miejsce trzecie zajęła Amelia Kramek. Także na trzecich miejscach ukończyli zawody: Adam Pytel w kategorii wiekowej 20-39 lat i Paweł Kos w kategorii wiekowej 40-49 lat. W tej samej kategorii na miejscu 5-6 zostali sklasyfikowani: Tomasz Tetla i Piotr Kramek. W kategorii 60+ piąty był Andrzej Drzazga.

TYGODNIK SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl

www.facebook.com/tygodniksztafeta

Akceptujemy płatności zbliżeniowe

WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:
Agata Wysokińska (asystent zarządu)
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wysokinska@gmail.com

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:
Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com

Współpraca wydawnicza:
Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 01
sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com
Anna Dryka, tel. 513-013-198
Elżbieta Domańska-Hołody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA:
Konrad Sinica, tel. 796-806-816, sztafeta.sinica@gmail.com
Z-ca red. nacz. Agnieszka Kopacz, tel. 509-387-009;
sztafeta.kopacz@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00:
Mariusz Biel (sekretarz red. sportowej) tel. 509-387-011,
mariuszbiel@gmail.com
Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com
Karolina Gryn-Kusińska, tel. 509-513-016; sztafeta.gryn@gmail.com
Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com
SKŁAD i ŁAMANIE:
Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik),
Agnieszka Hasny – grafik;

Korekta: Stanisław Chudy
Portal www.sztafeta.pl: Karolina Gryn-Kusińska, tel. 509-513-016
sztafeta.gryn@gmail.com
Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
REDAKCJA W NISKU: tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.kopacz@gmail.com
REDAKCJA W TARNOBRZEGU: 39-400 Tarnobrzeg, ul. Sandomierska 2
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.stalowawola@gmail.com
REDAKCJA W LEŻAJSKU: sztafeta.stalowawola@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety" przyjmują wszystkie oddziały RUCH. Nakład: 6000 egz.

eprasa.pl 6946ef50ac

HOROSKOP TYGODNIOWY

Baran (21.03–20.04)
Twoje świeże spojrzenie na sprawy rodzinne okaże się ważne i inspirujące. Pomagaj i doradzaj, a wspólnie uporacie się z każdym wyzwaniem. Unikaj kawy i alkoholu. Postaw na długie spacery i ziołowe napary. Wizyta u masażysty albo namiętny seks będą w stanie Cię rozluźnić.

Byk (21.04–20.05)
Zamiast pouczać wszystkich wokół, zaczniesz mądrze pomagać. Uda Ci się pogodzić skłóconych znajomych. Jeśli uda Ci się uciec przed znajomymi i spędzić trochę czasu z ukochaną osobą, odzyskasz spokój duszy. Weekend koniecznie zarezerwuj na seks.

Bliźnięta (21.05–21.06)
W tym tygodniu znajdź czas na rozwijanie hobby albo znalezienie jakiejś pasji, a nie na porządki czy gotowanie dla całej rodziny. Jeśli jednak ktoś bliski się zbuntuje, to pokaż mu, jak się odgrzewa obiad. Weekend sprzyja aktywnemu odpoczynkowi i namiętności.

Rak (22.06–22.07)
Nie zwierzaj się osobom, na których raz się zawiodłeś, bo sytuacja się powtórzy. Teraz bądź samodzielny i licz na siebie, a sporo osiągniesz. Na początku tygodnia będziesz zmuszony do zrobienia większych zakupów. Warto kupić nowego mopa, mikser albo piekarnik z grillem.

Lew (23.07–22.08)
Życie rodzinne będzie biec spokojnym rytmem, krewni mogą liczyć na Twoją szczodrość i wsparcie. W sprawach towarzyskich bądź jednak podwójnie ostrożny. Uciekaj od nudnych i małostkowych ludzi, bo z kim przestajesz, takim się stajesz. Od piątku zrobi się wesoło i namiętnie.

Panna (23.08–22.09)
Weź kalkulator i licz. A może poszukasz tańszych ofert różnych usług? W pracy również powalcz o kasę. Za konkretne działania lub nadgodziny domagaj się odpowiedniej zapłaty, a nie tylko podziękowań i zapewnień, że jesteś niezastąpiona i cudowna.

Waga (23.09–22.10)
Czeka Cię sympatyczny, choć bardzo pracowity tydzień. Zajmiesz się kilkoma ważnymi sprawami naraz. Niczego nie zepsujesz, przeciwnie – przy okazji wpadniesz na dobry pomysł zawodowy. Będziesz odważna! Zapragniesz przygód, rozrywek i żartów.

Skorpion (23.10–21.11)
Uwierz w piękne komplementy i gorące wyznania, bo płyną prosto z serca. Sam też okazuj partnerowi więcej czułości i wsparcia emocjonalnego. Z głową szukaj tego, co potrzebne, na różnych promocjach i wyprzedażach, a sporo zaoszczędzisz.

Strzelec (22.11–21.12)
Nowe pomysły, o których usłyszysz, warto spokojnie przemyśleć. Musisz być cierpliwy i uważać na konkurencję. W weekend miłość i związane z nią sprawy najbardziej zaprzątną Twoją uwagę. Nie przegap szansy na randkę z kimś wyjątkowym.

Koziorożec (22.12–19.01)
Popatrzysz na swój dom krytycznym okiem. Coś będziesz chciał zmienić, kogoś spróbujesz przekonać do rozwiązań, które Twoim zdaniem są najlepsze. Musisz być bardzo konsekwentny i cierpliwy, a postawisz na swoim. Humor poprawi Ci spotkanie z przyjaciółmi.

Wodnik (21.01–18.02)
Wszystko zaczniesz robić z wielkim zaangażowaniem i ktoś ważny Cię doceni. Chętnie też komuś pomożesz lub doradzisz w trudnej sprawie. W weekend zamiast siedzieć w domu, warto iść z partnerem na wystawę czy jesienny spacer do parku.

Ryby (19.02–20.03)
Jeśli ktoś ma problem, to cierpliwie go wysłuchaj, ale też upewnij się, że nie wykorzystuje Twojej dobrej woli. Pamiętaj, że zajmując się sprawami innych, nie poświęcasz odpowiednio dużo uwagi swoim. W weekend zamiast planować porządki, znajdź czas na ulubione zajęcia..

RYSUNKI: GRZEGORZ PEPAŚ

Krzyżówka rodzinna

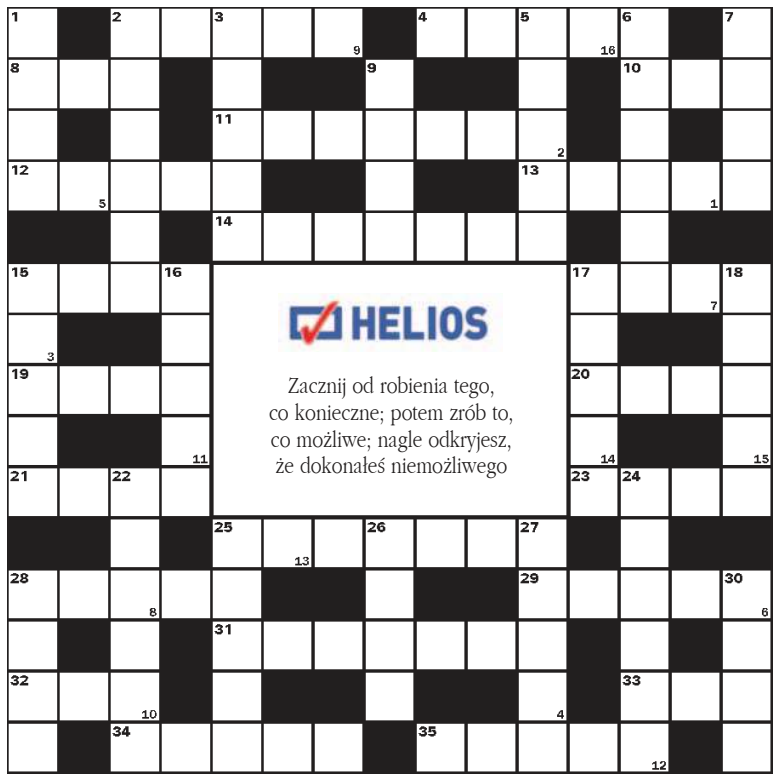

1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16

KUPON 48/2021

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 16 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **kino HELIOS.**

Poziomo: 2 – młody Boryna, 4 – duży, ozdobny żyrandol, 8 – artykuły gospodarstwa domowego, 10 – angielska jednostka powierzchni, 11 – w przeciwieństwie do radykała, 12 – ogrodzenie lodowiska, 13 – stała urzędowa opłata, 14 – pocisk z głowicą bojową, 15 – mieszkaniec północnej Hiszpanii, 17 – mieszkaniowa dzielnica Warszawy, 19 – włoskie imię męskie, 20 – zdrowy, nie lubiany przez dzieci, 21 – alkohol do ciast, 23 – cenna od mędrca, 25 – stolica stanu Georgia, 28 – nagły przypływ uczuć, 29 – był równy około 4 litrom, 31 – prasowa lub towarzyska, 32 – rumuńskie auto terenowe, 33 – poprzednik Punto, 34 – żona Jelcyna, 35 – Indianin z westernu.

Pionowo: 1 – jeden u dromadera, 2 – żartobliwie o pięknisiu, 3 – dawna srebrna moneta, 5 – kurort na Krymie, 6 – taniec z paryskich kabaretów, 7 – śpiewana przez diwę, 9 – Jusis z estrady, 15 – postać, którą w „Klanie" gra Justyna Sieńczyłło, 16 – budka z gazetami, 17 – legendarny król Celtów, 18 – japoński wojownik – szpieg, 22 – zmywacz do paznokci, 24 – owacja, brawa, oklaski, 25 – komputer z lat 80., 26 – niszczyła zabytki Florencji, 27 – meksykańska roślina kolczasta, 28 – Asnyk, autor cyklu sonetów „Nad głębiami", 30 – szlachetny wśród gazów.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 46: Do Boga gdy trwoga. Nagrodę ufundowaną przez **kino HELIOS** wygrał **Mirek Urbaniec** z Pilchowa. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie" do 7 grudnia.

UŚMIECHNIJ SIĘ

Żona do męża:
– Czy naprawdę musiałeś znowu wypić całą butelkę wódki?
– Kochanie, tym razem zostałem zmuszony.
– Przez kogo?
– Przez przypadek. Zgubiłem nakrętkę od butelki.

* * *

– Czy nie sądzi pan, że w kinie widzi się zbyt wiele seksu?
– Być może, ale mnie to nie interesuje co dzieje się na widowni...

* * *

Mąż mówi do żony:
– Słyszałaś, że wynaleziono kosmetyk, który niezawodnie upiększa wszystkie kobiety?
– Wiem, też go używam.
– Od razu wiedziałem, że to oszustwo...

* * *

Płonie rafineria. Kilka jednostek Państwowej Straży Pożarnej bezradnie patrzy na buchające płomienie i eksplozje. W pewnym momencie pojawia się pojazd Ochotniczej Straży Pożarnej. Leciwy Star mija jednostki PSP taranując ogrodzenie. Ochotnicy wypadają z pojazdu i błyskawicznie gaszą pożar. Wojewoda po przekazaniu gratulacji przechodzi do konkretów:
– Panowie, jak mogę się Wam odwdzięczyć za tą akcję? Jest coś czego potrzebujecie w jednostce?
– Nooo, w pierwszej kolejności to przydałoby się zrobić hamulce w Starze...

* * *

Adwokat pyta swojego klienta:
– Dlaczego chce się pan rozwieść?
– Bo moja żona cały czas szwenda się po knajpach!
– Pije?
– Nie, łazi za mną!

* * *

Synek postanowił za zaoszczędzone kieszonkowe kupić sobie szynszylę. Stoi w sklepie zoologicznym przed klatką z szynszylami i dzwoni do taty:
– Tata?
– Tak.
– Mam sprawę...
– O co chodzi?
– Wiesz, jak wygląda szynszyla?
– Wiem.
– Podoba ci się?
– Tak.
– A co byś zrobił, jakbym ją przyniósł do domu?
– Czapkę.

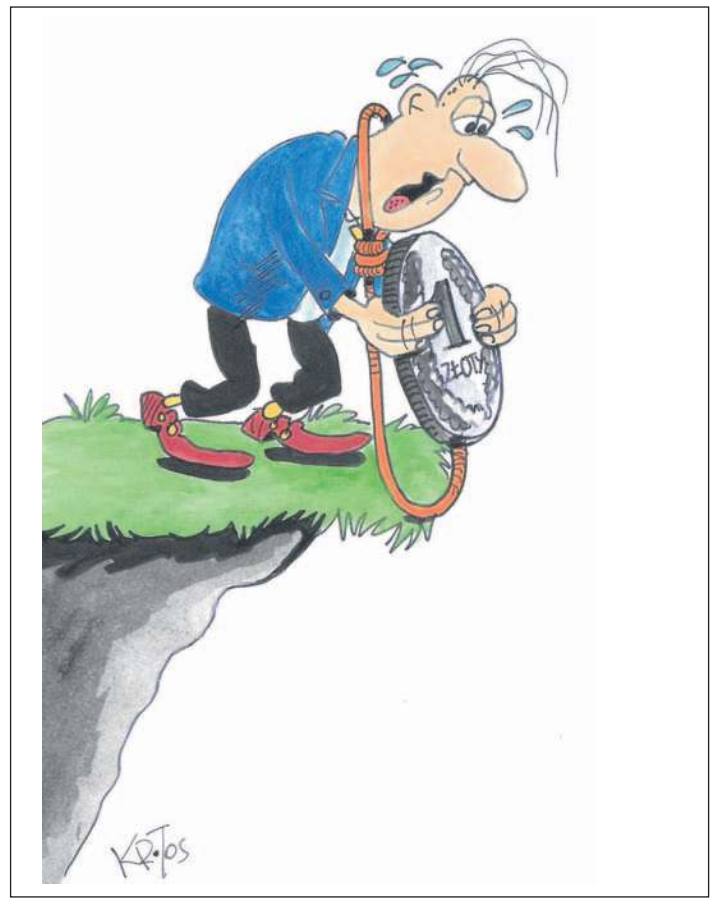

RYS. TADEUSZ KROTOS

Marian T. Karaś

Aforyzmy

Chryzantemy pachną wiecznością

Na krześle elektrycznym
brak jest ostrzeżenia:
Uwaga wysokie napięcie!

Kiedy spada gwiazda – niebo robi się lżejsze

Pniak to rodzaj piedestału,
na którym stało kiedyś drzewo

Wiatraki rysują niewidzialne koła

Krzyżówka dla Ciebie

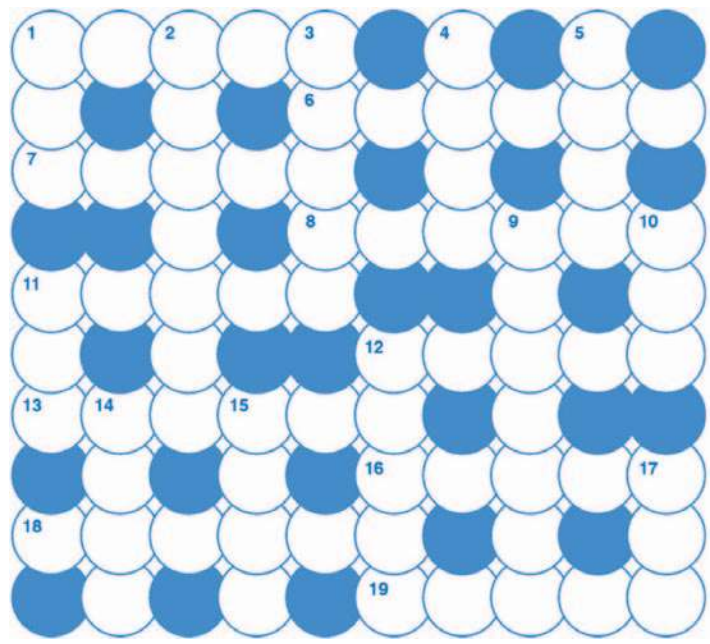

W rozwiązaniu należy podać, ile razy w krzyżówce występują litery Z, A, Ł.

Poziomo: 1 – na przykład Camorra, 6 – japońska sztuka samoobrony, 7 – sadzone, ale nie rośnie, 8 – wąska grządka obsadzona kwiatami, 11 – dorosły w języku młodzieży, 12 – ogłoszenie w prasie, 13 – papier służący do wykonywania odbitek, 16 – wynik usilnych starań, 18 – szukał miliona w filmie, 19 – azjatyckie góry z Biełuchą.

Pionowo: 1 – przepłakany miesiąc Małgośki, 2 – żeliwna nakładka częściowo zamykająca otwór piecyka lub płyty kuchennej, 3 – D-dur lub C-moll, 4 – szybki koń wierzchowy, 5 – argument nie do zbicia, 9 – opłaca z góry, 10 – system hamulcowy w aucie, 11 – bywa mniejsze lub konieczne, 12 – Dankowska, szybowniczka, 14 – kot z programu „Idź na całość", 15 – napastnik Górskiego, 17 – mieszkaniec Bangkoku.

Przesyłając rozwiązania krzyżówek oraz uczestnicząc w innych konkursach organizowanych przez Wydawnictwo Sztafeta, wyrażasz zgodę na przetwarzanie danych osobowych przez Wydawnictwo Sztafeta, w przypadku wygranej na ich publikację na łamach tygodnika „Sztafeta", zgodnie z obowiązującym od 25 maja 2018 roku Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO). Administratorem danych jest Wydawnictwo Sztafeta. Kontakt: sztafeta.stalowawola@gmail.com. Zapoznaj się z polityką prywatności na www.sztafeta.pl.

eprasa.pl 6946ef50ac